Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 2

Poznań, piątek dnia 2 stycznia 1931

Rok XXVI

Sześciomiljardowy budżet brutto

Po świętach rozpocznie się teraz na nowo tak w Sejmie jak i w prasie dyskusja na temat wysokości budżetu państwowego. Dobrze zatem będzie uporządkować przedtem pewne wstępne przesłanki, których nieodpowiednie stosowanie może wywołać nieporozumienia i fałszywe wnioski.

Mówiąc o wysokości budżetu, trzymamy się tego jego układu, jaki został u nas ustalony, dość zresztą dowolnie, ponieważ gdzieindziej bywa inaczej. Mianowicie budżet nasz składa się z trzech grup: A) administracja, B) przedsiębiorstwa i C) monopole. Układ tych trzech grup nie jest jednolity. Gdy w grupie A) uwzględnia się wszystkie wydatki i dochody, to w grupach B) i C) objęte są budżetem tylko wpłaty do skarbu (w dochodach), względnie dopłaty ze skarbu (w wydatkach).

Innemi słowy: budżet administracji liczony jest brutto, natomiast budżety przedsiębiorstw i monopoli — netto.

Gdy zatem w dyskusji wymienia się sumę 3 miljardów, jako globalną cyfrę wydatków wzgl. dochodów, to ma się na myśli wyżej przedstawiony układ budżetu. Gdyby natomiast także budżety przedsiębiorstw i monopoli wziąć nie netto, lecz brutto, wówczas i suma ogólna budżetu i stosunek cyfrowy jego poszczególnych grup wyglądałyby zupełnie inaczej. Różnicę tę uzmysłowią nam najlepiej niżej zamieszczone tablice, z których pierwsza przedstawia preliminarz budżetowy na rok 1931-2 w układzie mieszanym, a druga w układzie brutto.

I. Układ mieszany

	dochody	wydatki
A. administracja	1.866	2.883
B. przedsiębiorstwa	128	13
C. monopole	897	—
razem . .	2.891	2.886

II. Układ brutto.

	dochody	wydatki
A. administracja	1.866	2.873
B. przedsiębiorstwa	2.147	2.033
C. monopole	1.633	736
razem . .	5.646	5.642

O ile administracja w obu tablicach przedstawia się identycznie, o tyle dwie inne grupy wykazują olbrzymie różnice. Okazuje się, że przedsiębiorstwa, które w pierwszym układzie stanowią skromną pozycję, wynoszące około 4 proc. dochodów, a 0,4 proc. wydatków, w rzeczywistości daje blisko 40 proc.! A i ta ogromna cyfra, ponad 2 miljardy, nie jest jeszcze zupełnie prawdziwa, albowiem w tablicy II. podaliśmy brutto dochody i wydatki kolei, poczty i lasów, oraz kilku małych przedsiębiorstw, gdy skomercjalizowane przedsiębiorstwa wojskowe, oraz Mościce, Chorzów, Polmin, Brzeszcze, Żegluga Polska, Zakłady Zbożowe i parę innych uwzględnione są i tutaj tylko z sumami netto (tak ujmują tę rzecz źródła rządowe, z których musimy korzystać). Gdyby także i te przedsiębiorstwa weszły z budżetami brutto, to pełny budżet państwowy przekroczyłby znacznie sumę 6 miljardów.

W rubryce C. (monopoli) widzimy, że ich ogólne wpływy są niewiele mniejsze od dochodów administracji, a większe od zwyczajnych dochodów ministerstwa skarbu (przeważnie z danin publicznych), wynoszących 1.558 miljonów.

Dopiero obraz budżetu brutto przedstawia nam we właściwem świetle rozmiary gospodarki państwowej. Widzimy, że przedsiębiorstwa i monopole stanowią przeszło 2/3 ogólnych wpływów skarbowych. Jeśli do państwowego budżetu brutto dodamy budżety samorządów i ubezpieczeń (także brutto), to otrzymamy olbrzymią sumę 8 miljardów, jako roczny budżet całego gospodarstwa publicznego. Jest to 40—50 proc. całorocznego dochodu społecznego.

Budżet brutto jest właściwą miarą naszego etatyzmu. Jeśli myślimy serjo o poprawie bytu naszego gospodarstwa prywatnego, to nie możemy ograniczać się w dyskusji do trzymiljardowego budżetu netto, ale musimy badać i analizować budżet brutto — sześciomiljardowy.

Albowiem dopiero w budżecie brutto mieści się istotna odpowiedź na zagadnienie wysokości naszego budżetu, a właściwie na problem dopuszczalnej wysokości obciążenia wytwórczości prywatnej.

O tem w dalszym ciągu dyskusji.

M. K.

Import i eksport portu gdyńskiego w r. 1930

Najważniejsze dane statystyczne

Gdynia, 1. 1. (Tel. wł.) Najważniejsze dane ze statystyki portu w Gdyni za cały ubiegły rok 1930 przedstawiają się następująco: statków weszło do portu 2 236, wyszło 2 219 o ogólnej pojemności przeszło 4 miljony tonn rejestrowanych netto. Obrót towarowy wynosił 3.631.064,2 t. (1929 r. 2.818.787,9 t.), z czego na import wypadło 504.871 7 t, zaś na eksport 3.126 192 5 t. W imporcie dominował złom żelazny (273000 t), dalej tomasyna, ryż surowy, ruda i saletra. W eksporcie najważniejszym artykułem był węgiel, którego wywieźliśmy (razem z bunkrami) 2.959.264 t, czyli prawie 3 miljony t. Dalej eksportowano przez Gdynię: cukier (89700 t), ryż łuskany i przetwory ryżowe (16.300 t), wytłoki buraczane (15.000 t), bekony, szynki, jaja (1.919 t).

W r. 1930 zapoczątkowano przez Gdynię wywóz bekonów, szynek, masła, jaj, żyta i koksu w większych ilościach, zaś w mniejszych ilościach eksport drobiu bitego, spirytusu, soli potasowej, siarczanu amonu, bieli cynkowej, sody, mąki pszennej, otrąb pszennych, radjatorów i rur. W imporcie wzmocniono w większych ilościach transporty bawełniane pochodzenia amerykańskiego.

W porównaniu z r. 1929 ruch statków zwiększył się o prawie 50 procent, zaś ruch towarowy o 30 procent; w imporcie ilość przywiezionego złomu wzrosła przeszło pięciokrotniee, zaś w eksporcie ilość wywiezionego cukru prawie 4-krotnie.

Bandera polska, która w r. 1929 zajmowała w porcie gdyńskim miejsce piąte, jest obecnie na drugiem miejscu po Szwecji, a przed Niemcami, Danją i Francją.

S. B.

Nowy Rok na Zamku warszawskim

Warszawa, 2. 1. Zgodnie z przyjętym zwyczajem Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował w dniu 1 stycznia na Zamku Królewskim życzenia Noworoczne od przedstawicieli rządu i władz.

O godz. 11,30 zgromadził się w sali Rycerskiej Korpus Dyplomatyczny, w którego imieniu nuncjusz apostolski, msgn. Marmaggi, złożył p. Prezydentowi i Polsce od władców i szefów państw reprezentowanych życzenia noworoczne. Z przemówienia tego przytaczamy następujący ustęp, dotyczący spraw polityki światowej:

„Niechaj mi będzie wolno jednocześnie na tem dostojnem zebraniu dać również nowy wyraz życzeniu, które jest nam najdroższe. Oby rok, który otwiera się przed nami, mógł powitać skuteczniejszy wysiłek w kierunku braterstwa narodów i ujrzeć uwieńczoną powodzeniem chociażby część, konkretną jednak i trwałą, tego trudu, który tylu sławnych mężów i instytucyj bierze na swe barki dla pojednania i ostatecznej współpracy ludzkości. Uczucie znużenia i przepojone tęsknotą pragnienia spokoju, niezbędnego dla dokonania godnej i twórczej pracy, mającej na celu istotny postęp moralny i materjalny świata, stają się na szczęście z dnia na dzień coraz bardziej powszechnemi i opanowywują przedewszystkiem szczerą i prostą duszę ludów. W tej atmosferze pokoju, w której z namiętnym zapałem zanurzają się najszlachetniejsze serca, najwznioślejsze umysły, zrodziła się i dojrzeć winna — dzięki postępowi prawa międzynarodowego i uczuć wzajemnego zrozumienia szacunku, i miłosierdzia — ta niewzruszona wola, która odrzuci ostatecznie wojnę, tę straszną „ultima ratio", ażeby odsunąć ją nazawsze, nawet poza to ostatnie miejsce „damnata rati" w dziedzinę przeszłości.

Oby bezpieczeństwo i zaufanie powróciły możliwie najrychlej: bez tego napróżno usiłowanoby uzdrowić podwójny kryzys, finansowy i bezrobocia, które tak poważnie nęka prawie świat cały! Niechaj zapanuje wszechwładny pokój i niechaj panowanie jego będzie zapewnione wyłącznie narzędziami i środkami pokojowemi! „Pacem pace, non bello" (pokój przez pokój, nie przez wojnę): oto słowa antycznego olbrzyma powszechnej myśli filozoficznej Augustyna Hippone, którego 1500 rocznicę świat cały obchodził niedawno. Istotnie przez umiłowanie pokoju i zgodę nań to wielkie dobro rozpowszechnia się i tryumfuje: gdyż dobra wola, sama jedna, tworzy pokój, miłując go, a miłując go, pokój ten uzyskuje".

Pan Prezydent odpowiedział przemówieniem, w którem podniósł dążenia pokojowe Polski, zakończonem następująco: „Oby nie było jedynie symbolem to zebranie i ta wymiana tradycyjnych życzeń, symbolizujących to idealne braterstwo, do którego instynktownie dąży sumienie ludów, mimo wszelkich przeszkód, stających na drodze do jego urzeczywistnienia".

Po skończonem cerele p. Prezydent w innych salach przyjmował kolejno życznia od zgromadzonych w nich przedstawicieli władz i społeczeństwa.

O podróży p. Venizelosa

W związku z podróżą p. Venizelosa, który przez Białogród udał się do Warszawy, by następnie przez Wiedeń i Rzym powrócić do Aten, „Temps" zamieszcza bardzo ciekawy artykuł wstępny. Uważa on, że trudno przypuścić, aby p. Venizelos odbywał tak daleką podróż jedynie ze względów kurtuazyjnych. Jego wielka pozycja w świecie międzynarodowym wskazuje raczej na co innego.

Półoficjalne pismo francuskie uważa za rzecz zupełnie normalną, że Grecja, jak to oświadczył w Białogrodzie p Venizelos, pragnie zachować przyjazne stosunki ze wszystkiemi mocarstwami. Niemniej jednak wizyty p. Venizelosa przypadają na okres zmiany, jaka od pewnego czasu zachodzi w polityce greckiej. „Nie może być obojętnem dla chwili obecnej, pisze „Temps", że p. Venizelos stara się osobiście dowiedzieć w różnych stolicach o zamiarach, jakie mogą istnieć w świecie na najbliższą przyszłość".

Organ francuski przypomina, że od czasu ponownego dojścia do władzy p. Venizelosa, Grecja zawarła traktaty przyjaźni z Włochami, z Jugosławią i z Turcją. Odwieczny spór grecko-turecki został zlikwidowany. Zbliżenie grecko-tureckie miało nastąpić pod patronatem Włoch, co nadaje temu faktowi specjalne znaczenie. I dlatego właśnie charakterystycznym jest fakt, że p. Venizelos nawiązuje bezpośrednie kontakty osobiste w państwach Europy środkowej, gdzie Grecja nie jest bezpośrednio zainteresowana.

Według półoficjalnego pisma francuskiego, trudno nie zestawić wizyt p. Venizelosa we Wiedniu i w Rzymie ze znanym projektem, przypisywanym Włochom, utworzenia nowego ugrupowania państw, które dominowałoby w Europie środkowej i wschodniej. Ale że ugrupowanie to dążyłoby przedewszystkiem do rewizji traktatów, „Temps" powątpiewa, aby Grecja dała się wciągnąć do tak niebezpiecznej gry. Wizyta p. Venizelosa w Białogrodzie, przed jego pobytem w Rzymie, miała niewątpliwie na celu wskazanie, że Grecja nie chce działać przeciwko Jugosławji. P. Venizelos oświadczył, że jest wiernym przyjacielem Jugosławji, a szczerym przyjacielem Włoch. Oba te stanowiska dadzą się, zdaniem „Tempsa", pogodzić z punktu widzenia ścisłych interesów greckich. Ale trudno taką politykę stosować w praktyce, gdy się patrzy z szerszego interesu bałkańskiego, lub europejskiego

„Temps" przypomina, że Grecja popiera politykę federacji gospodarczej, a następnie politycznej państw bałkańskich, coby Bałkany usunęło z pod wpływów każdego wielkiego mocarstwa. „Temps" daje do zrozumienia, że byłaby to polityka, sprzeczna z pewnemi zamiarami włoskiemi. Zdaniem „Tempsa", choć dotychczas hasło „Bałkany dla państw bałkańskich nie zostało zrealizowane, to jednak idea ta istnieje i przy pewnych okolicznościach mogłaby się rozwinąć.

„Temps" zapytuje, czy podróż p. Venizelosa miała na celu przygotowanie akcji w tym kierunku. Gdyby tak było istotnie, wówczas największe znaczenie miałyby jego wizyty w Belgradzie i w Rzymie. Ale zdaniem „Tempsa" chodzi tu o przedsięwzięcie dyplomatyczne na bardzo długą metę.

Tyle „Temps". Ciekawe jego uwagi wskazują na znaczenie podróży p. Venizelosa, która jest dowodem czynnej roli, jaką odgrywa ten mąż stanu w ogólnej polityce europejskiej. Podróż ta, miałaby więc mieć przedewszystkiem na celu zebranie dla Grecji informacyj, potrzebnych w przededniu ważnych posunięć. Polityka p. Venizelosa jest dlatego też ciekawa, że Grecja leży do pewnego stopnia na skrzyżowaniu wpływów francuskich i włoskich.

Przeobrażenie ruchu zawodowo-politycznego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Warszawa, 1 stycznia.

Ruch „sanacyjny", który nosił pierwotnie charakter rozproszkowania wszystkiego, obecnie coraz silniej ujawnia tendencje konsolidacyjne.

By pokonać przeciwnika starano się z początku rozbić go całkowicie. Uderzono nietylko w życie polityczne, starając się osłabić działające wówczas stronnictwa, ale również sięgnięto do życia społecznego i wytworzono w organizacjach społecznych fermenty i rozkład. Nie cofnięto się przed żadnym sposobem i przed żadną organizacją. Gdzie tylko było można, doprowadzano do rozłamów i z secesjonistów formowano nowe organizacje. Powstawało ich tak wiele, że w łonie „sanacji" samej zaczęto się uskarżać na przerost i luksus organizacyj.

Istotnie wśród młodzieży istnieje kilka odłamów „sanacyjnych". Na terenie młodzieży wiejskiej rozproszkowanie jest bardzo silne. W ruchu zawodowym podobnie.

Teraz zaczyna się zwrot. Uwidocznia się on w usiłowaniach nadania na terenie młodzieży „legjonowi młodych" charakteru „oficjalnego". Równocześnie podjęto bardzo znamienne posunięcia na terenie ruchu zawodowego.

Tutaj panował wśród „sanacji" ogromny chaos. Konserwatywno - rewolucyjna liga mocarstwowa z „Nową Kadrową" starała się o pozyskanie wpływów wśród robotników w rozmaitych formach. Zjednoczenie pracy wsi i miast miało swoją ekspozyturę w formie Federacji pracy, posiadającej, zdaje się, pewne wpływy na Śląsku. Najwięcej jednak hałasu robiła B. B. S., chcąc szachować P. P. S. na wszystkich dostępnych sobie terenach.

BBS-owcy tworzyli wszystkie organizacje zawodowe, analogiczne do pozostających pod wpływami P. P. S. Gdzieniegdzie nawet szachowali ich poważnie. Stworzyli nakoniec centralę: gdy PPS-owcy mają centralną komisję klasowych związków zawodowych, to BBS-owcy sformowali „zrzeszenie klasowych związków zawodowych". Nie trzeba się posługiwać zbytnio fantazją, by sobie przedstawić, jaki chaos musi panować w umysłach robotniczych, które się winny orjentować w nomenklaturze tak bardzo podobnej.

Zrzeszenie związków klasowych wydaje swój organ „Młot i Pług", redagowany przez posła Wojtka - Malinowskiego, pismo bardzo bogate, że zdumienie wywołuje. Ruch ten nie posiadał dotąd silniejszego oparcia w masach. Decydującym czynnikiem, go popierającym, był oportunizm mas.

Stan dotychczasowy nie znalazł uznania w kierowniczych kołach „sanacyjno" - pułkownikowskich, które przecie były rodzicielami BBS-u. Fatalny dla BBS-u wynik wyborów, gdzie czołowi przedstawiciele partji, jak Jaworowski i Downarowicz, nie zdobyli mandatu, miał dla ich ruchu zawodowego konsekwencje. Niedawno powierzono kierownictwo tego ruchu Jędrzejowi Moraczewskiemu.

Moraczewski do spółki z posłem BB. Ant. Pączkiem, przystąpił do rozszerzenia ruchu w kierunku jego upaństwowienia. Odpowiada to najlepiej tendencjom pułkownikowskim, którym zamiary Jaworowskiego, Szpotańskiego i Downarowicza utworzenia silnej partji socjalistycznej nie odpowiadały.

Dlatego też w prasie BBS-owskiej zawodowej, zwłaszcza zaś w „Młocie i Pługu" poczęto systematyczną propagandę za wydzieleniem ruchu zawodowego z pod wpływów politycznych. Coraz więcej się mówi o apolityczności związków. Dotychczas różne związki pobierały składki przymusowo. Tak było np. z kolejarzami; strącano im składki do związków odrazu z pensji i centrala otrzymywała składki bezpośrednio z kas kolejowych. Ministerstwo komunikacji obecnie zgodziło się na zatrzymanie status quo pod warunkiem, że organizacja dana musi poddać kontroli ministerstwa swą gospodarkę kasową. Oczywiście jest to wielkie uzależnienie od władz, ale w konsekwencji związki znacznie finansowo osłabły.

Moraczewski idzie w kierunku współdziałania władz administracyjnych ze związkami. Obala to oczywiście zamierzenia Jaworowskiego na wytworzenie samodzielnej partji politycznej i przekreśla jego rachuby na pomoc związków. Na tem tle wytwarzają się nieporozumienia w łonie B. B. S., przedewszystkiem zaś w łonie czynników kierowniczych.

Zdaje się, że najbliższa przyszłość będzie obfitowała w rozgrywkę na tej właśnie płaszczyźnie. Nie darmo objął p. Prystor stanowisko ministra przemysłu i handlu. Będzie on pośrednio posiadał bardzo wielki wpływ na rzesze robotnicze, które, zwłaszcza w obecnej fazie przesilenia, są wyczerpane i gonią za utrzymaniem byle jakiego zarobku. Jego tendencją będzie współdziałać z Moraczewskim i zespalać w „zrzeszeniu" „sanacyjne" formacje zawodowe. Są dane, że Federacja i organizacje podporządkowane lidze mocarstwowej, gotowe są współdziałać. Najoporniejszy jest jeszcze p. Waszkiewicz z organizacjami NPR-lewicy, dzięki którym obaj pp. Ciszak i Waszkiewicz posiadają wpływy polityczne.

Jak się rozstrzygnie walka w łonie B. B. S., to dalsza rzecz. W każdym razie spodziewać się teraz należy silnej obserwacji i nacisku na ruch i na życie zawodowych organizacyj.

Na tem zamierzenia się nie kończą, idą one bowiem i wkraczają w dziedzinę reorganizacji ministerstwa pracy i opieki społecznej. H. W.

Nowy rok niemiecki

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 1 stycznia 1931.

Wieczór sylwestrowy był wysoce charakterystyczny dla panujących w Niemczech stosunków. Z jednej strony zabawa i orgje pijackie drogo opłacane w lokalach nocnych, z drugiej nędza 4.000.000 bezrobotnych. Berlin robił wrażenie miasta bogatszego, niż Nowy Jork z okazji tego samego święta w roku ubiegłym, kiedy kryzys ekonomiczny nie był tak ostry w Ameryce, jak dzisiaj. Więcej strojów, biżuterji, zbytkownych pojazdów niż w Nowym Jorku, gdzie ludzie w braku dostatecznych dochodów ograniczyli swe wydatki. Tu właśnie zwracamy uwagę czytelników na dominującą cechę Niemców. Nie umieją oni przystosować się do okoliczności. Zapominają o biedzie i zapominają o fakcie, iż przegrali wojnę, którą wywołali. Ich własną niemiecką wojnę!

W nastrojach społeczeństwa niemieckiego trudno dopatrzeć się lepszej przyszłości ekonomicznej dla naszego zachodniego sąsiada. Ponieważ przyzwyczajono się do gospodarki tego rodzaju, iż dzisiaj zamiast znanego „Polnische Wirtschaft" śmiało mówić można o „Deutsche Wirtschaft", więc zanikł zmysł samokrytycyzmu. Spędza się katastrofalny stan ekonomiczny na rząd, na prawicę, na lewicę, a przedewszystkiem na plan Younga podczas gdy **kryzys dzisiejszy ma swój początek w wypadkach roku 1927**, a szczególnie w przypisywaniu traktatowi wszelkich bolączek narodowych. Nie widać chęci wzięcia się do poważnej pracy, a na poprawę stanu rzeczy w 1931 liczą tutaj tylko w wypadku rewizji planu Younga. Oszczędności i obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby, przeprowadzane dorywczo i bez energji, powiększają tylko depresję i bezrobocie. Nikt natomiast nie myśli o poważnej redukcji wydatków na wojsko, propagandę niemczyzny zagranicą oraz zwalczanie postępującego naprzód elementu polskiego na wschodnich kresach Rzeszy. Te wydatki o znamionych agresywności, a nie pracy konstruktywnej, uważane są za konieczne tak przez rząd jak i przez liczne organizacje prywatne, współdziałające z czynnikami oficjalnemi. Mało tego! Nie ulega wątpliwości, iż niemal ogólnym dezyderatem narodu niemieckiego jest podniesienie stanu liczebnego Reichswehry do 200.000 co oczywiście podwoiłoby już dzisiaj nieproporcjonalnie wysoki budżet ministerstwa obrony krajowej.

Powracamy i powracać będziemy do sprawy Reichsheeru. Podobnie jak spędzanie na plan Younga wszelkich dolegliwości ekonomicznych stoi na przeszkodzie odbudowaniu handlu i przemysłu Niemiec, tak też iluzje co **do możliwości niewykonania traktatu** uniemożliwiają uspokojenie umysłów konieczne do współpracy na terenie międzynarodowym. Odnośnie do Reichsheeru Niemcy są głęboko przekonane, iż podwojenie stanu liczebnego siły zbrojnej da się uskutecznić za pomocą zwykłej notyfikacji, zaadresowanej do głównych mocarstw niegdyś sprzymierzonych. Oczywiście, że w pierwszym rzędzie zainteresowanąby była Francja, ale ta zdaniem tutejszej opinji nie będzie wojny prowadziła o „sprawę natury technicznej". Co do Polski, to od czasów niekonsekwentnych wygrażań min. Zaleskiego z okazji ewakuacji Nadrenji, sprzeciwy jej nie byłyby brane poważnie pod uwagę

Rzecz jasna, iż głównym celem polityki niemieckiej pozostaje nadal rewizja granic, a w pierwszym rzędzie granicy wschodniej. O ile Curtius nie wykaże się sukcesem w Genewie, to kryzys gabinetu Brüninga jest prawdopodobny. Rekonstrukcja może się odbyć przy obecnym Reichstagu przez rozwiązanie łamigłówki „z Hitlerem czy bez", lub też nastąpi rozwiązanie Landtagu pruskiego i Reichstagu, przyczem niewątpliwie socjaliści przestaliby kontrolować Prusy, a przez Prusy, Rzeszę. Niewiadomo jednak czy Hitler and Co. kwapi się do rządów. Rosnąca siła nacjonalistów czerpie swe źródło z opozycyjnego ustosunkowania się społeczeństwa do wszelkiego rządu.

Noworoczne horoskopy nie są zatem optymistyczne. Konsekwencją powyższych wywodów jest także negatywne ustosunkowanie się tutejszej opinji do wszelkich ewentualnych prób normalizacji stosunków z Polską. Niemcy wydają energję i pieniądze na antypolską propagandę w szerokim stylu. Sprawy tego rodzaju jak „Brześć" są im wybitną pomocą, choć trzeba przyznać, iż obecne nastroje społeczeństwa polskiego są ogólnie komentowane jako częściowe zmycie plamy na honorze imienia polskiego. Od nas samych zależeć będzie czy niedwuznaczną, silną polityką zdołamy Niemcom wybić z głowy mrzonki rewizjonistyczne i militarystyczne, oddając im przez to samo prawdziwą sąsiedzką usługę. M. N.

Jubileusz Kramarza w Czechosłowacji

Siedemdziesiąte urodziny pos. Kramarza, przypadające na dzień 27 grudnia 1930 r., były z natury rzeczy obchodzone w Czechosłowacji mniej oficjalnie i nie tak uroczyście, jak niedawno temu osiemdziesiąte urodziny prezydenta Masaryka, lecz pomimo to skupiły przez szereg dni baczną uwagę znacznej części społeczeństwa czeskiego i słowackiego. Wszystkie pisma codzienne prawicy wydały osobne numery jubileuszowe, poświęcone Kramarzowi i jego zasługom narodowym, jego działalności politycznej oraz pracom literackim. Również jednak prasa innych obozów zajęła się wyczerpująco tym tematem.

Jest to dowodem, że Kramarz należy w swej ojczyźnie do osobistości, które cieszą się szacunkiem szerokiej opinji i są poważane nawet przez przeciwników jako istotne autorytety. Należy to podkreślić tem bardziej, że także za granicą liczą się z Kramarzem, jako silną indywidualnością i wybitnym mężem stanu.

Dr. Karol Kramarz już przez całe cztery dziesięciolecia piastuje mandat poselski kolejno: do przedwojennego Sejmu krajowego w Pradze, do parlamentu austrjackiego w Wiedniu, do Delegacji austro-węgierskiej i od 1918 roku do Parlamentu czechosłowackiego. Należy zatem do najstarszych i najbardziej doświadczonych parlamentarzystów w Czechosłowacji. Jeszcze większe znaczenie posiada jednak fakt, że Kramarz był jednym z pierwszych działaczy czeskich, którzy systematycznie śledzili zagadnienia polityki zagranicznej i wyrobili się już w latach dziewięćdziesiątych, a nawet osiemdziesiątych ubiegłego wieku jako fachowcy w tej dziedzinie.

Z tego też okresu pochodzi jego szerokie ujęcie polityki. Dotyczy szczególnie spraw słowiańskich, któremi zainteresował się przyszły wódz Narodowej Demokracji czechosłowackiej jeszcze jako student i, którym pozostał wierny aż do swej siedemdziesiątki. Zasługi jego na tem polu podkreślili w dniu jubileuszowym zarówno prezydent republiki Masaryk, jak i długoletni premjer dr. Szvehla.

Nie dziw zatem, że jubileusz Kramarza obchodził uroczyście nietylko jego własny obóz, lecz cały naród. Po przewrocie stronnictwo, które czterdzieści lat temu Kramarz założył i na którego czele dotąd stoi, nie odgrywa już tej roli, co dawniej, lecz pomimo to wpływał Kramarz nieraz na kierunek całej polityki czechosłowackiej. Kramarz w partyjne sprawy i intrygi kuluarowe nigdy się nie wdawał, mając zawsze na uwadze interesy ogółu. Zalety te Kramarza uwzględnione są w filmie, którego głównym bohaterem jest właśnie jubilat.

Kramarz uważany był w czasach przedwojennych za jednego z głównych ideologów ruchu neosłowiańskiego.

Z publikacyj książkowych Kramarza wymienić należy jego apologję ideałów słowiańskich oraz jego syntezę powojennych stosunków europejskich.

V. Dresler.

Venizelos za nienaruszalnością traktatów

W rozmowie z dziennikarzami warszawskimi Venizelos w ten sposób określił stanowisko Grecji wobec traktatów pokojowych:

Traktaty są podstawą pokoju. — Jesteśmy ich zwolennikami kategorycznymi. Nie jesteśmy państwem, któreby z traktatów było całkowicie zadowolone. Porobiliśmy szereg błędów i przegraliśmy spór z Turcją, będący konfliktem odwiecznym. Przyszedł traktat z Turcją w Lozannie, znacznie pogarszający naszą pozycję. Mimo, to, stoimy na gruncie traktatów, a konsekwentnie uważamy traktat lozański za całą podstawę naszej polityki".

W czasie rozmowy ktoś rzucił określenie „obrona traktatów" Venizelos tak na to zareagował:

„Obrona"? Dlaczego obrona? Traktaty są stanem dzisiejszym Europy i świata i nie potrzeba ich bronić. Naruszenie ich musiałoby sprowadzić jak najgorsze następstwa dla wszystkich; wyraźnie: dla wszystkich".

Caillaux za rewizją traktatów

Znany francuski germanofil Caillaux który był w czasie wojny skazany na wygnanie za zdradę stanu, wygłosił w Paryżu wielką mowę, w której wypowiedział się przeciw obecnym granicom w Europie, a za rewizją traktatów.

„W r. 1917 — mówił — wspólnie z Briandem miałem odwagę zażądać rozpoczęcia rokowań pokojowych, ponieważ wiedziałem, że przedłużenie wojny doprowadzi do katastrofalnych wstrząsów socjalnych i gospodarczych w Europie. Z tego powodu mnie prześladowano. Musiałem odpowiadać przed trybunałem, mianowicie przed senatem, do którego należę. Pokój wersalski jest złym pokojem pokrajał on europejski organizm gospodarczy, zniszczył zdrowe ciało, ażeby na jego miejsce postawić system nie do utrzymania(?), który nie może mieszkańcom kontynentu zapewnić znośnego bytu. Granice pociągnięto wbrew prawom naturalnym(!!) oraz elementarnym prawom gospodarczym. Nowym państwom pozwolono prowadzić własną politykę celną i stworzyć wydęty przemysł. Problem reparacyj został potraktowany w sposób godny litości. Gdybym ja miał coś do mówienia w wersalskim traktacie, rzekłbym do Niemców: Usiądźmy przy stole i ustalmy wysokość spłat reparacyjnych, które są uzasadnione przez zniszczenia wojenne. Wezwałbym Niemców, aby dostarczyli materjału budowlanego i robotników do budowy. Co tymczasem zrobili nasi pełnomocnicy? Zawiesili wszystko w powietrzu, odbudowę powierzyli spekulantom, którzy się w niemożliwy sposób zbogacili."

Słowa te nie zdziwią nikogo, kto pamięta skandaliczne zachowanie się p. Caillaux w czasie wojny. Dziwić tylko może fakt, że p. Caillaux wciąż odgrywa pewną rolę w polityce francuskiej.

Górecki pozostaje

Warszawa, 2. 1. (PAT). Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do kategorycznego stwierdzenia, że wszystkie pogłoski o zmianie na stanowisku prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego są całkowicie bezpostawne.

Strajk węglowy w południowej Walji

140 tys. robotników połudn. Walji porzuciło pracę

Londyn, 2. 1. Zarządzono na 1. b. m. strajk górników południowej Walji. Wysiłki rządu w celu zorganizowania ponownego zebrania właścicieli kopalń i górników, nie doprowadziły do pomyślnych rezultatów.

Londyn. (PAT) W kołach południowej Walji praca została prawie całkowicie wstrzymana. Na 160,000 górników nie pracuje 140,000. Według wiadomości z kół robotniczych większość górników solidarnie popiera żądania przywódców, jednakże należy stwierdzić, że panuje raczej atmosfera pojednawcza niż wroga.

„Dziki" strajk w Zagłębiu Ruhry

Berlin, 2. 1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Essen, wybuchł dziś w zagłębiu Ruhry, pod naciskiem bezrobotnych, którzy poobsadzali bramy do terenów kopalń, dziki strajk. Do niektórych kopalń zjechała tylko część załogi, podczas gdy inne są zupełnie nieczynne. Dokładnych rozmiarów strajku dotychczas nie było można stwierdzić.

Marsz. Joffre walczy ze śmiercią

Paryż, 2. 1. (Tel. wł.). Silny organizm marszałka Joffre'a w dalszym ciągu zmaga się ze śmiercią. Od czwartku godz. 11 przedpołudniem marszałek leży w stanie bezprzytomnym podobnym do omdlenia.

O północy lekarze wydali następujący komunikat: chory przytomności nie odzyskał, spoczywa, nie odczuwając żadnych cierpień. Od wczoraj przedpołudnia nie zaszły żadne zmiany.

Paryż, 2. 1. (PAT) Ag. Havasa donosi, w jaki sposób rozeszła się fałszywą pogłoska o śmierci marsz. Joffre'a. W południe publiczność zgromadzona przed kliniką spostrzegła, że nagle otworzyły się drzwi kliniki i w wszystkich kierunkach rozbiegli się dziennikarze do pobliskich telefonów. Jednocześnie rozeszła się pogłoska, że osoby, które wyszły z kliniki miały oznajmić o śmierci Joffre'a. Jeden z funkcjonarjuszów kliniki, zapytany w tej sprawie, odpowiedział twierdząco, ale wkrótce potem, bo już o godz. 12,35, płk. sztabu gen. odczytał komunikat, dementujący wiadomość o śmierci Joffre'a.

Co pisze prasa zagraniczna o wydarzeniach w Polsce?

Paryż, 2. 1. (Tel. wł.) Donosiliśmy już o artykułach prezesa grupy parlamentarnej polsko-francuskiej deputowanego Jana Locquina na temat sprawy brzeskiej, które wywarły we Francji wielkie wrażenie.

Obecnie na łamach „Le Petit Parisien", pisma zresztą bardzo przychylnie usposobionego do Polski, ukazał się cały cykl artykułów, poświęconych obecnej sytuacji wewnętrznej Polski. W artykułach tych bardzo ostro krytykuje się sposób przeprowadzenia wyborów do parlamentu polskiego oraz znane wydarzenia brzeskie.

Zaznaczyć należy, że „Le Petit Parisien" jest pismem, posiadającem najwyższy nakład ze wszystkich dzienników francuskich, bo przeszło 2 miljony egzemplarzy.

Berlin, 2. 1. (Tel. wł.) Prasa niemiecka w dalszym ciągu wyzyskuje sprawę Brześcia w taki sposób, by oczerniać cały naród polski. Dzienniki niemieckie roją się nadal od sprawozdań i korespondencyj pod takiemi tytułami jak: „Polska hańbą kultury europejskiej", „Azja w Europie", „Piekło Brześcia" itd. itd.

Artykuły tego rodzaju ukazują się również licznie na łamach prasy skandynawskiej, holenderskiej, szwajcarskiej itd.

W ostatnich dniach dopiero część dzienników niemieckich, posiadających zabarwienie bardziej umiarkowane, donosi o protestach, jakie w Polsce wywołała sprawa Brześcia i podkreśla, że protesty te częściowo zmyły plamę na honorze Polski.

Londyn, 2. 1. (Tel. wł.) „Manchester Guardian" i szereg innych pism angielskich zamieszcza w dalszym ciągu artykuły, gwałtownie atakujące Polskę w związku ze znaną interpelacją 51 członków izby gmin do ministra spraw zagranicznych Hendersona.

Słynna lotniczka angielska w drodze powietrznej do Chin

Przez Berlin, Warszawę i Moskwę

Londyn, 2. 1. (PAT) Lotniczka Ami Johnson, znana z lotu do Australji odleci z Londynu do Chin. Lotniczka odbędzie lot etapami, zatrzymując się w pierwszym dniu lotu w Berlinie, w drugim w Warszawie, w trzecim zaś w Moskwie, poczem skieruje się na Omsk a następnie przeleci nad Syberją do Chin.

Londyn, 2. 1. (PAT). Słynna lotniczka angielska Ami Johnson, która wsławiła się swym lotem do Australji, wczoraj wystartowała z aerodromu w Staglane w zamiarze dokonania lotu do Pekinu. Mis Johnson z powodu mgły doleciała tylko do Leodjum. Dziś rano wystartowała w Leodjum z zamiarem ominięcia Berlina i wylądowania dzisiaj wprost w Warszawie. W razie udania się tego planu, Johnson wylądowałaby w Warszawie w godzinach popołudniowych. W Warszawie słynna lotniczka ma przyczepić do swego aeroplanu narty, ażeby podczas przelotu nad Rosją i Syberją móc w razie konieczności lądować bez trudu na śniegu.

Noc sylwestrowa w Warszawie

Krwawy incydent w „Oazie" między mjr. Sobolewskim a obywatelem tureckim

Warszawa, 2. 1. (Tel. wł.) Warszawa dość hucznie i wesoło żegnała stary rok. I policja i pogotowie ratunkowe miały, jak zwykle, dużo pracy.

Najpoważniejszy wypadek zarówno ze względu na teren, na którym się rozegrał, jak również na osoby, które tam były zawikłane, wydarzył się już nad ranem w znanej restauracji „Oaza". Przy jednym ze stolików na dolnej sali siedział w towarzystwie pań mjr. Sobolewski z D. O. K. I. Oficer był we fraku. Przy sąsiednim stoliku siedziało dwóch młodzieńców, jak się później okazało studentów W. S. H., obywateli tureckich. Między owymi studentami a paniami ze stolika mjr. Sobolewskiego wywiązała się wymiana — spojrzeń. Nad ranem, po skończonej zabawie studenci, wychodząc z lokalu rzucili pod adresem pań kilka komplimentów oraz powiedzieli: „do widzenia". Mjr. Sobolewski wstał i zaprotestował przeciw zachowaniu się studentów. Wówczas student ten pchnął mjr. S. tak silnie, że major będący inwalidą bez nogi, posługujący się protezą, upadł na ziemię. Pod wpływem gwałtownego wzburzenia mjr. S. błyskawicznym ruchem dobył rewolweru i w pozycji leżącej oddał w kierunku studentów kilka strzałów. Jeden student zachwiał się i upadł na podłogę. Trafiony został również siedzący przy sąsiednim stoliku Franciszek Mieszkowski, obywatel ziemski. Wśród rozbawionych gości powstała zrozumiała konsternacja. Przybyła policja i pogotowie ratunkowe.

Po przeprowadzeniu dochodzeń ustalono, że ciężko rannym jest Halik Usmi Bey, obywatel turecki, zamieszkały w Warszawie. Odwieziono go do szpitala. Mjr. Sobolewskiego aresztowano.

Niepomyślny stan zdrowia p. Witosa

Kraków, 2. 1. (Tel. wł.). Poseł Witos przebywa w Zakopanem, gdzie leczy się on po przejściach brzeskich. Stan zdrowia p. Witosa jest niepomyślny. Cierpi on na silne krwotoki oraz bolesne łamanie w całem ciele.

Miłość i nienawiść...

„Dziennik Bydgoski", organ Chrześcijańskiej Demokracji p. Teski, ogłosił na czele numeru z datą 1 stycznia, p. t. „Zamiast artykułu noworocznego", co następuje:

Cóżbyśmy powiedzieć mogli o roku minionym i o widokach na przyszłość?... Chyba tylko tyle, żeśmy na początku roku jeszcze żywili jakie takie nadzieje, które zwarzyło ostatecznie „zwycięstwo" B. B. i wyczyny rządów pułkownikowskich.

„W nowy rok zaś wkraczamy z głęboką troską o losy kraju. Nie chcemy wyrzec się wszelkich nadziei, jak u wejścia do piekła dantejskiego, lecz zanosimy do Boga prośbę, aby w nowym roku oświecił rządzących i dał rządzonym cierpliwość do znoszenia krzyżów, które ich czekają.

„Niech Bóg Dobrotliwy ma w Swej opiece Polskę!"

Po tych słowach o „wyczynach rządów pułkownikowskich" oraz o niewyrzekaniu się u progu nowego roku „wszelkich nadziei, jak u wejścia do piekła dantejskiego", tenże sam „Dziennik Bydgoski", w tym samym numerze, na tej samej stronicy gorszy się „Kurjerem Pozn.", że wszystko robi, „byleby tylko dokuczyć obecnemu rządowi, znienawidzonemu przez endecję".

Więc my go nienawidzimy, a „Dziennik Bydg." — kocha na swój sposób „wyczyny rządów pułkownikowskich! Niech i tak będzie!...

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 zł; w Gdańsku na Warszawę 8 92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem w dewizach 212.05 do 212.35 zł. gotówką 211 65 zł. za 100 guldenów gd. w dewizach 172.86 zł do 173.12 zł, gotówką 172.52 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 2. 1. 1931 r.

Spędzono: buhajów 2, krów 5, świń 429, cieląt 73, owiec 2, razem 511 zwierząt.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 2. 1. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań. ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694.5 gr (118,2 f w h.); b) pszenicy 744 gr (126.4 f w h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr (113,1 f w h.); d) owsa 568.5 g[illegible] f w h.)

Ceny transakc[illegible]

Żyto 30 tonn parytet Poznań 0,00—18,75

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	17,75 - 18 25
Usposobienie słabe.	
Pszenica	22,50— 24,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień przemiałowy	20,00— 21,50
Usposobienie słabsze.	
Jęczmień browarowy	25,00— 27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	19,75— 21,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł work. 65%	30,25
Usposobienie słabsze.	
Mąka pszenna 65% wł work.	42,75— 45,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,50— 12,50
Otręby pszenne	12,50— 13,5
Otręby pszenne (grube)	14,50— 15,50
Rzepak	41,00— 43,00
Groch Victoria	28,00— 33,00

Ogólne usposobienie słabsze.

Uwagi: Obroty na odmiennych warunkach: 100 tonn żyta i 15 tonn owsa.

Na rynku zbożowym objawia się pewne osłabienie tendencji.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 1. 1931 r.

Zapoczątkowanie nowego roku giełdowego było spokojne.

Z papierów państw. płacono za 5 proc. poż. konwers. 48 proc. i za premj. dolarowe 52.— (za sztukę 5-dol.). Z papierów lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. poszukiwano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 91 proc. i robiono tranzakcje 8 proc. listami dolarowemi amortyz. po 88 proc. (przy dew. 8,90). Mniejszą ilość 4 proc. listów zast. konwert. handlowano po 38½ proc.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 153.—

Akcje przemysłowe pozostały bez notowania z powodu braku tranzakcyj.

Komunikat.

Z dniem dzisiejszym skreślono z urzędowej ceduły giełdowej akcje Brzeskiauto I i II emisji oraz Cukrownię Zduny I em. Również odpada kupon od akcji Młyn Ziemiański za rok 1929/30. T-wo dywidendy nie wypłaca.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 48% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 91% P.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 88% +

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 16.— +
5% Pożyczka premjowa serja II 52.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 153.— P.

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2. 1. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.89, sp.. 8.91, kup. 8,87.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,60	124,91	124,29
Holandja	359,17	360,07	358,27
Gdańsk	173,23	173,66	172,80
Nowy Jork	8,912	8,932	8,892
Nowy Jork kabel	8,921	8,941	8,901
Paryż	35,02½	35,11	34,94
Praga	26,43½	26,50	26,37
Szwajcarja	172,89	173,32	172,46
Wiedeń	125,50	125 81	125 19
Włochy	46.71	46,83	46,59
Berlin	212 44		

Tendencja lekko zniżkowa.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż inwest.	96,00
5% poż premj dol.	54.50
3% poż bud	50.00
5% poż konw.	49.50
10% poż. kol.	101,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—154.00
Bank Zachodni	0,00— 7 ,00
Sole Potasowe	0,00— 53 00
Częstocice	33,00— 31,50
W. T. Węgla	0,00— 37 00
Modrzejow	0,00— 9 75
Starachowice	12,50— 12,75

Tendencja przeważnie słabsza.

Komentarz.

Dla papierów państwowych tendencja przeważnie słabsza, dla listów zastawnych przeważnie mocniejsza, dla akcyj przemysłowych słabsza Bank Polski i Bank Zachodni utrzymane. Sole Potasowe słabsze. Częstocice utrzymane, Węgiel słabszy, Modrzejów i Starachowice słabsze.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg

Berlin, 2. 1. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg	52 00—254.00
Tendencja mocna	
Pszenica jara 78—79 kg fr. wag. Berlin	0,00—275.00
Tendencja mocna	
Pszenica mekl. 75—76 kg. cif Berlin	0,00—269,00
Tendencja mocna.	
Żyto marcu 70—71 kg	156 00—158,00
Tendencja spokojna	
Żyto 68—69 kg. fr. wag. Berlin	0,00 161.00
Tendencja spokojna	
Żyto Warta-Noteć 71—72 kg cif Berlin sp.	0,00—172,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień march brow. od st. załadowania	200,00—216,00
Tendencja spokojna	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	188,00— 194.00
Tendencja spokojna.	
Owies march od st. załad	141,00— 145 00
Tendencja słabsza.	
Mąka pszenna	29 00—36,75
Tendencja stała.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	23 60—26.75
Tendencja stała.	
Ospa pszenna	09.75— 10.00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	8.75— 9.50
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	24 00—31,00
Groch jadalny	23.00—25.00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	20,00—21,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	18 00—21,00
Makuch rzepakowy	9.20— 9,70
Makuch lniany	15,20—15,50
Wytłoki suche paryt. Berlin	5,50— 5 90
Śrót Soya	12.80—13.10
Płatki ziemniacz. nom. par. śląsk.	12,00 12,50

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania łotego w Berlinie
z dnia 2. 1. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	46,95—47.15
Noty wielkie	46,90—47,10

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wielkich kosztów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka. Cena: Zł. 1.50

Deszcz, wiatr czy śnieg,

obojętnie jaka pogoda, zimniejsza pora roku wymaga stałej pielęgnacji skóry, do czego służy

KREM NIVEA

Nacie ajcie nim codziennie twarz i ręce, nietylko co wieczór, lecz także w ciągu dnia, przed wyjściem na otwarte powietrze. Krem Nivea chroni Waszą skórę przed szkodliwemi wpływami atmosferycznemi i zachowuje ją miękką i elastyczną. Kremu Nivea nie da się niczem zastąpić, gdyż działanie jego polega głównie na zawartości pielęgnującego skórę eucerytu, którego żaden inny kosmetyk nie zawiera.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy Pebeco, Sp. Akc., Poznań 10

Pw 8054/5-N. 11.41

Do czego dojdziemy?

„Gazeta Kościerska" w nr. 205 z dn. 23 bm. zamieszcza opis wprost skandalicznego wypadku, jaki zaszedł w biurze miejscowego posterunku policji państwowej w Kościerzynie. Oto opis tego wypadku:

— „Dnia 15 grudnia b. r. około godziny 9 rano przybył do mieszkania red. Mechlińskiego post. P. P. Sarnowski, wzywając go na posterunek. . Na zapytanie red. Mechlińskiego, w jakiej sprawie woła się go na posterunek, oświadczył Sarnowski, że jest tam jakiś nieznany mu akt prokuratorski, na który trzeba oświadczenia się p. Mechlińskiego w pewnych punktach. Nie przeczuwając nic złego red. Mechliński, poszedł w towarzystwie post. Sarnowskiego na posterunek. Tam oczekiwał komendant post. Barbarczyk z resztą posterunkowych. Zbliżywszy się do red. Mechlińskiego, rzecze Barbarczyk:

„Dotychczas patrzyłem na was przez palce, teraz już wszystko się skończyło". Uderzył przytem p. Mechlińskiego w twarz. Wyzywając potem w ordynarny sposób p. Mechlińskiego, uderzył go kilkakrotnie z całej siły pięścią w piersi. Reszta zaś posterunkowych, stojąc za red. Mechlińskim, poczęła go bić pięściami po głowie i twarzy, manewrując tak, żeby pobity nie widział kto go uderza. Post. Stabrowski uderzył p. Mechlińskiego kilkakrotnie pięścią w twarz, kalecząc oczy i twarz, na których do dziś pozostały sińce.

„Red. Mechliński chciał uciekać, drzwi atoli były zamknięte.

„Otworzono potem drzwi do drugiego pokoju, na środku którego stała ława i gruby trzcinowy kij, widząc to p. Mechliński nie chciał pójść do tego pokoju. Wepchnięto go jednak siłą, tak, że uderzywszy o ławę, spowodował jej obalenie. Sam atoli też się obalił, biorąc trzcinowy kij pod siebie. Nie pomogły krzyki o ratunek, zatkano mu usta, przemocą wyrwano kij i uderzono nim go kilkakrotnie tak, że pozostały sińce.

„Ściągnięto przytem futro, które miał ubrane, na głowę, co spowodowało niemal uduszenie. Po dokonaniu ohydnego tego dzieła, poczęli jeszcze wyzywać i wymyślać pod adresem pobitego, mówiąc: „Może się pan teraz udać do sądu, czy do prokuratorji, dokąd pan tylko zechce, my jesteśmy kryci, nam pan nic nie zrobi. To była tylko nauczka, jeżeli pan wkrótce nie wyniesie się ze Skarszew, to zrobimy częściej w ten sposób. Środki znajdziemy, żeby pana tu sprowadzić, choćbyśmy policję z całego powiatu mieli użyć do pomocy".

„Red. Mechliński, zwolniony o godz 12,30 udał się natychmiast pod opiekę lekarską. Jak się dowiadujemy, red. Mechliński wniósł skargę o ukaranie sprawców napadu. Sprawę prowadzi adwokat dr. Suchecki ze Starogardu.

Również informują nas, że wszyscy posterunkowi przeniesieni zostali ze Skarszew do Wilna".

Do spisu tego „Słowo Pomorskie" dodaje następującą uwagę:

„Nie jest to pierwszy wypadek na Pomorzu — na procesie „centrolewu" padły z ust oskarżonych bolesne słowa w sprawie bicia ich przez policję śledczą.

„Wierzymy przeto, że na wszystkie te objawy nieludzkie głos prokuratora nie pozostanie bez echa".

W nr. 301 „Słowa Pomorskiego" czytamy:

„Do redakcji naszej członek O. W. P. w Nowem Mieście, który przez dłuższy okres umieszczony był w więzieniu śledczem w Toruniu, nadesłał następujący list, który zamieszczamy w dosłownej stylizacji:

„Dnia 6 listopada 1930 r. o godz. około 7-ej rano aresztowana mnie i przetransportowano z Nowego Miasta w towarzystwie st. posterunkowych pp. Kątnego i Draniczarka koleją do Urzędu śledczego w Toruniu. Po krótkiej rozmowie z tajnym st. posterunkowym Kątnym, wszedł do poczekalni st. przodownik Urzędu Śledczego Zygmunt Szumski i chwycił mnie i kolegę Obremskiego za marynarkę i potrząsnął mówiąc do posterunkowego Draniczarka: „Pan pozwoli aresztowanym siadać a sam służbowo stoi".

„Sami tego nie uczyniliśmy, lecz tylko za pozwoleniem posterunkowego. Po przeprowadzonej rewizji, w czasie której znaleziono przy nas legitymację „Sokoła" i hymn Młodych O. W. P. wspomniany urzędnik śledczy ze słowami „pan się bawi w politykę" zaczął mnie uderzać kilka razy po twarzy w obecności st. posterunkowego Kątnego.

„Jeden z obecnych odezwał się wtenczas słowami „dać temu pomorskiemu śledziowi", poczem skończono pierwsze badanie.

„Następnie wzięto mnie do innego pokoju i w dalszym ciągu mnie badano. Po badaniu odstawiono mnie do aresztu policyjnego, gdzie nie dano mi koca ani siennika, chociaż o to prosiłem posterunkowego.

„Na to ten odpowiedział, że siennika i koca dać nie może, gdyż w celi znajdują się pluskwy. Z powodu poturbowania mnie i pobicia po twarzy, nie byłem w stanie podanej mi przez nadzorcę więziennego, strawy przyjąć i tak zmuszony byłem głodować przez cały dzień, co ujemnie odczułem na mojem zdrowiu, a dnia następnego odstawiono mnie do sądu okręgowego i po przesłuchaniu, osadzono mnie w więzieniu okręgowem.

„Powyższe zeznaję w miejsce przysięgi.

„Nowe Miasto, 24 grudnia 1930 r.

„(—) Kazimierz Pawski".

Chłopi wobec „cudów" wyborczych

Piszą nam z Radomskiego w Królestwie:

Wiadomo, jakie w Królestwie działy się cuda wyborcze. Jak na te cuda reagowali chłopi? Zdarzenia poszczególne były wprost wzruszające i budujące. Niech kilka przykładów zaświadczy, jak daleko sięga ofiarność chłopa, gdy poczuł się obywatelem odpowiedzialnym za przyszłość państwa.

Obecny senator, dyrektor gimnazjum radomskiego, p. Sołtyk, wyjechał na zebranie przedwyborcze. Przedstawił zebranym położenie polityczne i gospodarcze państwa, omówił hasła i programy stronnictw i wspomniał, że prowadzimy akcję wyborczą bez środków pieniężnych, których nie mamy, więc prosi, aby obecni, gdy wrócą do domów, uświadamiali sąsiadów jaką drogą i z kim do wyborów pójść trzeba. Obecny na zebraniu, a zdaleka przybyły gospodarz, podchodzi i wyrzucając na stół całą zawartość swej portmonetki, powiada, że wracać będzie do domu całą noc pieszo, a nie autobusem, a posiadane przy sobie pieniądze przeznacza na druk odezw wyborczych, aby dotarły tam, gdzie słowo nie dojdzie. Za jego przykładem poszli inni i groszakami zebrali na fundusz wyborczy około stu złotych.

W sekretarjacie stronnictwa zjawił się zamożny starszy gospodarz z prośbą o większą ilość numerków, odezw i warszawskiego pisma ludowego „Zorza" i opowiedział, że tydzień już nie nocuje w domu, obawiając się aresztowania pod jakimbądź pozorem, a pieszo od wsi do wsi wędruje, rozdaje numerki i „budzi w ludzie sumienie", aby tylko na polską listę głosowali.

W Opoczyńskiem, w jednem z miasteczek zorganizowano duże zebranie przedwyborcze. W ostatniej chwili klucze od wynajętego lokalu zginęły, a właściciel zwrócił otrzymany zadatek, prosząc o przebaczenie za zawód, ale obawa przed utratą koncesji, z której żyje i pogróżek „Strzelca" skłoniły go do oddania kluczy „strzelcom". Zaczęto więc na zamkniętem podwórku, wdarła się jednak przybyła z Opoczna bojówka. Trzeba było uspakajać chłopów, bo porachowanie się z napastnikami wisiało w powietrzu. Więc rozwiązano, poszliśmy na obiad. W czasie obiadu zjawia się paru gospodarzy i proponują odbycie zebrania we wsi odległej o 8 kilometrów, gdzie lokal przestronny i bojówki nie będzie, bo nikt o zebraniu nie będzie wiedział. I powędrowała z kościoła cała parafja, nakładając drogi, o czczym żołądku byle usłyszeć to, czego powiedzieć im nie chciano pozwolić, a słuchało zgórą 500 osób.

Wieś w Radomskiem okazała, że umie myśleć, że sprawy ogólne ją zajmują i że odróżnia ziarno od plewy, a plewę przynosili nam chłopi w postaci zaproszeń i ulotek „jedynki", dziwiąc się, że są ludzie, którzy dają się wziąć na nie.

Wystawa polska w Złotowie

W bieżącym miesiącu została otwarta w Złotowie pierwsza polska wystawa na Pograniczu.

Wystawa mieści się w sali Banku Ludowego, jest zorganizowana bardzo starannie i efektownie, to też zasługuje na pilną uwagę, jako widomy znak polskości po tamtej stronie granicy na Pograniczu.

Wystawa posiada 3 działy. Pierwszy z nich gromadzi prace dzieci, uczęszczających do polskiej ochronki, do drugiego działu zaliczają się eksponaty polskiej szkoły w Złotowie, trzeci wreszcie dział obejmuje wyroby ludowe polskich „złotowianek".

Gdy pierwsze dwa działy zwracają uwagę starannem i ładnem wykonaniem, uwidaczniającem dużą pracę polskich wychowawców oraz gorliwość i pilność polskiej dziatwy, to dział trzeci, największy, przywiązuje wprost do siebie widza efektownie zebranemi — bogato haftowanemi — obrusami, chustami, sukniami, fartuchami i innemi wyrobami ręcznemi. Wszystko w barwnych, a jednak harmonijnych kolorach, oraz w ładnej linji rysunku, świadczy o dużym smaku i poczuciu artystycznem, jaki przechowuje się wśród Polek, w Złotowie, uzmysławiając zarazem polskość tej ziemi i jej ludności.

Byłoby bardzo wskazane, aby wystawa, która osiągnęła poważny i widomy sukces, nie była pierwszą i ostatnią tego rodzaju.

Znowu trzy procesy

W środę, 31 b. m., na zakończenie tak obfitego w procesy roku, toczyły się przed tutejszym sądem powiatowym pod kierownictwem p. sędziego Długołęckiego jeszcze trzy rozprawy karne przeciwko odpowiedzialnemu za dział polityczny „Kurjera Poznańskiego" redaktorowi p. Ant. Koniecznemu. Jako obrońca występował adwokat p. dr. Stanisław Celichowski.

Pierwsza rozprawa dotyczyła sprawozdania z odbytego we wrześniu ub. r w Toruniu zjazdu Stronnictwa Narodowego. Prokuratura dopatrzyła się w przytoczonych przez nas rezolucjach programowych, jakie zjazd był wówczas uchwalił, cech karygodnych na podstawie par. 131 i 360 kk., zaczem domagała się ukarania. Adwokat dr. St. Celichowski powoływał się na istniejące już orzeczenia instancyj wyższych znoszące wyroki, jakie w podobnych przypadkach były wydane na mocy par. 131 kk W myśl tego paragrafu bowiem, który mówi o zohydzaniu władz i urządzeń państwowych, ma nastąpić zasądzenie jedynie wtenczas, jeżeli oskarżonemu udowodni się świadome podawanie faktów nieprawdziwych lub przekręconych. Co zaś do stosowania 360 kk., obrońca dał wyraz wątpliwości, czy wogóle gdziekolwiek na świecie deklaracja programowa jakiegoś stronnictwa była już ścigana jako „ciężki wybryk", o którym paragraf ten mówi. Nadto przedłożył p. dr. Celichowski cały szereg pism z różnych stron Polski, które podały również owe rezolucje programowe, a nie były skonfiskowane za to, ani też ścigane sądownie.

Wyrok opiewał na 100 zł grzywny. Motywując go, p. sędzia Długołęcki zaznaczył, że gdyby tak interpretować par. 131 kk., jak tego chce obrońca, to wogóle byłoby trudno skazać redaktora. Uważa on zastosowanie tego paragrafu w tym przypadku za słuszne, gdyż wspomniana deklaracja może wzbudzić mniemanie, jakoby w Polsce działy się bezprawia, jakoby rządzono terorem..., a tego przecież niema. Natomiast „ciężkiego wybryku" po myśli par. 360 wbrew wnioskowi prokuratury nie mógł się również dopatrzyć.

Za umieszczenie tej samej deklaracji zjazdu toruńskiego w „Orędowniku Wielkopolskim" został tegoż dnia skazany wyrokiem również p. sędziego Długołęckiego tak samo na 100 zł grzywny p. red. Tadeusz Powidzki.

W następnej sprawie chodziło o niezamieszczenie swego czasu sprostowania, jakie nadesłał p. starosta Narajewski z Kościana na artykuł nasz w n-rze 330 p. t. „Dziwna konfiskata". Chodziło o skonfiskowanie kościańskiej „Gazety Polskiej". Nie zamieściliśmy zaś sprostowania dlatego, ponieważ ono w istocie swej sprostowaniem wogóle nie było, ani nie odpowiadało formalnie przepisom obowiązującej u nas ustawy prasowej, co zaznaczyliśmy w odpowiedniej wzmiance w numerze 360 „Kurjera Poznańskiego".

Po przemówieniu obrońcy sąd wydał wyrok uwalniający, przyjmując, że oskarżony działał w dobrej wierze. Będąc atoli zdania, że należało jednak staroście dać możność wypowiedzenia się, chociażby nawet sprostowanie nie było formalne, zawyrokował p. sędzia Długołęcki, że winno być ono jeszcze zamieszczone, skoro wyrok ten stanie się prawomocny.

Trzecia wreszcie rozprawa dotyczyła przedrukowanego w nr. 144 „Kurjera Poznańskiego" oświadczenia wydawcy „Gazety Grudziądzkiej" p. sen. Wiktora Kulerskiego, jakie był ogłosił w związku ze znanym wywiadem p. Piłsudskiego w marcu ub. r. „Gazeta Grudziądzka" uległa wówczas z powodu tego oświadczenia konfiskacie, przeciwko nam zaś prokurator wytoczył skargę o przedrukowanie skonfiskowanego gdzie indziej artykułu. Ponieważ jednak z toku rozprawy wynikało zupełnie jasno, iż do przedruku doszło u nas jeszcze, zanim nadeszła wiadomość o skonfiskowaniu w Grudziądzu owego oświadczenia, przeto oczywiście nastąpiło uwolnienie, a koszty procesu nałożono skarbowi państwa.

„Polonia Restituta" dla nuncjusza Marmaggi'ego

Warszawa, 2. 1. (Tel. wł.). Nuncjuszowi papieskiemu Marmaggi'emu wręczony został order „Polonia Restituta". Wręczenie odbyło się bez zwykłego, uroczystego ceremonjału; dokonał go dyrektor protokołu dyplomatycznego, p. Adam Romer.

Podatek wojskowy za rok 1930.

Warszawa, 31. 12. (Tel. wł.). Ministerstwo Skarbu poleciło władzom skarbowym wstrzymać wymiar podatku wojskowego za rok 1930 do dalszego rozporządzenia. Zarządzenie to pozostaje w związku z rozporządzeniem prez. Rzplitej, zmieniającem po tanowienie art. 90 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, który to artykuł stanowi podstawę prawną poboru podatku wojskowego. (w)

Opinja wobec Brześcia

Znany publicysta i pisarz p. Stanisław Szpotański w nr. 355 „Kurjera Warszawskiego" zamieszcza uwagi na temat stanowiska opinji publicznej wobec Brześcia. P. Szpotański pisze m. in.:

„Jesteśmy narodem chrześcijańskim!

„Przypomnienie tego tym wszystkim, którzy sprawy Brześcia nie uważają za dość ważną, aby zajmować się nią w stopniu, w jakim to się stało, opinję powszechną, albo na argumenty przeciwników odpowiadają rozpatrywaniem cudzych grzechów, powinno wprowadzić ład do toczącej się dyskusji. Jesteśmy narodem chrześcijańskim, a konstytucja otacza religję naszą specjalną opieką, dając tem samem gwarancję obywatelom, że nie będą lekceważone ich uczucia w najgłębszej swej etycznej istocie.

„Niema tu kwestji politycznej, niema rozróżnień narodowościowych, ponad wszystkiem jedno uczucie króluje, jedno rozstrzyga, z niego wynikają wszystkie sądy w tej nieszczęsnej sprawie: jesteśmy narodem chrześcijańskim!

„Naród dwoistem życiem żyć nie może. Nie może wyznawać religji, będącej najwyższym moralnym szczytem ludzkości, źródłem wszystkich, bez względu jakby pochodzenie swoje wywodziły, idei humanitarnych, nie może w swoich miljonach padać na kolana przed Ukrzyżowanym, powtarzać rano i wieczór „i odpuść nam nasze winy" — i nie reagować na wiadomości, zawarte w interpelacji sejmowej.

„Nie może!

„Jesteśmy narodem, bardzo wrażliwym na poniewieranie godności ludzkiej. To nasza zaleta, nie wada. Przy całych zasługach, jakie ma szlachta polska, nie może się ona wydobyć z pod oskarżeń historji o nadużycia w czasach pańszczyźnianych, aczkolwiek nie była mniej, a nawet była bardziej ludzką od szlachty każdego innego kraju. Więcej się jej pamięta to, niż Chocim i niż Byczynę.

„Wrażliwość na godność ludzką do wysokiej potęgi podniosła nasza literatura, ci wszyscy, którzy w niej tworzyli trwałe, a nawet wiekuiste wartości.

„Znęcanie się nad ludźmi, zostającymi pod rygorem prawnym, należy już do dawnej epoki cywilizacyjnej, w naszej zaś jest ono łamaniem prawa już naturalnego, już wrodzonego, bez którego istnieć by nie mogła nasza kultura

„Wiemy ponadto, ile indywidualnego, zbiorowego, różnorodnego wysiłku kosztowała każda społeczna realizacja jakiejś humanitarnej zasady. Ile składało się na to nauki, prac ustawodawczych, czynników przemysłowych i handlowych — przewrotów nawet społecznych. Siły całej cywilizacji brały w tem udział. Rzeczy te nie przychodziły łatwo, były one rezultatem znojnej pracy pokoleń.

„Któżby więc ten skarb, tak drogo nabyty, pozwolił sobie odebrać?

„Jest rzeczą niezmiernie bolesną, że taka kwestja mogła w Polsce powstać, w Polsce, która po tylu latach zaczyna dopiero zajmować należne sobie miejsce wśród społeczeństw Europy. W Polsce, której kultura i tradycja takim szacunkiem były zawsze otoczone. Jest rzeczą strasznie bolesną, że pozory się tworzą, jakoby nie wszyscy w niej jednego zdania o tem byli!

„Fala nadpływających protestów ma na celu wyrównanie poszarpanej powierzchni. Jakbyśmy spojrzeli na siebie, gdyby protestów nie było?"

Młodzież gnieźnieńska wobec tragedji brzeskiej

Gniezno, 1 stycznia.

Dnia 30 grudnia ub. r. odbyło się zebranie Obozu Wielkiej Polski, które zagaił p. Weiss. Treściwy referat o ustroju państwowym wygłosił p. Michalski, poczem w dyskusji zabrał jeszcze głos p. Maciejewski.

Uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„My niżej podpisani Młodzi Obozu Wielkiej Polski, omawiając na zebraniu w dniu dzisiejszym ohydne wypadki brzeskie, chcąc zadokumentować swe poglądy moralne na życie narodu i państwa, uchwalamy co następuje:

„Poruszeni do głębi serca ponurą tragedją brzeską, która podważa moralne podstawy życia społecznego w Polsce, postanawiamy w ślad za naszymi kolegami z Trzemeszna na znak protestu i głębokiego żalu nosić do dnia 15 stycznia r. b. na lewej ręce czarną przepaskę jako widomy znak żałoby.

„Zarazem ślubujemy nie ustać w walce o zwycięstwo sprawiedliwości i sprawy narodowej. Niech żyje Wielka Polska".

Dalsza fala protestów w sprawie Brześcia

Nowe akcesy profesorów wyższych uczelni

Otrzymaliśmy list treści następującej:

„Wielce Szanownej Redakcji donoszę uprzejmie, że pod adresem pp. profesorów Stefana Dąbrowskiego i Bohdana Winiarskiego zgłosiłem dziś akces do odezwy profesorów uniwersytetu poznańskiego z dnia 23. bm. w sprawie więźniów brzeskich.

„(—) Dr. Andrzej Wojtkowski
„docent uniwersytetu poznańskiego.
„Poznań, dnia 29 grudnia 1930".

Do odezwy profesorów uniwersytetu warszawskiego w sprawie Brześcia przyłączyli się w dalszym ciągu profesor dr. Stanisław Beil, docent dr. Szorr, oraz asystenci uniwersytetu pp. Eugenjusz Rybka i Łucjan Orpisz.

Do protestu politechniki warszawskiej przyłączyli się w dalszym ciągu pp.: docent inż. Roman Podoski, st. asystent wykładający inż. Józef Pawlikowski, asystent inż. Eugenjusz Koenig, inż. Bogusław Bagniewski, wykł. budowy okrętów i maszyn okrętowych, oraz asystent inż. Wacław Szwer.

Do pisma profesorów uniwersytetu wileńskiego w sprawie brzeskiej przyłączył się w dalszym ciągu dr. Teofil Gryglewicz, prof. mikrobiologji i serologji.

Do oświadczenia profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie przyłączył się asystent dr. B. Dederko.

Oświadczenia organizacyj kobiecych

Narodowa Organizacja Kobiet w Krakowie ogłasza w prasie następujące oświadczenie:

„Sprawa brzeska zatacza coraz szersze kręgi, niepokoi sumienia polskie, bólem przejmuje polskie serca i okrywa hańbą imię nasze w Europie. Do tej pory nie słychać nic o karze na sprawców tej hańby i to jest najbardziej przerażające.

„W każdym bowiem narodzie zdarzyć się mogą wypadki podeptania honoru, zaparcia się czci człowieka, zbrodniczego bezprawia. Ale biada narodowi, który toleruje te występki lub pokrywa je kłamliwem milczeniem.

„Wobec tragicznych wypadków doby obecnej my, kobiety polskie, mamy podwójny obowiązek zabrania głosu. Wszak wychowujemy dla Polski przyszłych obrońców. Jakże nauczymy ich czci dla munduru, który kiedyś będą nosić, gdy mundur ten został splamiony?

„Instynkt etyczny całej Europy zachodniej widzi w żołnierzu rycerza, obrońcę słabych. Z jakiem czołem powiemy synom naszym, że są oficerowie polscy, którzy katowali bezbronnych więźniów?

„Nie zmyjemy naszej hańby ukrywaniem prawdy. Ta prawda zagłuszyć się na da. Tylko stanowcze odcięcie zgangrenowanych członków od reszty społeczeństwa, tylko sąd sprawiedliwy a surowy nad winnymi może nas oczyścić przed własnem sumieniem i uratować wobec opinji Europy

„Oby wstrząśnienie, które dziś przeżywamy, oczyściło zatrutą atmosferę życia publicznego w Polsce i ułatwiło narodowi powrót na drogę normalnego rozwoju.

„Narodowa Organizacja Kobiet w Krakowie".

Narodowa Organizacja Kobiet w Wilnie uchwaliła przyłączyć się do powszechnego protestu, jaki ze wszystkich stron Polski zgłaszają organizacje kobiece w sprawie Brześcia.

Federacja Akademickich Przyjaciół Ligi Narodów w Polsce i Akademicki Związek Przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie ogłaszają protest w sprawie Brześcia, w którym czytamy m. i.:

„W chwili, gdy cała Polska rozbrzmiewa protestem przeciwko skandalowi brzeskiemu, przez usta wybitnych przedstawicieli społeczeństwa i reprezentantów nauki, dołączamy swój głos do protestu.

Szerząc zasady współpracy międzynarodowej, opartej na etyce i sprawiedliwości, z ubolewaniem stwierdzamy w Brześciu również ogromne obniżenie autorytetu państwa polskiego nazewnątrz".

Dalsze odmowy przyjęcia orderów

„Robotnik" donosi, że p. Julja Gacowa otrzymała zawiadomienie, iż Prezydent Rz-plitej odznaczył męża jej, ś. p. Szczepana Gaca, Krzyżem Niepodległości.

P. Gacowa odmówiła przyjęcia orderu i w liście do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości uzasadniła swą odmowę panującym systemem rządów, będącym w rażącej sprzeczności z ideałami o które walczył jej mąż.

Zbędne pytania?

Dlaczego kazano i kto...

Śląski organ „sanacyjny" „Polska Zachodnia" tłomaczy oficerów-„bohaterów" brzeskich argumentem: „Kazano, — robię; nie dopytuję nawet, dlaczego kazano".

Na to odpowiada „Głos Narodu":

„W armji musi być dyscyplina i posłuszeństwo. Musi być karność nawet większa, niż w jakiejkolwiek dykasterji urzędniczej. Ale do pewnych granic!... Etyka katolicka uczy, że niema na świecie władzy, któraby miała prawo rozkazywać coś, co jest sprzeczne z przepisami prawa Boskiego i naturalnego, a jeśli rozkazuje, to jej słuchać nie wolno".

„Polska Zachodnia" podkreśla, że oficerowie brzescy nie mogli pytać, dlaczego kazano. Organ „sanacyjny" ze swej strony nie zajmuje się tematem, kto kazał.

Lista powiększa się

Jak donosi „Kurjer Lwowski", listę oficerów odkomenderowanych do pełnienia służby przy więźniach brzeskich uzupełnić ostatnio należy nazwiskiem kp. żandarmerji Kaciukiewicza z Czortkowa. „Kurjer Lwowski" podkreśla, że dzielnica małopolska miała zaszczyt dać do Brześcia dwóch oficerów: jednego z Przemyśla, drugiego z Czortkowa.

Podobno i kp. Sokołowski, wymieniany w „Szańcu", również ma stały przydział w jednym z garnizonów małopolskich.

Znamienny głos

Od urzędniczki, która głosowała w wyborach na „jedynkę", otrzymujemy w sprawie Brześcia następujący znamienny list:

„Panowie! Z powodów odemnie niezależnych nie mogą wystąpić z otwartą przyłbicą, dlatego pierwszy raz w życiu uciekam się do listu anonimowego.

„To, co się stało w Brześciu, jest tak potworne, że człowiek kulturalny o jakiem takiem wyrobieniu moralnem, czytając te bezeceństwa, chciałby się ze wstydu, z żalu i bólu zapaść pod ziemię. Koroną „bohaterstwa" jest odrzucenie w Sejmie przez większość nagłości wniosków w sprawie Brześcia.

„Głosowałam na „1" — jako lojalna urzędniczka i w przeświadczeniu, że naród niesforny potrzebuje silnej ręki. Z tych samych pobudek głosowało na „1" wielu, bardzo wielu wyborców. Dziś my głęboko ubolewamy, że przyczyniliśmy się do wyboru ludzi o moralności bolszewickiej, — ludzi, którzy na metody czerezwyczajki mają uśmiech ironji.

„W społeczeństwie wre. Dziś wybory dałyby inny wynik, — zapóźno, żałujemy po niewczasie. Lecz „mieux tard, que jamais" (lepiej późno, niż wcale).

„Panowie, od Was niech wyjdzie akcja, w której cały naród da wyraz swemu oburzeniu i zaprotestuje przeciw gwałceniu praw ludzkich, przeciw hańbieniu więźniów politycznych i znęcaniu się nad nimi, przeciw metodom azjatyckim, czy bolszewickim. (Następujące ustępy musimy skreślić ze względów cenzuralnych. List kończy się): Niech zagranica zrozumie, że naród polski jest kulturalny i nie zarażony bolszewizmem.

Urzędniczka".

Zatonięcie transportowca norweskiego

Gdynia, 1. 1. (Tel. wł.) Norweski trasnoprtowiec „Torefjell", który zatonął ostatnio koło wybrzeży Norwegji, wypłynął w dzień wigilijny w pobliżu Gdyni. Parowiec ten wiózł na pokładzie 3 601 ton węgla dla Harstad w Norwegji. Na czele załogi liczącej 23 ludzi, stał kapitan Bjornö. Statek „Torefjell" był częstym gościem w portach gdyńskim i Gdańsku. S. B.

Poseł stratowany przez konie

Ankara, 2. 1. (PAT) Poseł austrjacki w Ankarze Kral został wczoraj stratowany przez spłoszone konie. Poseł Kral doznał obrażenia głowy oraz złamania ramienia i jednego żebra. Zranionego posła przewieziono do szpitala. Stan posła nie jest groźny.

Obywatel polski, któremu nie wolno marzyć o wyjeździe na Maderę.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Noc sylwestrowa w Poznaniu

Chęci komunistyczne do zamieszek — Eksplozja petardy pod tramwajami — Bójki na noże — Śmierć od strzału rewolwerowego — Dwa usiłowane samobójstwa

W noc sylwestrową doszło w Poznaniu do kilku krwawych zajść — na szczęście jednak obeszło się bez poważniejszych zaburzeń. Coprawda nikła garstka „ideowców" komunistyńcznych i in. ciemne podejrzane typy zamierzali wywołać dla swych celów zamęt, awanturę, lecz skończyło się wszystko na szczęście tylko na zamiarach.

W mieście podawano sobie w przededniu Nowego Roku różne wiadomości o wszczęciu przez komunistów i bezrobotnych awantur, o napadach na lokale zabaw, o tłuczeniu szyb i t. p. Ruchawki miały się rzekomo rozpocząć o godz. 22-giej. Aby tym ewent. wypadkom zapobiec, policja była silnie skonsygnowana.

Wieczorem wałęsać poczęły się po ulicach, szczególnie na Piekarach i w podmiejskich zaułkach grupki pijanych typów ulicznych, wrzeszcząc i awanturując się. Około godziny 21-ej liczba pijanych włóczących się po ulicach znacznie się wzmogła. Byli to przeważnie ludzie młodzi, którzy nietrzeźwym stanem przykre czynili wrażenie. — Ciemne te żywioły, obawiając się wszczęcia jawnej awantury, usiłowali wywołać wśród ludności popłoch, który według ich mniemania mógłby im „pracę" znacznie ułatwić. Otóż podkładali oni na krańcach miasta, na szynach tramwajowych duże petardy, które, najechane przez tramwaje, z wielkim hukiem eksplodowały. Manewr ten zawiódł w zupełności. Ograniczono się tedy na krzykach po ulicach. Wybito również wielką szybę okna wystawowego czytelni przy ul. Matejki.

Wskutek podniecenia alkoholem powstała regularna bójka w domu przy ul. Wyspiańskiego 13. Kilka osób odniosło większe rany, a m. in. p. T. B. poważnie pokłóty został nożem. Wszystkich opatrzyło pogotowie lekarskie. Również na ul. M. Focha powstała awantura. Przechodzący handlarz Józef B. został bez powodu napadnięty przez pijaną zgraję i dotkliwie pokiereszowany nożem. Dalej postrzelony został przez pijanych awanturników Klemens Polacki (Gołęcińska 1) — kula utkwiła mu w prawym boku. Rannego odwieziono do szpitala.

Tragiczny wypadek zaszedł przy ul. Fr. Ratajczaka. Inż. Edward Zalisz w stanie nietrzeźwym powrócił w towarzystwie pań i panów z zabawy w kasynie garnizonowem. Na ul. Fr. Ratajczaka całe towarzystwo wysiadło z samochodu. W tej samej chwili od strony Domu Rzemieślniczego zbliżyły się dwie grupy osób. W jednej z nich był pijany Witold Nawrocki; ten podszedł do towarzystwa, w którem znajdował się inż. Zalisz i zaczepił panie, usiłując uzyskać od nich kwiaty. Oparł się temu inż. Zalisz i wezwał napastującego by odczepił się, grożąc iż w przeciwnym razie będzie strzelał. Na to Nawrocki nie reagował, lecz przeciwnie — przybrał wyzywającą pozę, rozpiął marynarkę i obnażając pierś wołał: „to strzelaj!" Wówczas inż. Zalisz dał ognia dwukrotnie w powietrze, co jednak nie odstraszyło Nawrockiego. Wówczas inz. Zalisz — jak sam zeznaje — wymierzył w nogę Nawrockiego, trafiając go w czoło i kładąc trupem na miejscu. W sprawie samego zajścia policja prowadzi dalsze dochodzenia.

W noc Sylwestrową usiłował popełnić samobójstwo 21-letni Henryk R. (Piekary 2), książkowy z zawodu. Odkręcił on nocą kurki gazowe, jednak zauważyli to domownicy, którzy w czas nieszczęściu zapobiegli.

Wczoraj po południu niejaka Zofja Hojnacka, lat 25, (Chwaliszewo 63) na skutek sporu z matką, skoczyła z mostu Chwaliszewskiego do Warty. Przechodzący wojskowy, widząc walczącą z falami Hojnacką, wyratował ją w ostatniej chwili. (z)

Uciekinierzy z pod pułkowych sztandarów

Sąd wojskowy w Poznaniu skazał ostatnio kilku dezerterów o bardzo „bogatej" przeszłości

Wojskowy sąd okręgowy w Poznaniu pod przewodnictewm p. maj. Nidera rozpatrywał w ostatnim czasie szereg spraw o dezercje. Oskarżeni uciekinierzy z pod pułkowych sztandarów wchodzili przeważnie już w życiu cywilnem w konflikt z kodeksem karnym. Kilku z nich zbiegło zagranicę.

Ciekawą była sprawa Stefana Drohomireckiego z 58 p. p. W lipcu b. r. zbiegł, udając się na granicę polsko-niemiecką, a przy próbie przejścia do Niemiec został ujęty przez straż graniczną. Na rozprawie Dr. zeznawał naiwnie m. in., że gdy doszedł do granicy popadł w dziwny stan zamyślenia i walczył dłuższy czas z sobą, czy uciec, czy pozostać w kraju. Raptem wyłoniła się postać strażnika granicznego, a Dr. instynktownie strzelił do niego z karabinu rzekomo tylko by go... nastraszyć. Twierdził że nie zamierzał zabijać, gdyż byłby mógł dokonać tego z łatwością, bowiem był dobrym strzelcem, wyróżnianym na popisach. Mimo że strażnikowi zaciął się karabin, a dezerter miał jeszcze 4 naboje rzucił broń i wbiegł w bagno gdzie został przytrzymany. Twierdził dalej, że cierpi na chorobę umysłową. Okazało się w toku rozprawy, że Dr. już podczas konkursowego strzelania ukrył 6 ostrych naboi i przygotował się do ucieczki zabierając karabin. Przy badaniu przez psychjatrę bardzo nieudolnie odegrał rolę warjata. Po przytrzymaniu usiłował on dwukrotnie zbiec a napełniwszy kieszenie piaskiem chciał nim zasypać eskortującym oczy. Dr. zasądzono na rok więzienia.

Inny dezerter pjonier Marjan Dutniewicz z zawodu stolarz, był oskarżony o dezercję po raz drugi. Po odbyciu kary w więzieniu wojskowem miał zgłosić się do formacji i zbiegł ponownie, a w Pobiedziskach, skąd pochodził, włamał się wspólnie z niejakim Sikorskim i Krygierem do mieszkania Florjana Łysińskego, kradnąc różne rzeczy wartości 500 zł. Krótko potem dokonał drugiej kradzieży u Berty Manteyowej — również na przeszło 500 zł. Dutniewicza zasądzono na dwa lata więzienia.

Podobnym typem dezertera jest szeregowiec Ignacy Kamiński rodem z Rucewka (pow. inowrocławski) z zawodu robotnik i muzyk, który zbiegł z 7 baonu administracyjnego w Poznaniu, i w kilka dni później został przytrzymany przez żandarmerję wojskową w Inowrocławiu. Poprzednio już Kamiński był karany trzykrotnie za kradzież i kary te odcierpiał. Krótko po ucieczce z wojska przedstawił się w Janikowie Kamiński niejakiemu Czesławowi Gajewskiemu jako ścigający dezertera i pożyczył od G. rower, zostawiając go następnie w Zalesiu u szosowego Jana Olszowego z poleceniem sprzedaży. Na to konto pobrał już pewną sumę. Kamińskiego zasądzono na półtora roku więzienia.

Oskarżony o dezercję i sfałszowanie dokumentu 35-letni strzelec Andrzej Stefan Jonas zbiegł już w listopadzie 1920 roku. Zwolniony z wojskowego szpitala nie zgłosił się w 70 p. p. i uciekł do Niemiec a został dopiero aresztowany w około 10 lat później. W Niemczech, Jonas popadł w konflikt z prawem i był aż 8-krotnie zasądzony w przeważnej części za kradzież w Halle, Bielefeld, Celle, w Hanowerzę i w innych miejscowościach. Ostatecznie na rozprawie w Hanowerze za fałszowanie dokumentów trybunał zawyrokował wydalenie Jonasa z granic państwa niemieckiego. Ukrywał on się przez pewien czas w Ostrzeszowie, a w paszporcie, wystawionym przez konsulat polski w Hamburgu wymazał imię Stefan by wprowadzić w błąd komisję poborową. Jonasa zasądzono na dwa lata więzienia.

Starszy strzelec Leon Grossek w zawodzie cywilnym biuralista, który w maju ub. roku zbiegł z 69 p. p. jest bardzo sprytnym oszustem. Z kancelarji dowódcy kompanji na krótko przed dezercją zabrał 64 złote, a następnie w Starem (pow. wągrowiecki) występował jako pisarz starostwa, fabrykujący prośby. Napisał ich kilka każąc sobie płacić za każdą od 15 do 23 zł. W Rogoźnie, przedstawiał się za urzędnika Okręgowego Urzędu Ziemskiego, załatwiającego przewłaszczenia. Od posadnika Stachowiaka pobrał na to konto 70 zł obiecując przewłaszczenie jego osady. Ponadto występował jako konkurent i uzyskał nawet od pewnej panny złoty pierścionek. Grosska skazano na rok i 4 miesiące więzienia.

23-letni strzelec Feliks Bączyk który przebył już z górą dwa lata w więzieniu cywilnem, po ucieczce z wojska okradł pastora Greulicha, zabierając ze strychu dwie wartościowe trąbki Został skazany na dwa lata i dwa miesiące więzienia. (k)

Awanturniczy restaurator

Strzelał w lokalu z rewolweru

W Nowy Roku rano, dzierżawca tutejszej restauracji dworcowej Cieślak, począł w poczekalni strzelać z rewolweru. Wywołał on prawdziwy popłoch w całym lokalu, nie raniąc na szczęście nikogo. Ostatecznie Cieślaka rozbrojono i odebrano mu rewolwer oraz 48 naboi. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 2 stycznia 1931.

Słońce: wschód 8,04 — zachód 15,49 — długość dnia 7 godzin 45 min.

Księżyc: wschód 13,15 — zachód 6,15 — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn. Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana + 1 st. C., pochmurno, wiatr południ.-wschodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 737 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 4 st. C., najniższa + 2 st. C.

Przepowiednia pogody na sobotę: W dalszym ciągu pochmurno z opadami deszczowemi przy temperaturze w okolicy zera.

Kal. rz.-kat.: Makary — jutro Genowefa.

Kal. słow.: Strzeżysław — jutro Włastymił.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1. — Apteka pod Eskulapem pl Wolności 13. — Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Srebrny jubileusz kapłański** obchodzą w dniu 11 lutego br. następujący księża: Wojciech Bajerowicz, proboszcz, Ceradz Kościelny, Gustaw Jan Bombicki, proboszcz, Golejewko; Stanisław Budaszewski, proboszcz parafji N. S. P. J. Poznań-Jeżyce; Franciszek Grzesiek, proboszcz, Nosków; Kazimierz Guzikowski, proboszcz, Kołaczkowice; Jan Guder, proboszcz, Kamieniec (ad Grodzisk); Wacław Kula, administrator, Ostrowo (ad Strzałkowo); Aleksander Nowicki, proboszcz, Barcin; Kazimierz Pauze, proboszcz, Targowagórka; Karol Panieński, proboszcz, Polanowice; Konstanty Pieprzycki, dziekan i proboszcz. Radlin; Stanisław Płoszyński, probszcz, Ślesin; Zygmunt Powle, proboszcz, Golina; Józef Rauer, administrator, Morawina; Adam Schmidt, proboszcz, Różnowo; Feliks Szymański, proboszcz, Wyrzysk; Tadeusz Słowiński, administrator, Zakrzewo; Czesław Sobiech, proboszcz, Kleszczewo; Kazimierz Stepczyński, radca duchowny, dziekan bydgoski i proboszcz parafji N. S. P. J., Bydgoszcz; Marcjan Sulkiewicz, rezydent, Rościnno; Antoni Zaremba, proboszcz, Mchy; Tadeusz Zakrzewski, szambelan Jego Świątobliwości, kanonik Kapituły Metropolitalnej Poznańskiej, Rektor Papieskiego Instytut Polskiego w Rzymie. — Takiż jubileusz obchodzą dnia 28 października br.: ks. dr. Jerzy Kozłowski, profesor gim. państw. im. Bergera w Poznaniu i w 20 stycznia br. ks. Ludwik Rybka, proboszcz Włościejewki. — Ćwierćwiecze na posterunku tak odpowiedzialnym i zaszczytnym — kawał to czasu. Wiele rzeczy się zmieniło, wiele upadło i znikło całkowicie. Jeden tylko śpiżowy głos dzwonu pozostał ten sam i jak za ojców i dziadów tak i dzsiaj wzywa wiernych na mszę św. odprawianą przez kapłana-jubilata. Do życzeń, jakie im złożą parafjanie i my się przyłączamy. Niech Bóg im da długie jeszcze zdrowie i życie do świętej pracy dla chwały Bożej i dusz zbawienia.

(Ks. St. J.)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zebranie konstytucyjne Koła Absolwentek II szkoły wydziałowej im. Działyńskich** odbędzie się dnia 3 stycznia o godz. 19,30 w II. szkole wydziałowej im. Działyńskich przy ul. Krętej. Uprasza się o liczny udział absolwentek.

— * **Z Sodalicji Zaw. Pielęgniarek i Higjenistek.** Zebranie odbędzie się 4 bm. o godz. 18 w Kat. Szkole Społecznej przy ul. Podgórnej 12 b II p. Msza św. tegoż dnia o godz. 8 w kapliczce SS. Urszulanek przy ul. Skarbowej 7. Sposobność do spowiedzi św. w sobotę, 3 bm. o godz 19—20 i przed mszą św.

— * **Z Poznańskiego Towarzystwa Ogrodniczego.** Zawiadamia się członków, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia o godz. 15 w sali p. Jarockiego przy ul Masztalarskiej 8

— * **Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł" — Jeżyce.** Walne zebranie odbędzie się dnia 5 stycznia o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

— * **Zebranie plenarne Tow. Powst. i Wojaków Poznań — Stare Miasto** odbędzie się w poniedziałek, 5 bm. o godz. 7,30 w Domu Katolickim na Śródce.

— * **Koło Ulepszania Metod Pracy Domowej.** Miesięczne zebranie odbędzie się 5 stycznia o godz. 17 w Collegium Medicum przy ul. Fredry 10. Na porządku obrad m. in. odczyt dr. Krotoskiej: „Jak uchronić dzieci przed gruźlicą". Wstęp dla członków wolny. Liczny udział gości pożądany.

— * **Roczne walne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej — Koła Poznań** odbędzie się w czwartek, dnia 8 stycznia 1931 r. o godz. 19,30 na sali restauracji Rzeźni miejskiej przy ul. Grochowe Łąki nr. 9. W razie nieprzybycia wymaganej ilości członków odbędzie się pół godziny po wyznaczonym czasie drugie walne zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

— * **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Dębiec.** Dnia 18 stycznia o godz. 12 odbędzie się roczne walne zebranie w lokalu p. Grzesiaka przy ul. Wspólnej 15. Porządek obrad obejmuje m. in. sprawozdania prezesa, sekretarza, skarbnika i komendanta, wybór nowego zarządu, sądu honorowego, delegatów na zjazdy i komisji rewizyjnej. Wnioski na walne zebranie należy nadesłać pisemnie do dnia 8 stycznia na ręce p. Finza, ul. Bluszczowa 5.

— * **Cech Perukarzy Damskich i Fryzjerów Teatralnych.** Dnia 19 bm odbędzie się o godz 20 roczne walne zebranie w Domu Rzemieślniczym przy ul. Fr. Ratajczaka (lokal szkoły sala nr. 107). Na porządku obrad zmiana statutu oraz wybór władz cechowych.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kursy dla uczni elektrotechnicznych.** Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie łącznie z Korporacją Przemysłu Elektrotechnicznego na Woj. Poznańskie urządza cykl bezpłatnych popularnych wykładów z dziedziny elektrotechniki. — Pierwszy wykład odbędzie się w sobotę, 3 stycznia o godz. 16 na sali demonstracyjnej firmy Philips w Poznaniu (pasaż Apollo) Wykład poprzedzi uroczyste otwarcie kursów w obecności władz i zaproszonych osobistości.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Męski Chór Seraficki** urządza dn. 3 bm. na salach Domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1 bal karnawałowy, z którego część zysku przeznacza na pomnik Najśw Serca Jezusa.

— * **Stow Rodzinne Poznań-Wilda** urządza dnia 4 stycznia o godz. 17 w sali p Żaka przy ul. Strumykowej narożnik ul. Gen. Prądzyńskiego gwiazdkę dla dzieci członków z przedstawieniem pod tytułem „Choinka".

— * **Podwieczorek w Palais Royal.** — Urządzane na cele dobroczynne podwieczorki tańcujące mają jak najlepszą tradycję. Zabawa jest doskonała, otoczenie wykwintne, koszta małe. Ludzie pogawędzą, potańczą, ładnie się ubiorą i przeżyją parę miłych godzin, zapominając o ciężkich czasach, a w niczem nie narażając na szwank ani czasu ani budżetu; w dodatku zyskują przeświadczenie, że spełnili dobry uczynek. Takim też będzie podwieczorek niedzielny (4 bm.) w Palais Royal o godz. 5 popołudniu, skoro dochód przeznaczony jest na najuboższych. Główną atrakcją będą występy taneczne metra tańców Ogończyk-Mąkowskiego z p. Malą Malicką. Cena wstępu tylko 5 zł. wraz z podwieczorkiem. Zaproszenia już rozesłano.

— * **Zrzeszenie Związków Zawodowych Automobilistów.** W niedzielę, dnia 4 bm. urządza filja Poznań zabawę karnawałową w Ogrodzie Zoologicznym. Początek zabawy o godz. 18.

— * **Tow. Powstańców i Wojaków im. gen. J. Hallera — Poznań-Jeżyce** urządza 4 bm. w sali restauracji „Boulevard" przy pl. Nowomiejskim 5 wielką zabawę karnawałową. Początek o godz 18. Czysty zysk przeznacza się na bibljotekę Tow — Dnia 9 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu obrad przy ul Kraszewskiego 16 doroczne walne zebranie Na porządku obrad m. in. wybór członków zarządu W razie braku statutem przewidzianej ilości członków odbędzie się następne walne zebranie o godz. 20.30.

— * **Chór męski „Hasło"** urządza w sobotę, 3 bm wielką zabawę karnawałową. Komitet zabawowy z p. dr. Dziewińskim na czele dołożył starań by zabawę urozmaicić; dwie doborowe orkiestry. Zaproszenia i bilety otrzymać można w gmachu Dyrekcji Okr. Kolei Państw. pokój 327.

— * **Z Towarzystwa Młodych Przemysłowców.** Zabawa karnawałowa w salach Ogrodu Zoologicznego odbędzie się w poniedziałek, 5 bm. (początek o godz. 20). —

Zabawa ta zapowiada się świetnie. Zarząd postarał się o wyborowe dwie orkiestry. Salę podczas tańców stale oświetlać się będzie wielobarwnie. Zarząd wysłał mnóstwo zaproszeń, lecz goście w towarzystwie członków są również mile widziani.

— * **Korpus podoficerski 15 pułku ułanów poznańskich** urządza doroczny bal karnawałowy dnia 11 bm. w salach „Belweder" przy ul. Marsz. Focha. Przygrywać będzie doborowa orkiestra pułku w dwóch zespołach pod batutą kapelmistrza st. wachm. Mikołajczyka Wszystkich podoficerów rezerwy, którym nie zostały doręczone zaproszenia oraz sympatyków pułku zaprasza Komitet balowy.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" XIII (Wilda)** urządza w sobotę, dnia 3 stycznia zabawę karnawałową w Boulevardzie, pl Nowomiejski. Początek o godz. 20-tej.

— * **Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" Poznań XIII (Wilda)** urządza w sobotę, 3 bm. zabawę taneczną w „Boulevardzie", przy pl. Nowomiejskim. Początek o godz. 20. W niedzielę, 11 bm. o godz. 16 urządza gniazdo gwiazdkę dla młodzieży u drh. Zawadkowej.

— * **Tow. gimn. „Sokół" Poznań II Jeżyce** urządza w sobotę, 3 bm. bal karnawałowy w salach p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 16 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16. Wnioski dotyczące walnego zebrania należy przesłać na ręce zarządu do dnia 3 bm.

— * **Roczne walne zebranie Oddziału Kołowników „Sokoła" Poznańskiego** odbędzie się dnia 4 bm. na boisku „Sokoła" w gospodzie o godz. 17.

— * **Tow. gimn. „Sokół" Poznań III.** Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 15,30 w lokalu drh. Zawadkowej.

PODZIĘKOWANIA

— * **Generalny Komitet VII Dnia Katolickiego w Archidiec. Gnieźnieńskiej i Poznańskiej** podaje do wiadomości, że dn. 16 grudnia odbyło się w Sekretarjacie Jen. Ligi Katolickiej w Poznaniu posiedzenie Komisji Likwidacyjnej Komitetu. Kwota, która wpłynęła w Dniu Katolickim, została rozdzieloną w równych częściach pomiędzy 7 katolickich związków diecezjalnych: Liga Katolicka, Zw. Katol. Tow. Robotników Polskich, Związek Kobiet Pracujących, Zw. Młodzieży Polskiej„ Zw. Młodych Polek, Zw. Tow. Dobroczynności „Caritas", Katol. Zw. Abstynentów. Szczegółowe zestawienie wpływów VI Dnia Katolickiego przesłano poszczególnym komitetom lokalnym. Generalny Komitet VII Dnia Katolickiego korzysta z okazji, aby złożyć publiczne podziękowanie tym wszystkim, którzy współpracą przyczynili się do uświetnienia VII Dnia Katolickiego, a zwłaszcza pp. kwestarzom i kwestarkom, którzy nie szczędzili trudu i poświęcenia, celem pomnożenia wyników finansowych zbiórki na cele katolickich organizacyj.

— * **Komitet Gwiazdkowy przy Dyrekcji Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu** składa najgorętsze podziękowanie tym wszystkim, którzy tak wydatnie wspomogli darami wcntę gwiazdkową. Część otrzymanych produktów (mąka, groch, ziemniaki, cukier) zostanie bezpośrednio rozdana między sieroty, część zaś została rozlosowana na wencie spożywczej, która przyniosła komitetowi 2 200 zł czystego dochodu.

— * **X. szkoła powsz. im. Św. Stanisława Kostki w Poznaniu-Górczynie** zaopatrzyła na gwiazdkę 20 chłopców w ciepłą odzież sumptem firmy F. Woźniak, ul. Kramarska 16 i składa wspomnianej firmie za hojny dar serdeczne podziękowanie. — (—) Woźniak, kierownik szkoły.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego.** W niedzielę dnia 4 stycznia odbędzie się nabożeństwo miesięczne o godz. 10 w kaplicy św. Józefa. Po nabożeństwie doroczna uroczystość gwiazdkowa na salce zakładu św. Józefa. Dary na tenże cel prosimy składać u prezydentki p. Anny Smoczyńskiej, św. Marcin 2. I p., możliwie najrychlej. — W poniedziałek, dnia 5 stycznia zebranie na sali Bibljoteki Uniwersyteckiej o godz. 19 — W święto Trzech Króli urządza Sekcja Misyjna Sodalicji uroczystą akademję misyjną na sali amarantowej Domu Kolei Elektrycznej przy ul. Słowackiego z wykładem ks. rektora Cieszyńskiego. Bilety są do nabycia w firmie A. Święcicki, ul. Nowa nr. 7-8 (Bazar).

— * **Oddział Pływacki T. S. „Unja".** Uroczystość łamania opłatkiem odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 19 w sali p. Jarockiej. Goście i sympatycy mile widziani.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zarząd Pol.-Chrześc. Zw. Tow. Restauratorów, wł. hoteli i kawiarń** donosi nam, że w myśl hasła „Popierajmy przemysł krajowy" restauratorzy, fabrykanci wód mineralnych itp. postanowili stworzyć spółkę akcyjną, celem produkcji węgliku Zamiarowi temu należy przyklasnąć i życzyć, by zamiar ten jak najrychlej został wykonany.

— * **Wielki pokaz gołębi rasowych i pocztowych** odbył się staraniem Wlkp. Tow. Hodowli Gołębi „Polonia" pod protektoratem Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu. Pokazano około 600 gołębi, w tem 200 gołębi pocztowych. Komisję sędziowską tworzyli pp. Will z Rogoźna Wlkp. i Kargol z Poznania. Nagrody otrzymali. medal złoty — p. Prus-Kostecki A. z Poznania za gołębie rzymskie i p. Luboś Ig. z Orzecha (pow. tarnogórski) za gołębie pocztowe. Medal srebrny — p. Waszak Ig. z Poznania za karjery i p. Matuszewski M. z Rawicza za pocztowe. Medal bronzowy — p. Behrendt P. za barwnogłówki pozn. i p. Szymczak Sylw. z Rawicza za pocztowe. Dyplomy na złoty medal — p. Grossmann Wł. za altstemery, p Tilgner R. za garłacze angielskie i p. Dybizbański M. za pocztowe Dyplomy na medal srebrny — p. Greffner B. z Poznania za rysie polskie, p. Czerwiński K. za pawiki i rzymskie, p. Waszak Ig. za peruki, p. Fritz F. za szeki lwowskie, p. Basty Stan. z Rawicza-Wydartowa za pocztowe, p. Salomea Kowalewska z Poznania za artystyczne wykonanie robótek ręcznych. Dyplom na medal bronzowy — p. Wosiński jr. z Poznania za siwki koroniate, p. Pająk A. za stawaki, p. Szymkowiak K. za pocztowe, p. Kalinowski Jul. z Warszawy za pocztowe. Listy pochwalne — p. Nierenberg Fr. z Poznania, p. Laboch M., p. Dziamski J., p. Wosiński N., p. Ciesielski St., p. Grossmann Wład., p. Tokłowicz Stef., p. Czerwiński K. i p. Czyż Fr. za gołębie rasowe, p. Tokłowicz Stef. i p. Płotkowiak St. z Poznania i p. Dzięcioł J. z Rawicza za pocztowe. Nagrody honorowe otrzymali — p. Greffner B. i p. Czerwiński K. z Poznania.

— * **Tow. Wioślarzy „Polonja"** urządziło w dniu 28 bm. w swej przystani uroczystość rozdania gwiazdki ubogim, zamieszkującym przedmieście Rataje. Po przemówieniu prezesa towarzystwa, zebrani ubodzy zasiedli do kawy, poczem odśpiewano kolędy a kilku z biednej dziatwy wygłosiło wiersze. Nastąpiło przemówienie ks. prałata Mazurkiewicza, proboszcza parafji św. Jana, który w podniosłych słowach dziękował w imieniu biednej dziatwy oraz starców wszystkim ofiarodawcom oraz towarzystwu za zorganizowanie gwiazdki, poczem obdarowano biednych ciepłą bielizną, proszkami do prania oraz mydłem, artykułami żywnościowemi i odzieżą.

— * **Piękny kalendarz.** Zawodowy Zw Pracowników Bankowych R. P. w Warszawie wydał własnym nakładem piękny kalendarz kieszonkowy na rok 31. Obejmuje on 222 strony tekstu i oprócz kalendarza zawiera przebogaty materjał z zakresu bankowości. Śliczna płócienna okładka nadaje kalendarzowi bardzo efektowny wygląd. Oryginalny tén kalendarzyk będzie miał dla pracowników bankowych pierwszorzędne znaczenie. (tr.)

— * **Z targu.** Dnia 2 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 4,00—4,40 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,40 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 3,20—3,70 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 2.40 do 2.60 zł; słoniny wędzonej 3.40—3.60 zł; wieprzowiny 2,20—2,60 zł; wołowiny 2.00 do 3.20 zł; cielęciny 2.00—2.80 zł; skopowiny 2.60—3.00 zł: koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 3.40—4.00 zł; za drób: kura 3.00 do 5.00 zł; perlica 3.00—4.00 zł: kaczka 2.50 do 5.00 zł; 1 kg tucznej gęsi 2.80 zł; para gołębi 1.30—1.50 zł; sarnina 3.00—5.00 zł za 1 kg; bażant 4.50—5.50 zł: królik 3.00 do 4.00 zł; zając 6.00—7.00 złotych; indyk 7,00—10,00 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4,40—4,80 zł; szczupaka 4,80—5,20 zł; lina 5.20—5,80 zł; okonia 2,80—3.20 zł; karasia 2,80—4.00 zł; 1 kg. białych ryb 1,20—1,60 zł; 1 kg. węgorza 5.20 zł: sandacza (mrożonego) 6.00 zł; 1 kilogram suma 4.00 zł Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr, modrej 40 gr: 1 kg ziemniaków 6—8 gr: 50 kg 2.00 do 2.50 zł: 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr: cebuli 20 gr: szpinaku 30—50 gr: za kg jarmużu 30—40 gr: pietruszki 50 do 60 gr: 1 kalafjor 0.40—1 60 zł: 1 kg bobu 1.20 zł; główka zielonej salaty 20—30 gr Za owoc: 1 kg. jabłek 1.20—2.40 zł: gruszek 1.20—1.60 zł: borówek 2.80 zł: winogron 4.00—4.40 zł; 1 kg orzechów włoskich 4.00 zł; laskowych 4.20—4.60 zł: 1 kg świeżych śledzi 0,80—1,20 zł. — Dowozy duże, lecz z powodu deszczu kupujących mało. Ceny bez znaczniejszych zmian, za wyjątkiem masła, które potaniało znacznie. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zatrucie gazem świetlnym.** W mieszkaniu przy Czartorji 4 ulegli zaczadzeniu gazem świetlnym Ignacy Bilski i Ignacy Gałczyński. Pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy Jak się okazało, zaczadzeni padli ofiarą wypadku, z powodu nieszczelnego zamknięcia kurków gazowych. (k.)

— * **Wypadek na śliskim chodniku.** Dziś rano upadła na jezdni na Małych Garbarach p. Tłukowska i zwichnęła nogę. Ofiarę gołoledzi opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55). (k.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Wielka kradzież w Domu Rzemieślniczym.** W nocy na 1 bm włamali się złodzieje do administracji Domu Rzemieślniczego i skradli weksli na ogólną sumę 57 140 zł, pieczęć z napisem Dom Rzemieślniczy, pieczęć wekslową i 2 pieczęce z napisem Administracja Domu Rzemieślniczego. Dochodzenia w toku. (z.)

— * **Kradzieże i włamana.** P. Pietruszakowi Bronisławowi, zam. przy placu Sapieżyńskim 4, skradziono samochód P. Z. 44 190 marki „Chewrolet", ciemno-zielony, który pozostawił bez nadzoru na ul. Skarbowej 14. — Z pokoju czeladniczego na ul. Chwaliszewo 2 skradziono p. Szumińskiemu Marjanowi i kolegom jego 3 ubrania, 2 płaszcze, parę trzewików, złoty zegarek i różną bieliznę. — Z mieszkania p. Hildta, ul. Wierzbięcice 45, skradziono większą ilość odzieży. — P. Knasiakowi, ul. H. Cegielskiego, skradziono z stajni konia (wałach kasztan), trzy szory robocze, dwa koce i dwa naszelniki. Konia znalazł poszkodowany w Żegrzu; koń z powodu gołoledzi upadł i złodziej pozostawił go na miejscu. — Z mieszkania p. Laskowskiego, ul. Marcelińska 3, skradziono 2 ubrania. — Z mieszkania p. Anderszowej, ul. Wierzbięcice 35 skradziono różną odzież, bieliznę, kufer i walizę. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Pożar** wybuchł dnia 1 bm. rano w gospodarstwie p. Zuske w Borku, dzierżawionem przez p. Baranka. Płomienie ogarnęły dom mieszkalny i strawiły go doszczętnie. (cz.)

— * **Pożar stodoły dominjalnej.** W Nielubiu pod Wąbrzeźnem spaliła się 70 mtr długa stodoła dominjalna wraz z zapasami paszy i maszynami rolniczemi — Celem zlokalizowania ognia, który zagrażał sąsiednim budynkom, przywołano telefonicznie straż pożarną z odległego o 40 klm. Grudziądza, której przy pomocy straży pożarnej z Wąbrzeźna i innych udało się ogień umiejscowić. Straty są poważne. Pożar powstał prawdopodobnie przez nieostrożność.

— * **Tragiczna śmierć.** Zatrudniony u mistrza rzeźnickiego Beli w Kartuzach szofer Czecielski, lat 21, uległ w wieczór wigilijny strasznemu wypadkowi. Wchodząc do swego mieszkania na piętrze, zachwiał się i spadł ze schodów tak nieszczęśliwie, że doznał rozbicia czaszki i poniósł śmierć na miejscu. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Jarocin.** (Wieczór taneczny akademików.) Koło Studentów Jarocinian urządza dnia 5 stycznia o godz. 20 w sali bursy w Jarocinie doroczny wieczór taneczny Program zabawy przewiduje dużo niespodzianek. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— * **Odolanów.** (Pożar.) W Moszczance spłonęła stodoła w zabudowaniach p. Piotra Mazura. Straty wynoszą około 10 tys. złotych. Przyczyny powstania pożaru nie zdołano ustalić. Są poszlaki, że ogień powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem. (k.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Absolwentów I szkoły wydziałowej.** Dnia 3 bm. o godz. 19,30 odbędzie się plenarne zebranie, na którem m in. prezes T. U. H., p. Krokowski wygłosi referat.

— **Tow. byłych Wychodźców pod „Białym Orlem" Poznań-Wilda.** Zebranie walne roczne odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 19 w lokalu drh. Figla, Wierzbięcice 27. Przybycie wszystkich członków pożądane.

— **Związek Pomocników Tapicerów i Dekoratorów.** Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 19 w lokalu p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego 25.

— **Koło Śpiewacze „Dzwon Zygmunta".** Dnia 3 bm. o godz. 19 odbędzie się wieczorek taneczny w lokalu p. Fiedlerowej, ul. Górna Wilda 47.

— **Koło Śpiew. im. Moniuszki** urządza w dniu 3 bm zabawę karnawałową na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego. Początek o godz 20.

— **Żywy Różaniec Panien na Św. Łazarzu** urządza w niedzielę, 4 stycznia o godz. 18 wieczornicę w auli 4-tej szkoły wydziałowej przy ul Berwińskiego. Program wielce urozmaicony. Czysty zysk przeznacza się na sztandar

— **K. P. H. Harcerskiej Drużyny Wilków Morskich** urządza w niedzielę, 4 bm. o godz. 20 w sali Belwederu przy ul. Marsz. Focha zabawę karnawałową. Resztę zaproszeń otrzymać można w firmie Antoni Rose, ul. Nowa 8.

— **Stow. byłych wojskowych 58 p. p. — Koło Poznań.** W niedzielę, 4 stycznia o godz. 11 odbędzie się w świetlicy 58 p. p. w Poznaniu, ul. Bukowska, miesięczne zebranie.

— **Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 16 u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8 a.

— **Zw. Zaw. Kamieniarzy i Rzeźbiarzy.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 11 w lokalu p. Bigosa przy ul. Zwierzynieckiej.

— **Cech Czeladzi Garncarskiej.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 11 w lokalu p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a

— **Związek Inwalidów Cywilnych — Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 4 stycznia w sali p. Bohnowej o godzinie 4 popołudniu. Na porządku obrad bardzo ważny referat.

— **Cech Murarzy.** Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 4 bm. o godz. 11 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— **Związek Inwalidów Cywilnych oraz Wdów i Sierót,** pobierających rentę na starość i niemoc odbędzie swe zebranie w niedzielę, 4 bm. o godz. 15 w lokalu p. Koniecznego przy ul. Masztalarskiej 2.

— **Tow. Zjednoczonych Malarzy, Lakierników i Pozłotników.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 stycznia o godz. 14 w lokalu posiedzeń u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6 „Ul".

— **Sodalicja Marjańska Urzędników.** — Miesięczne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 5 bm. o godz. 19 na sali sodalicyjnej przy klasztorze OO. Jezuitów, ul. Dominikańska 8

— **Kółko Dramatyczne Poznań-Wilda.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 4-go bm. o godz. 14 w salce parafjalnej.

— **Koło Chorążych Garnizonu Poznań** urządza 5 bm w sali Belweder przy ul. Marsz. Focha bal. Wstęp za zaproszeniami.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Orłow"; w partjach głównych pp. Kulczycka, Grey, Majchrzakówna Raczkowski, Bratkiewicz, Sendecki, Warchalewski oraz cały balet z pp. Jedyńską, Martówną, Sawickim i Ciesielskim na czele Dyryguje p. Latoszewski W sobotę „Siła przeznaczenia" w premjerowej obsadzie z pp. Bojar-Przemieniecką, dr. Roesslerówną, Karpackim, Urbanowiczem w partjach głównych — Kasa zamawiań w biurze ogłoszeń „Par", ul 27 Grudnia 18 od godz. 10—17.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś, w piątek odegrana będzie imponująca sztuka W. Skespira „Otello" z p. Brackim w roli tytułowej. Słodką Desdemonę kreuje p. Biesiadecka, Jagona gra p. Nowacki. — „Otello" wyreżyserowany z pietyzmem przez p. Sosnowskiego jest jedną z najciekawszych sztuk sezonu zimowego — W sobotę ukaże się po raz pierwszy karnawałowa farsa „Koralja i Spółka", która stanowić będzie niewątpliwie rekord wesołości i śmiechu Obsadę stanowią pp. Biesiadecki, Godlewski, Sachnowska, Przystański, Piotrowski, Wierzejska (rola tytułowa), Żarębianka i in.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś, jutro i w niedzielę ostatnie trzy przedstawienia doskonałej komedji Carpenter'a p. t. „Gdy kawaler zostaje papą" Świetna ta sztuka, która przez 20 spektakli zdobyła sobie wielki sukces śmiechu i była gorąco oklaskiwana przez rozbawioną publiczność, po niedzielnem przedstawieniu schodzi już z afiszu.

W niedzielę popołudniu o godz. 4 śliczne „Betleem Polskie" L Rydla. To wzruszające i pełne czaru widowisko cieszy się wielkiem powodzeniem zarówno u dzieci jak i dorosłej publiczności

W poniedziałek premjera doskonałej komedji M Lenara p. t. „Wszystko dla niej". Jest to jedna z najzabawniejszych komedyj ostatniej doby. Reżyseruje p. A. Bystrzyński.

KONCERT SYMFONICZNY
FILHARMONJI POZNAŃSKIEJ
pod dyrekcją Bronisława Wolfstala.

III-ci koncert symfoniczny, który odbędzie się **w nadchodzącą niedzielę, dnia 4 stycznia, w południe o godz. 12, w auli uniwersyteckiej,** zapowiada się pod względem artystycznym wielce interesująco, a to ze względu na osobę słynnego dyrygenta jak i świetnego solistę. Koncertem dyryguje słynny polski kapelmistrz Bronisław Wolfstal, były dyrygent wiedeńskiej „Volksoper", który dzięki swemu wielkiemu talentowi zjednał sobie odrazu licznie zebraną publiczność na koncercie Filharmonji w ubiegłym sezonie. Jako solista wystąpi świetny nasz skrzypek-wirtuoz, Zdzisław Jahnke, który odegra koncert Saint-Saënsa. Oprócz koncertu skrzypcowego wykonane zostaną: Noskowskiego uwertura „Morskie Oko" i wielka symfonja (IV) Brucknera.

Sprzedaż biletów w składzie cygar p. A. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, w dzień koncertu od godziny 10 przy kasie.

PP. studenci U. P., uczniowie konserwatorjum jak i młodzież szkolna korzystają z biletów ulgowych w cenie 1.— zł, które otrzymać można w dzień koncertu przy kasie. zw 27 051

Teatr Wielki

DZIŚ — „Orłow".
Sobota, 3. 1. „Siła przeznaczenia".
Niedziela, 4. 1. popoł. „Carmen". (Ceny zniżone).
Niedziela, 4. 1. wieczorem „Fiołek z Montmartru"
Poniedziałek, 5. 1. „Fiołek z Montmartru".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par" ul 27 Grudnia 18 od godz 10 do 17 W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Otello".
Sobota, 3 1. „Koralja i Ska" (premjera).
Niedziela, 4. 1. po południu „Proboszcz wśród biedaków". (Ceny zniżone)
Niedziela, 4 1. wieczorem „Koralja i Ska".
Poniedziałek, 5. 1. „Wicek i Wacek".
Początek o godzinie 8 wieczorem
Bilety wcześniej nabyć można w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Gdy kawaler zostaje papą".
Sobota, 3. 1. „Gdy kawaler zostaje papą".
Niedziela, 4 1. o godz. 4 popoł. „Betleem Polskie".
Niedziela 4. 1. wieczorem „Gdy kawaler zostaje papą".
Poniedziałek, 5. 1. „Wszystko dla niej". — (premjera).
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „W szale karnawału".

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W MUZYCZNYM POZNANIU

DYREKTOR JAHNKE NA ESTRADZIE

W niedzielnym koncercie symfonicznym, który srządza poznańska orkiestra filharmoniczna w Auli Uniwersytetu, solistą będzie dyrektor Konserwatorjum Państwowego Zdzisław Jahnke.

Minął już długi przeciąg czasu, odkąd słyszeliśmy po raz ostatni z estrady naszego znamienitego wirtuoza, którego wytrawna, szlachetna sztuka daje słuchaczom tyle wrażeń. Dyr. Jahnke wykona koncert skrzypcowy Saint-Saensa z towarzyszeniem orkiestry, którą będzie dyrygował, jak donosiliśmy, Bronisław Wolfsthal. Koncert ten, poświęcony przez Saint-Saensa słynnemu w swoim czasie skrzypkowi hiszpańskiemu Pablo de Sarasate, pozwoli dyr. Jahnkemu rozwinąć wszystkie zalety swego niepospolitego wirtuozostwa i będzie jedną więcej atrakcją niedzielnej produkcji.

W SPRAWIE „ODMIASTOWIENIA" TEATRU WIELKIEGO W POZNANIU

Z powodu wiadomości dziennikarskich o projekcie magistratu, aby Teatr Wielki oddać od 1 września 1931 w dzierżawę za odpowiednią subwencją, otrzymaliśmy szereg zapytań, które świadczą, że sprawa budzi niemałe zainteresowanie, lecz szersze sfery niezupełnie orjentują się w jej istocie. Głównie obudziła zdziwienie informacja, że gmina m. Poznania prowadzi teatr na swoje n i e o g r a n i c z o n e ryzyko, tj. że w danym razie musi dopłacić do niego więcej, niż zamierzała i niż w budżecie sobie wyznaczyła.

Aby to wyjaśnić, zaznaczamy, że uchwalając roczny budżet Teatru Wielkiego, Rada miejska wstawia do niego pewne rozchody, więc gaże artystów, orkiestry, baletu, koszta na dekoracje, kostjumy, światło i t. d., a zarazem umieszcza w budżecie tak sumę dochodu z biletów wstępu, jaką się na rok następny przewiduje. Otóż jeżeli dochody te wypadną niżej od przewidywanych, wówczas powstaje deficyt większy od tego, który się wyznaczało zgóry jako wydatek na Teatr Wielki — i ten zwiększony deficyt również trzeba pokryć z funduszów miejskich.

W takim razie Rada miejska musi uchwalić na to budżet dodatkowy.

Dla czego jednak jest to ryzyko gminy w praktyce nieograniczone?

Przyczyna bardzo prosta. W budżecie teatralnym można tylko wydatki określić jako cyfrę stałą. Teatr Wielki może wydać na gaże itd. tyle, ile mu wyznaczono w budżecie i jeżeli nie zechce przekroczyć tej sumy wzwyż, to jej nie przekroczy. Natomiast dochody zależą od frekwencji publiczności i od cen biletów wstępu. Jeżeli publiczność od teatru stroni, a gdy jeszcze ceny się obniży — tak jak to niedawno się stało w Teatrze Wielkim — wówczas dochody się zmniejszą, a gminie nie pozostanie nic innego, jak dopłacić tyle, ile zabrakło. Nawet zamknięcie teatru w środku sezonu nie na wiele by się przydało, gdyż gmina jest związana kontraktami, jakie z personelem Teatru Wielkiego zawarła i gaże trzebaby do końca terminu kontraktowego wypłacić, one to zaś stanowią główną pozycję rozchodów.

Oto są powody, które wywołały projekt, aby wobec coraz cięższych dla miasta warunków finansowych wstawić w najbliższy budżet miejski tylko taką kwotę wydatku na Teatr Wielki, jaka jest potrzebna do końca sierpnia 1931, zaś od 1 września tegoż roku oddać go w dzierżawę, za odpowiednią subwencją.

W ten sposób nieograniczone ryzyko, które obecnie ponosi gmina spoczęłoby na dzierżawcy. Nie idzie za tem, aby subwencja ta nie mogła być w razie koniecznej potrzeby powiększoną. Rada miejska widząc np., że Teatr Wielki jest prowadzony na odpowiednim poziomie i że przedstawia się poważnie pod względem artystycznym, mogłaby uchwalić jakąś subwencję dodatkową, aby dzierżawcy, w razie trudnych warunków, dopomódz. Wszelako m o g ł a b y to uczynić, ale by nie m u s i a ł a. Mogłaby uchwalić taką czy inną kwotę, zależnie od swej woli, podczas gdy dzisiaj musi dopłacić tyle, ile wynosi niedobór, którego miasto zmniejszyć nie może, bo zależy on nie od gminy, ale od splotu różnych czynników, a w pierwszym rzędzie od udziału publiczności.

KIPLING I GALSWORTHY

(Dwa przekłady J. Birkenmajera)

Niestrudzony p. Józef Birkenmajer dostarczył polskiej publiczności dwóch nowych przekładów z angielskiego. Powieść „Kapitanowie zuchy" Kiplinga ukazała się w „Wydawnictwie Polskiem" Wegnera w Poznaniu, „Do wynajęcia" Galsworthy'ego ogłosił warszawski „Rój" po poprzednich częściach „Sagi rodu Forsytów", wydanych w innych przekładach.

Z przedmowy do „Kapitanów zuchów" widać, że p. Birkenmajer nieco przecenia książkę, którą krytyka angielska — przesadzając w przeciwnym kierunku — stawia na szarym końcu dzieł Kiplinga. Wątek powieściowy jest tu nadzwyczaj nikły, a na pierwszy plan wysuwają się obrazy bohaterskiej walki rybaków amerykańskich północnego Atlantyku z przyrodą, wypełniające większą część utworu. Skreślone są rzeczywiście nadzwyczaj barwnie i plastycznie, a galerja postaci z tego świata odznacza się rozmaitością i wyrazistością. Nieco bledziej wyszła centralna postać chłopca, który pochodzi z plutokracji Stanów Zjednoczonych, a przypadkowo dostaje się w środowisko rybackie, aby w niem, z rozpieszczonego nygusa, zmienić się w dzielnego młodzieńca, może nawet mężczyznę.

Tytuł, zapożyczony z ballady elżbietańskiej, zestawia rybaków z nieustarszonymi wojownikami lat dawnych. Poza tem koncepcja życia jest jednak snobistyczno-filisterska: „Kapitanowie zuchy" igrają ze śmiercią i zdobywają się na nadludzkie wysiłki — ale dla miłego grosza i chylą kornie głowę przed złoconym wagonem miljonera. Jest parę rysów przeciwnych, ale na ogół powieść stanowi kombinację z Kiplinga i Stanów Zjednoczonych. Wszystko jest w znacznej części prawdziwe, rysowane z werwą i z efektownym realizmem, ale dość płytkie. Mimo to stanowi miłą i zdrową lekturę.

P. Birkenmajera pociągały dwie rzeczy — morze, oraz olbrzymie trudności językowe, gdyż książka roi się od terminów technicznych, nadto zaś załoga rybackiego statku przemawia niezmiernie ciężkim do naśladowania djalektem. Z tych trudności tłumacz wybrnął, dzięki swemu nieprzeciętnemu uzdolnieniu i rutynie, zwycięsko — zaledwie w paru wypadkach wyrażenia zbyt literackie dostały się do dialogów, gwarowe zaś do opowiadania.

„Do wynajęcia" stanowi ważny punkt w ewolucji poglądów Galsworthy'ego. Pierwsza część „Sagi", choć napisana z wielkim talentem, robi wrażenie przykre, gdyż nie tylko stanowi satyrę i wyrok na „wyższą klasę średnią", ale i uderza w rodzinę, więc w samą podstawę społeczeństwa. Prawda, że w życiu wydarzają się tragiczne omyłki i rozpaczliwe sytuacje. Ale czy należy im przy pomocy symboliki nadawać znaczenie powszechne? Subtelny artysta Galsworthy umiejętnie skupia wszystkie cienie na osobie Soamesa, który w stosunku do żony broni brutalnie pojętego prawa własności, a wszystkie światła na osobie Ireny, która zrywa pęta małeżeńskie. Ale czytelnik obdarzony zdrowym chłopskim rozumem wie, że przyczyny dramatów rodzinnych są zazwyczaj inne. Zresztą i w tym konkretnym wypadku mógłby boskiej Irenie rzucić pytanie: „Dałaś Soamesowi pięć razy kosza, trzeba było dać i poraz szósty". — Ale wtedy nie byłoby powieści.

Otóż w części trzeciej, choć Irena jest nadal ideałem piękna fizycznego i moralnego, Soames nie jest już potworem, jakim poznaliśmy go poprzednio. Pisząc tę część w czternaście lat po pierwszej, Galsworthy dowiódł, że dzięki wiekowi i rosnącemu doświadczeniu stał się mniej skrajnym. Nie przekleślił swych poglądów, ale stał się łagodniejszym dla potępionej strony, a treść ukształtował w myśl nowej idei. Tam za najwyższą potęgę życia uważał miłość płciową i przed jej trybunałem rozstrzygnął sprawę między Ireną a Soamesem, tu, zrozumiawszy lepiej uczucie, którego nie doceniał w młodości przedstawił triumf miłości rodzicielskiej i dziecięcej nad płciową. Ów Soames, co żonę traktował jak własność, jest gotów dla szczęścia córki ponieść wszelkie ofiary. Syn Ireny kocha Fleur, lecz jej nie poślubi. Małżeństwo, na którem ciążyły tragiczne wspomnienia poprzedniej generacji i które wskutek tego mogłoby się rozbić, nie zostanie wogóle zawarte.

Galsworthy jest wielkim stylistą. Powodzenie jego powieści wynika w znacznej mierze z subtelności językowych, często opartych na djalekcie. To też trudności, z jakiemi musi tu walczyć tłumacz, choć innego rodzaju, niż w „Kapitanach", są co najmniej równie poważne. P. Birkenmajer stoi na wysokości zadania i tylko wyjątkowo zdarzają mu się usterki — i to w miejscach łatwych, w których chwila namysłu nasunęłaby właściwe znaczenie T u r f oznacza prawie zawsze plac wyścigowy, a O l d C r o m e — obraz Crome'a starszego († 1821), zwanego tak dla odróżnienia od syna, który również był malarzem. Ale zdaje mi się, że przytoczywszy te dwie omyłki, wyczerpałem już zapas zarzutów. Książkę czyta się gładko i przyjemnie.

Jeszcze tylko wymówka pod adresem wydawnictwa. Na okładce czytamy: „Saga rodu Forsytów. 3. Przebudzenie". Jest to tytuł noweli, umieszczonej przed „Do wynajęcia" i stanowiącej rodzaj prologu do tej powieści. Niedopatrzenie to łatwo może w błąd wprowadzić.

Dr. W ł a d y s ł a w T a r n a w s k i.
L w ó w.

ŻYCIE KULTURALNE

NOWI PROFESOROWIE WSZECHNIC

Na Uniwersytecie warszawskim zostali zamianowani: dr. Adam Krokiewicz profesorem zwyczajnym filologji klasycznej i dr. Stanisław Lencewicz profesorem zwyczajnym geologji. Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie: dr. Adam Fischer profesorem zwyczajnym etnologji i dr. Stanisław Kulczyński profesorem zwyczajnym morfologji i systematyki roślinnej; na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie: dr. Kornel Michejda profesorem zwyczajnym chirurgji.

Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-31 r. zostały niedawno wydane przez Wojskowe Biuro Historyczne w myśl uchwały zapadłej na poprzednim zjeździe historyków w Poznaniu przed 5 laty. Opracowaniem „Źródeł" zajął się wybitny znawca dziejów wojskowości dyrektor centralnego Archiwum Wojskowego płk. dr. Bronisław Pawłowski. Zasłużony ten wydawca zebrał i opracował rozporządzenia i raporta władz wojskowych od dowództwa brygady wzwyż, wyjątkowo podając raporta niższych komend, chyba, że dają b. charakterystyczny obraz stosunków. Wydawnictwo to ma służyć do zobrazowania pracy sztabu głównego i jest obliczone na 4 tomy. Pierwszy już się ukazał i zawiera dokumenty po bitwę grochowską, drugi ma objąć po wyprawę na gwardje w maju, trzeci resztę aktów aż po upadek powstania, czwarty ewentualne uzupełnienia. Staranne wykonanie i piękna forma zewnętrzna zapewnia, iż dzieło to przez długie lata naszym potomkom służyć będzie do badań nad przeszłością, chlubnie świadcząc o naszym kulcie dla tych bojowników o niepodległość. (J. St.)

Z Wileńskiego Tow. Przyjaciół Nauk. Wydział I odbył zebranie naukowe z referatami: prof. K. Kolbuszewskiego pt. „Praca polska XVI wieku" i dr. T. Turkowskiego pt. „Wiadomość o archiwum księgarni Zawadzkiego". (nw)

POLONICA WŁOSKIE

Nowe wydanie „Trenów". W r. 1926 wydało rzymskie koło Tow. A. Mickiewicza „Treny" w przekładzie E. Damianiego. Przekład ten poetycki, wierszowany, zabiegający usilnie o wierność w odtworzeniu treści, unikający wszelkich dodatków i ozdobników, stosujący wersyfikację o ile możności identyczną, unika wszelkiej sztucznej stylizacji, która nas razi we francuskim przekładzie p. Roquigny. „Treny" w tej szacie włoskiej wydane w bardzo małej liczbie egzemplarzy rozeszły się w ciągu paru lat, rozesłane przeważnie przez tłumacza. Rocznica Kochanowskiego znów przypomniała ten przekład. W zeszycie „Rivista di letterature slave", poświęconym J. Kochanowskiemu w r. 1930 ukazała się ta parafraza z pewnemi zmianami i uzupełnieniami. Dołączył tu tłumacz krótki szkic o przekładach „Trenów" na jęz. francuski i angielski i włoski. W listopadzie zaś rb. pojawiło się nowe wydanie tej parafrazy jako osobny tomik zbioru „Piccola biblioteca slava" (Jan Kochanowski „Lamenti" (Treny) versione poetica dal polacco con introduzione e note di Enrico Damiani, Nuova edizione riveduta e ampliata, Roma 1930, str. 59). Wydanie to zdobi podobizna poety; do przekładu dołączył tłumacz wstęp (8 str.) i ów szkic o tłumaczeniach Trenów. Tomik ten jest jeszcze jednym cennym dowodem zainteresowania, jakie rocznica Kochanowskiego wzbudziła wśród włoskich slawistów i polonistów. (P.)

LITERATURA

„Matka, która nie rodziła". Johann Bojer odkrywa przed Europą środkową ludzi północy niemniej może rewelacyjnie niż Hamsun, chociaż może nie tak artystycznie. „Matka, która nie rodziła" jest tragedją bezdzietności. Dwoje wieśniaków norweskich dorobiło się majątku, który był ich celem. Osiągnąwszy go, widzą, że życie ich znów niema celu, bo nie mieli dla kogo pracować. Adoptują więc siostrzeńca, a ten wysadza ich na starość z majątku, aby rządzić samemu.... Bojer jest mistrzem w malowaniu przyrody i ludzi. Chociaż to świat tak od nas odległy, używamy się weń i zostajemy pod jego melancholijnym urokiem. (ln)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Nad Notecią. Koło krajoznawcze młodzieży gimn. im. Janka z Czarnkowa w temże mieście wydaje już od 4 miesięcy czasopismo „Ziemia nadnotecka". W ostatnim jej zeszycie dwa artykuły są poświęcone sportowi, a więc łyżwiarstwu, które się pomyślnie rozwija, oraz narciarstwu, mniej jeszcze rozpowszechnionemu. Obok nich są zamieszczone artykuły treści historycznej i obyczajowej. W. Feigel zaznajamia czytelnika na podstawie herbarzy z genealogją wygasłego już dziś rodu Czarnkowskich, którzy byli pierwszymi posiadaczami tych okolic. Z. Stryczyński omawia hodowlę zwierząt na terenie powiatu czarnkowskiego i dochodzi do wniosku, iż powiat czarnkowski jedynie w hodowli zwierząt futerkowych, oraz rybołówstwie wybija się na jedno z pierwszych miejsc, natomiast na wszystkich prawie polach bity jest przez powiat wyrzyski. Dwa artykuły są poświęcone etnografji. Jeden omawia zwyczaje świąteczne Bożego Narodzenia w Mirosławiu, drugi kontynuuje gromadzenie legend o djabłach i straszakach w powiecie czarnkowskim. Zamyka zeszyt kronika. (J. St.)

TEATR

Co grają w Wilnie? Piszą nam z Wilna: Ogromny był sukces „Nocy listopadowej", o której dekoracjach przez Ferdynanda Ruszczyca namalowanych, mówi dalej całe miasto. Dla zmiany menu wystawiono teraz „Dobrego wojaka Szwejka", oraz „Egzotyczną kuzynkę" Verneuila, która przeszła już przez scenę w Warszawie. Bracca „Cierpki owoc" doczekał się dość długiej serji wieczorów, a „Betlejka wileńska", Jasełka p. Romer-Ochenkowskiej reprezentują regjonalizmu w jego miłej i poetycznej postaci. (tw)

FRENKIEL GRA „GELDHABA"

Z Warszawy piszą nam: Dwanaście lat temu grał Frenkiel „Geldhaba" i odtąd kapitalny ten utwór Fredry zeszedł był ze sceny, bo niema dzisiaj w Warszawie drugiego Geldhaba — a i w Polsce trzebaby go dobrze poszukać, bez wielkiej nadziei znalezienia. Okazało się to dzisiaj, gdy Frenkiel wrócił do tej swojej kapitalnej roli na deskach Teatru Narodowego. Towarzyszącę mu pokolenie aktorów nie umie obchodzić się z wierszem Fredry i od Frenkla mocno odbija. On umie zachować rytm, a zarazem zabarwić intonację tysiącem odcieni, sprawić że wiersz zostaje wierszem, a przecież brzmi „naturalnie", tak, jakby to była mowa niewiązana. Wyrył się na Fredrze okres naturalizmu w grze aktorskiej, tak długo u nas trwający. Może teraz wahadło odchyli się w drugą stronę i dojdzie do praw „teatr monumentalny", daleki od naturalizmu, stanowiący sam w sobie swoją własną rzeczywistość — rzeczywistość artystyczną.

Dodano do „Geldhaba" rozkoszną krotochwilę „Nikt mnie nie zna". Tutaj lepiej się powiodło z humorem i werwą. Zwłaszcza p. Kurnakowicz potwierdził raz jeszcze, że między komikami młodego pokolenia reprezentuje... komizm. A to jest prawie unikatem. (tw)

Pisma nadesłane

„Orlęta". Nr. 4. Treść: R. Otwinowski: „Wczoraj i dziś". — K. Chalicki: „Bohaterzy powstania listopadowego". — L. Kamiński: „Włóczędzy". — F. Longchamp: „Na połudn. wschodzie Rzeczypospolitej". — T. Pasikowski: „O polskiej sztuce ludowej". — Fragro: „Tęsknica". — List z Francji do „Orląt". — F. Sworowski: „Do chat, do chat". — Stella: „Film jesieni". — Z. Rolbieska: „Regaty w Cassis". — T. Michałowski: „Normandja". — Z. Jasiński: „Tajemnica". — Do czytelników. — Młodzież żołnierzowi. — Rewja nad rewiami. — Harcerstwo. — Kronika sportowa — Kronika szkolna. — Odpowiedzi redakcji.

„Muzyka Kościelna". Nr. 12 Treść Z. Jachimecki: „Więc jednakże Luca Marenzio był zajęty jako muzyk na dworze Zygmunta III-go w Warszawie". — Organ sta wobec kwestji alkoholowej. — X L. Bilko: „Liturgja na Śląsku Cieszyńskim" — X F.: „Kapłan a śpiew kościelny". — St. S.: Złoty jubileusz chóru kościelnego w Środzie". — Walny zjazd organistów diecezji sandomierskiej". — Związek chórów kościelnych Archid. Krakowskiej. — Nowe mity. — Kronika.

Cisza i wrzask

Wszyscy wiemy dobrze, po co Pan Bóg stworzył zimę. Żeby chociaż raz do roku było ludziom cicho, biało i czysto. Więc pierwszy śnieg i obłóczyny białe matki ziemi to jedno z wielkich świąt przyrody. Niemniej uroczyste od narodzin wiosny. Bo też tylko z pierwszą wiosną można pierwszy śnieg porównać. Wiosna jednak rozleniwia człowieka, a ten przybiór białej szaty, który znaczy spokój, ciszę i milczenie, raczej rozmarza.

Zdaje mi się, że w piątek spadł tego roku pierwszy śnieg. Ale to pewne, że już od środy wieczora czuliśmy się nieswojo, nie mogąc sobie znaleźć miejsca. Coś nam chodziło po nerwach i kościach bardzo niespokojnego. Czekaliśmy na coś. My, to znaczy ja i wróble. Cały bataljon wróbli, które jak dzień długi wałęsają się po Dębcu, a wieczorem zapadają w dzikie wino naokół moich okien i od pierwszego brzasku zawrzaskują ulicę. Na długo przedtem, zanim „przyjadzie" mleczarz z dzwonem rozgłośnym, krzyczą wróbliki. A w środę i czwartek obrady ptasiego sejmu wrzaskliwsze były niż kiedykolwiek. Przelatywały, naradzały się, wracały na ulicę i druty telegraficzne, jazgocąc to samo, niby jednako bezmyślnie, a przecie jakoś inaczej i gwarniej. Zdenerwowanie niesłychane. Pies, który zazwyczaj wieczorami bywa mało rozmowny, wpadł pędem do domu, przepowiadając jakąś ważną nowinę. Krętu-wętu po pokojach. Gadał długo i szczegółowo, ogonem i ślepiami, ale nic nie mogłem zrozumieć. Różne takie dziwne rzeczy działy się we mnie i naokół. Naprzeciw moich okien mieszka stary szewc, śliczna postać z Hamsuna rodem. Nie dowidzi już biedaczyna i nie dochodzi też bardzo. Nie może patrzeć swego kopyta, więc wędruje po domach przymiejskich z nićmi i szpilkami i rozmaitym tanim a „krótkim" towarem. Codziennie rankiem wychodzi na swą wędrówkę, a wieczorem powraca. A w wigilję pierwszego śniegu włożył wysokie buty z cholewami. Dlaczego właśnie wtedy? Sam też robiłem różne rzeczy, nie wiedząc dlaczego. Jeszcze późno wieczorem przypomniałem sobie, że trzeba przykręcić termometr za oknem i umocować słomiany chochoł na ostatniej róży. Rano zrozumiałem, czemu wszyscy byliśmy niespokojni. I wróble i szewc z Hamsuna i Trop. Wigilja pierwszego śniegu.

Szaro jeszcze było, gdy otworzyłem nazajutrz drzwi do ogrodu, ale jaśniej, niż wczoraj i onegdaj. Trop, który w takich razach wypada na dwór pierwszy z niesłychanym impetem i macha gwałtownie ogonem na wszystkie cztery strony świata i kontroluje węchem, czy wszystko jest dziś tak jak było wczoraj na swojem miejscu, dziś stanął jak wryty i cofnął się. Zgłupiał, nie wiedząc, co się to nagle w ciągu nocy stało. Czemu ogród zmienił i zjednoczył swoje ostatnie brudne kolorki? czemu na rudych krzakach siedzą białe i śmigłe gotyckie hełmy? a wszystko co zgniłe i spełznięte wyśnieżyło się i stężało pod sypkim puchem, który wcale nie pachnie. Człowiek staje także jak wryty bez głosu, kiedy nagle zrobi się cicho i biało w przyrodzie, kiedy na brudnem i twardem klepisku ulicy rozścieli się przez noc biały dywan, i bezgłośna śnieżyca pokryje choć na chwilę i uciszy na chwilę swarliwą kolejną codzienność.

Czyż jednak śnieg jest biały? Wiadomo, że nie. „Nie widział zimy ten, co użył o śniegu przymiotnika — biały, śnieg w dzień pogodny nigdy nie jest biały" — pisał już dawno Wł. Matlakowski, patrząc przez okno na ośnieżone granie Tatr. W Zakopanem śnieg bywa niebieski o różnych tonach, na Śląsku przedziwnie popielaty, bo pada na ziemię razem z węglem, a na Dębcu? Zastanawiam się, jaki może być śnieg na Dębcu. Trudno określić. To tak samo, jak kolor morza, zależy od pory dnia i słońca. W południe jest na chodniku tak biały, jak owca na pastwisku, lub jak karawan na dziecięcym pogrzebie. Wtem dzwonek i to dość energiczny.

— Kto tam?

Judasz czyli hufcik u drzwi wejściowych zasypany śniegiem dokumentnie, nie widąć kto tam.

A to dzwonił wróg śniegu najsroższy, reprezentant świata, który wypowiedział walkę nieubłaganą cichemu żywiołowi, policjant. Śnieg nie jest miastu potrzebny. Miasto nienawidzi ciszy i spokoju. Śnieg to zbyteczny i szkodliwy intruz, gość ze świata marzeń i tęsknoty, która taje w zetknięciu z rzeczywistością. Miasto ma prawo. Policjant ma rację. Chodnik przed domem musi być pozamiatany.

A potem wszystko się skończyło. Ustała lodowica i opaść, jak mówią górale, zaczęła się ozłoć czyli deszcz ze śniegiem i wreszcie odwilż czyli zmiąk. Ludzie wsiowi są wogóle bogatsi w doborze zimowych wyrażeń od mieszczuchów. A język polski też o ile o śnieg chodzi, okazuje dziwną nielogiczność. Już dawno biadał nad tem pewien Niemiec w starej anegdocie.

— Jakto nielogiczność? — zapytał go Polak zdziwiony.

— Bo jak śnieg jest, to mówicie „snik", nieprawdaż?, a jak śniegu niema, to zamiast poprostu powiedzieć, że go niema, Polacy robią podwójny śnieg, tak jakby napadało dwa razy tyle.

— Jakto podwójny?

— Mówią przecie: „snik" - snik.

— A tak! Śnieg znikł! Istotnie ma Pan rację, jesteśmy bardzo nielogiczni.

Biała bajka kończy się w mieście. Śnieg znika istotnie. Spuszczają nosy na kwintę nietylko ludzie spragnieni ciszy i jasnej czystości, lecz również ludzie spragnieni — pracy. Bo z jakiemż utęsknieniem wypatruje rzesza bezrobotnych tej chwili, w której będzie można trochę grosza zarobić przy zamiataniu śniegu!

Idziemy do miasta, gdzie również ma się pod koniec pewnej bajce. ale takiej, z którą klucznik niebieski już niema nic do czynienia. Była to zazwyczaj wcale znośna ucieczka od zgiełku; od jaskrawizny. Godzina ciszy, milczenia i wypoczynku. Często głupawa, idjotycznie optymistyczna, czasem nawet sekunda wzruszeń artystycznych i prawdziwego piękna Rzadko ale przecież raz na pół roku. A oto przyszło dzikie barbarzyństwo, nasyciło ją zgiełkiem, ustawiło wrzeszczące maszyny, wyposażyło w najnowsze wynalazki, i wedle najnowszego systemu wali po głowie kłonicą Bogu ducha winnego Europejczyka.

Widowisko, któremu trudno dać nazwisko. Mieni się to „Parada Paramountu". Rewja najnowszych „superszlagierów" pod hasłem: Patrzcie, na co można użyć najnowszych udoskonaleń technicznych.

Tych wynalazków jest tam istotnie dość. Przedewszystkiem ogromny postęp w dziedzinie barwienia obrazów. Żadna „Barwa" tak dokumentnie nie ufarbuje sukienki, jak to czyni Samuel Goldfisz (Metro-Goldwyn) czy Ejsyk Zukow w Paramouncie. Potem nowe rezultaty w kierunku uplastycznienia wizji filmowej. Pod wpływem zmyślnych efektów jedno wymiarowa biało-czarna postać zmienia się w barwną bryłę. Cóż z tego jednak, kiedy te sukcesy techniki trzyma w ręku amerykański „producer" filmu i morduje niemi widza. Ten ohydny „jazz" słów i dźwięków głuszy, oślepia, męczy. Dźwiękowce pozbawiły kino jego najdonioślejszej misji społecznej. Godzina w kinie była tak jak śnieg w przyrodzie — chwilą wytchnienia, ucieczką w jaką taką ciszę. Dziś jest kino dźwiękowe przybytkiem wrzasku, ogłupiajacego masy na kolorowo i na rycząco. Mało tego! „Producerzy" amerykańscy zapewniają nas, że tylko patrzeć, a film da zupełną, dotykalną, pełnogłośną, stubarwną i trójwymiarową złudę rzeczywistości. I nie potrzeba będzie wcale chodzić do „kintopu". Tylko w domu nacisnąć guziczek, a wszystkie „najtęskniejsze marzenia" wystąpią na jaw, jak żywe, gadające, śpiewające, takuteńkie, jak naprawdę. I nikt nie zdoła wytłumaczyć potentatom największego, czwartego z rzędu przemysłu Ameryki, że poszli po fałszywej drodze. Wszak nie o kopię dokładną rzeczywistości chodzi, nie o jej niewolniczą odtwórczość, lecz o twórczość. Całe szczęście, że konsument, ten, któremu w pas się kłaniają wytwórcy filmów, sam przychodzi do opamiętania. Odbywa się w tej chwili sąd nad losem miljonów dolarów, inwestowanych w dźwiękowce. Wszystko wskazuje na to, że barbarzyńska ich forma weźmie w łeb i przestanie istnieć. Zabije ją ten szlachetny instynkt w człowieku, który podświadomie szuka władzy i piękna, a samą techniką nie wyżyje. I samą cywilizacją. „Cywilizację przynoszą nam inni — pisał niedawno pięknie Jerzy Warchałowski — kulturę musimy wytworzyć w sobie sami".

Że film dźwiękowy w rękach kulturalnego reżysera nie musi się koniecznie zmienić w orgję barbarzyństwa, świadczy wyświetlany ostatnio obraz: „Na Sybir". Użyto w nim ilustracji dźwiękowej zręcznie, smacznie i artystycznie. Scena rozkuwania kajdanów pod osłoną pieśni skazańców robi nawet duże wrażenie.

Ale nie wlaźmy w kaszę recenzentowi kinowemu i wracajmy do domu i do śniegu. Przybyło go onegdaj trochę na chodniku i w ogrodzie. Ale cóż? wraz z nim przybył i nowy wróg. Policjant, nie dzwonił, natomiast Trop wrócił ze spaceru zdecydowanym wrogiem białości. Rozdarł sobie pysk na gwoździu, zdradliwie schowanym pod śniegiem. Nie chce słyszeć o ciszy i białym dywanie, woli kość i swarliwą koleinę szarego dnia.

Stanisław Wasylewski.

Na śmierć i życie

Blaustein z Białegostoku jedzie do Afryki. — Wyścig o diamenty. — Złotodajny bar. — Blaustein staje się Barmban'em. — Barmon staje się miljonerem. — Walka na życie i śmierć

(Korespondencja własna).

Bruksela, 1 stycznia.

Przed 30 laty, wyjechał z pod Białegostoku kilkunastoletni wyrostek, Symcha Blaustein. W świat przed siebie. Przybywsszy do Warszawy, znalazł się bez grosza. Zaprzągł się więc do pracy, zarobił na drogę do Berlina i wyjechał. Tu znów pracował, by zarobić na dalszą drogę. Widziano go jeszcze w Rotterdamie i Antwerpji i pewnego dnia znikł zupełnie z horyzontu.

Przez dłuższy czas nikt nie wiedział o młodym Blausteinie. Aż znalazł się w szeregu pierwszych awanturników, którzy biegli po rządowe rezerwaty diamentów w Afryce południowej. Nie znalazłszy na swoim rezerwacie oczekiwanych skarbów, Blaustein zbudował lichy barak z desek, ustawił w nim kontuar i założył pierwszy w okolicy bar.

Pomysł nie był zły. W barze było zawsze pełno. zawsze gwarno, a Blaustein miał jedną wielką zaletę: umiał sobie zawsze dać radę z policją, gdy w ferworze Smith pchnął nożem Lefevra, lub Lefevre rozbił butelkę na głowie Smitha. Nigdy tajemnica nagłego, a tajemniczego zniknięcia jakiegoś posiadacza rezerwatu diamentowego nie wyszła poza deski baraku Blausteina.

Tymczasem południowa Afryka zaludnia się coraz gęściej. Coraz większe masy przybyszów z Europy wypierały Hotentotów i tworzyły tu swoje republiki, wolne i niezależne od wszelkich państw europejskich. Obok brylantów odkryto bogate pokłady węgla, a Blaustein zakładał coraz nowe bary i w każdym miał doskonałe obroty.

Ale Blaustein nie był stworzony na zwykłego barmana, który mozolnie ciuła grosz całemi latami. Przedewszystkiem przeto zmienił sobie nazwisko, które zbyt przypominało Białystok. Otrzymawszy od władz angielskich zatwierdzenie nowego nazwiska, Barman przerzucił się do Konga belgijskiego i tam rozpoczął z krajowcami handel wymienny na olbrzymią skalę. W krótkim czasie zalał kraj nietylko swymi ajentami, ale i swemi kapitałami, tak, że żadne inne przedsiębiorstwo nie mogło wytrzymać konkurencji z Barmanem.

Majątek Barmana rósł niesłychanie szybko, bo Barman rzucił zkolei olbrzymie sumy w plantacje bawełny, którą masowo eksportował do Europy, co znów zmusiło go do stworzenia własnej floty handlowej. Ale kilkanaście lat takiej gorączkowej działalności wystarczyło Barmanowi. Zlikwidował więc swoje liczne kompanje w Kongo i cały swój olbrzymi majątek przekazał do Europy. Równocześnie sam przeniósł się do Brukseli. Nie umiejąc jednak żyć bezczynnie, stworzył bank dla finansowania przedsiębiorstw kolonjalnych, które z doświadczenia uważał za najpewniejsze.

Gdy się już zainstalował w Brukseli, przypomniał sobie pozostałą w Białymstoku rodzinę. Wyjechał przeto do kraju, a wracając zabrał z sobą brata, którego zatrudnił w swym banku, zapewniając mu udział w zyskach.

Tymczasem po wycofaniu przez Barmana kapitałów z Konga, powstało na jego terenie wiele drobnych przedsiębiorstw dla prowadzenia handlu wymiennego z krajowcami, lecz wszystkie one nie dawały obrazu dawnej potęgi kolonjalnej Barmana. Barman jednak finansował je. W samej firmie „Papageo" zaangażował około miljona franków.

Przed kilku dniami Barman odtrzymał od dyrektora „Papageo" depeszę o złej konjunkturze, o dużych stratach i konieczności natychmiastowego awansowania dalszych kapitałów. Barman szybki zsumował wszystkie za i przeciw, rozważył koniunkturę światową, zatrzymał się przez chwilę na osobie dyrektora, cypryjczyka Georghiona, i odkablował: „Nie awansuję".

Przez kilka dni wrzucał do kosza wszystkie nadchodzące z „Papageo" depesze, a gdy przestały nadchodzić, odetchnął z ulgą. Nie wiedział tylko, czy przedsiębiorstwo wysło z trudności, czy też zostało zlikwidowane z braku kapitałów.

Ale w ubiegłą sobotę, przybywszy, jak zwykle około południa, do swego banku, zastał oczekującego nań eleganckiego mężczyznę, w którym poznał dyrektora „Papageo", Georghiona. Weszli do luksusowego gabinetu i zamknęli za sobą drzwi. Na zawsze. Bo gdy po godzinie szofer przyjechał po Barmana i nie otrzymawszy odpowiedzi na pukanie wszedł do gabinetu, znalazł na podłodze dwa trupy. Z początku nie umiano wyświetlić zagadki, która nie miała świadków. Ale śledztwo wykazało wkrótce, że między obu mężczyznami rozegrała się zażarta walka na śmierć i życie, i że Cypryjczykowi udało się strzelić trzykrotnie z tyłu do Barmana. Samobójstwo Georghiona było już tylko konsekwencją zabójstwa. W kieszeni jego znaleziono trzy sous (15 centimów).

Tak tragicznie skończyła się na obczyźnie bajeczna karjera Symchy Blausteina-Barmana z pod Białegostoku. M. S. T.

Gest średniowiecznego nuworysza

Rzymski bankier Fabius Chigi, który żył w XVI wieku, lubił urządzać bogate uczty, o których przepychu cały Rzym długo potem opowiadał. Gdy podczas jednej z takich uczt zginęło 11 ciężkich srebrnych naczyń, pan domu zabronił służbie czynić dochodzenia, na dowód zaś, że posiada dość srebra polecił, aby podczas następnego bankietu zbierane ze stołów po każdem daniu srebrne talerze i półmiski wrzucać do płynącego tuż pod pałacem Tybru. Ta bezgraniczna rozrzutność wywołała pośród gości najwyższy podziw, nikt się bowiem nie domyślał, że chytry bogacz kazał rozpiąć przed ucztą na dnie Tybru gęste sieci, tak że ani jedno z rzuconych do rzeki naczyń nie zostało stracone Gest bankiera podziwiano powszechnie jako dowód jego niezmiernego bogactwa. prawda wyszła zaś dopiero po jego śmierci na jaw.

Piłka nożna nie jest tak niewinna jak się wydaje.

Jak donoszą pisma amerykańskie, w tegorocznym sezonie sportowym uległo wypadkom śmiertelnym podczas meczów piłki nożnej w całych Stanach Zjednoczonych 12 graczy. W ubiegłym sezonie odniosło w Ameryce ponad 500 graczy różnego rodzaju kontuzje. Jak widać z tego, piłka nożna nie jest sportem zupełnie niewinnym.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Edward Cielecki, 2 mies. Marja Mojecka, 10 min. Zofja Grzegorczykówna, biuralistka, 23 l. Wincenty Schneider. robotnik fabryczny, 65 l. Edward Bulczyński, 5 l. Stefanja Kęsa. 3 l 4 mies. Marja Obstowa, z domu Stanowicka. 35 l. Leon Krause, robotnik, 29 l. Marja Mikołajczykówna. 66 l. Aleksander Kazimierz Antczak, 10 mies Mieczysław Kubiaczyk. 4 mies. Wawrzyn Łukaszyk. em. leśnik, 81 l. Tekla Frankowska. z domu Maciejewska, 59 l. Feliks Skowroński właśc. cuk., 38 l. Antoni Rypiński. kupiec, 50 l. Barbara Przylepa, z domu Brychówna. 30 l. Marja Kąkolewska, kucharka,, 60 lat. Antoni Szulczewski, obuwnik. 86 l. Anna Marja Klemczakówna, robotnica, 19 lat. Mieczysław Jesionowski. 1 godz Regina Kaczmarkówna. 1 r. 3 mies. 28 dni Stefan Filipiak. 5 mies. 19 dni. Sabina Kasprzakówna. 6 l.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Niedziela, dnia 4 stycznia 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **8.45** koncert poranny; godz. **9.30** gazeta poranna; godz. **10.15** nabożeństwo; godz. **12.05** „O pokazowem żywieniu", wygł. inż p. Brzeski; godz. **12.25** „Prace zimowe w sadzie", wygł. insp. J. Kosmol; godz. **12.45** „Kurza gawęda", wygłosi T. Twardowski; godz. **13.10** „Tydzień przeciwgruźliczy". Kom. p. t. „Chirurgiczne leczenie płuc", wygł. dr. Łabendziński; godz. **17.15** koncert gramofonowy z prelekcją p. B. Busiakiewicza; godz. **18.15** audycja dla dzieci w wyk. p. Z. Noskowskiego, art. T. P.; godz. **18.45** koncert muzyki polskiej; Wyk.: Chór „Harmonja" pod bat. prof. St. Poradowskiego, prof. M. Trąmpczyńska (alt), prof. M. Sauer (akomp.); godz. **20.00** do **20.30** słuchowisko z Warszawy; godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty sportowe i policyjne; godz. **22.15** koncert z Krakowa via Warszawa; godz. **22.45** — **24.00** muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Warszawa (1412 m) godz. **10.15** nabożeństwo z Katedry poznańskiej; godz. **12.15** poranek symf. z Filharm. Warsz.; godz. **13.20** transmisja z sali Colosseum meczu bokserskiego „Brno — Polonja"; godz. **14.00** uprawa sałat zielonych zimą; godz. **14.30** Co to są nawozy sztuczne i jak one powstają; godz. **15.00** Nieco uwag o urządzeniu gospodarstw w dobie kryzysu rolniczego; godzina **15.40** program dla młodzieży; godz. **16.20** muzyka gramofonowa; godz. **16.40** „Czy car Aleksander I był katolikiem?", prof. J. Iwaszkiewicz; godz. **16.55** muzyka gramofonowa; godz. **17.40** koncert Repr. Ork. P. P.; godz. **19.25** „Feljeton p. t. „Maszyna rusza!"; godz. **20.00** słuchowisko p. t. „Ładna historja" de Flers'a i Caillavet'a; godz. **20.30** koncert popularny; godz. **22.00** feljeton p. t. „Obrazki uliczne z Tokjo"; godz. **23.00** — **0.15** transmisja z teatru „Morskie Oko" II cz. Rewji p. t. „Złote szaleństwo".

Königswusterhausen (1635 m) 11.00 gramofon, 12.00 koncert z Królewca, 14.30 recital fort., 15.00 koncert wokalny, 16.30 muzyka lekka. 20.05 koncert z Monachjum; **Budapeszt (550 m)** 20.00 muzyka operetkowa. 21.30 koncert solistów; **Wiedeń (516 m)** 17.30 muzyka kameralna. 19.40 pieśni ludowe. 20.10 „Niebieski ptak" bajka Maeterlinck'a. 22.40 muzyka lekka; **Strasburb (345 m)** 17.45 i 19.15 gramofon. 20.30 koncert instrumentalny; **Rzym (441 m)** 20.40 „Ewa" op. Lehara.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przewóz drobnicy w skrzyniach

Konkurencja kolei z samochodem zmusza zarządy kolejowe wszystkich krajów do udoskonalenia dotychczasowych swych metod przewozowych. W Polsce sprawa ta dopiero od niedawna w związku z silnym rozwojem ciężarowego ruchu samochodowego należy do palących zagadnień gospodarki kolejowej. Jest bowiem rzeczą jasną, iż drobne ładunki, szczególnie wartościowszej drobnicy, przewożone są coraz części samochodami ciężarowemi, zapewniającemi szybszą dostawę do samego miejsca przeznaczenia. W naszych warunkach wybór przewozu samochodowego tłumaczyć należy po części również chęcią utrzymania tajemnicy obrotów handlowych danego przedsiębiorstwa, gdyż dane o przewozach towarowych urzędy skarbowe łatwiej uzuskują od odnośnych instytucyj kolejowych, aniżeli od prywatnych przedsiębiorstw przewozowych.

Na zachodzie Europy, w Anglji i Stanach Zjednoczonych kwestję racjonalnego przewozu drobnicy rozwiązano przez wprowadzenie t. zw. containerów, t. j. skrzyń przewoźnych, sporządzonych z żelaza. Skrzynie takie, dowożone do kolei samochodami ciężarowemi załadowuje się na wagon zapomocą dźwigów lub też przetacza się zapomocą kółek, w które skrzynie niektórych systemów są zaopatrzone. System ten daje więc możność dowolnego niejako odłączania pudła wagonowego od podwozia i dzielenia go na szereg mniejszych lub większych ułamków. Dla nadawcy przewóz w skrzyni żelaznej reprezentuje następujące korzyści: skrzynie czynią opakowanie towaru przeważnie zbędnem lub też poważnie je redukują, dając tem samem oszczędność na koszcie materjałów opakunkowych, jakoteż kosztów przewozu opakowania t. j. ciężaru martwego. Zabezpieczają one towar od uszkodzeń, kradzieży i ognia. Wreszcie umożliwiają uskutecznienie kolei transportu w sposób dostępny dotychczas jedynie dla transportu samochodowego t. j. „od drzwi do drzwi".

Kolei system ten umożliwia zredukowanie ilości drobnych przesyłek (poszczególnych pak, worków, skrzyń etc.) wymagających odrębnego liczenia, sygnowania i zapisywania, a tem samem zmniejsza personel zajęty temi czynnościami. Ponadto skrzynie obniżają prawie do zera możliwość uszkodzenia lub zagubienia przesyłki, zmniejszając odpowiedzialność kolei z tego tytułu. Do naszkicowanych powyżej zalet skrzyni dodać należy szereg innych momentów dla kolei niezmiernie korzystnych, jak n. p. odciążenie ładowni i magazynów, lepsze wykorzystanie taboru i znaczna oszczędność na kosztach przewozu. Bliższe szczegóły znaleźć mogą zainteresowani w wydanej nakładem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych ciekawej broszurze pod tytułem: „Racjonalny przewóz drobnicy w skrzyniach".

Dzięki tym zaletom skrzynie przewoźne stały się bardzo popularnym środkiem przewozowym zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Anglji i Francji. W ostatnich zaś czasach wprowadzono je również na niektórych linjach kolei niemieckich i austrjackich.

W Polsce niestety dotychczas ten nowoczesny środek przewozowy nie zdobył sobie należnego mu zrozumienia, nie należy jednak wątpić, iż po bliższem przestudjowaniu sprawy ministerstwo komunikacji wprowadzi i na kolejach polskich tę ze wszech miar pożądaną inowację. Niedawno zajmował się tą sprawą komitet eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej; zjazd Izb handl.-przemysłowych we Lwowie powziął zaś rezolucję, domagającą się wprowadzenia skrzyń przewoźnych na kolejach polskich celem usprawnienia przewozu drobnicy.

Krótkie informacje gospodarcze

— Wszystkie grupy, należące do międzynarodowego kartelu stalowego zgodziły się na to, aby w pierwszych trzech miesiącach roku przyszłego produkcja została ograniczona o 30 proc.

— Według wiadomości z Belgji, w Kongo odnaleziono nowe złoża złota. Znajdują się one w miejscowości Kilo-Moto.

— Jugosłowiańska rada ministrów postanowiła obniżyć o 20 proc. taryfy kolejowe i rzeczne dla wywozu zboża i opracować projekt ustawy o zmniejszeniu podatku gruntowego.

Stan gospodarczy Polskiego Banku Handlowego

Otrzymaliśmy następujące uwagi z prośbą o zamieszczenie:

W dniu 3 stycznia 1931 r. odbędzie się ogólne zgromadzenie wierzycieli Polskiego Banku Handlowego, które ma zadecydować o przyjęciu, czy też odrzuceniu propozycyj układowych. Nad propozycjami układowemi zastanawiać się będą tzw. wierzyciele nieuprzywilejowani, których roszczenia są objęte postępowaniem układowem.

Wydawać się może, że ponowna niewypłacalność Polskiego Banku Handlowego, który pierwszy raz w 1925 r. zawiesił wypłaty, była następstwem jakiejś nieudolnej gospodarki bankowej lub co gorsza, nadużyć Tak nie jest — przyczyn niewypłacalności w 1929 r. należy szukać jeszcze przed 1925 r.

Bank, zawierając pierwszą ugodę w 1926 r., przyrzekł pełną spłatę. Wówczas wierzytelności nieuprzywilejowanych było około 14 miljonów złp i 6½ milj. uprzywilejowanych. W 1929 r. było nieuprzywilejowanych jeszcze przeszło 3 milj. zł, a więc po pierwszym nadzorze bank spłacił niemal 11 milj. zł nieuprzywilejowanym wierzycielom. W 1926 r. kiedy zawierano pierwszą ugodę, za podstawę jej przyjęto bilans, który wykazywał, że aktywa przekraczają stan bierny. Nie liczono się wówczas z pogorszeniem sytuacji gospodarczej, nie liczono się z tem, że przyjdą lata, w których wielu zamożnych w 1926 r. dłużników banku stanie się niewypłacalnymi, że wartość nieruchomości bankowych zmniejszy się choćby przez trudność w ich zbyciu. Wreszcie, co najważniejsze, że bank po 1925 r. musiał się powoli likwidować, zamierać, gdyż stracił to, co było i jest warunkiem powodzenia instytucji bankowej — zaufanie społeczeństwa.

Nieprzewidziany kryzys gospodarczy spowodował, że bank już w marcu 1929 r. nie mógł zaspokoić wierzycieli w myśl warunków ugody z 1926 r. Aż do tego czasu mniejwięcej bank spłacał każdego zgłaszającego się wierzyciela. Wprawdzie w obecnem postępowaniu spotykamy się z wierzycielami, którzy nie otrzymali ani grosza z sum ustalonych w pierwszym nadzorze. Nie można jednak za to winić banku, ani jego władz. Bank nie był przeznaczony na likwidację, miał prawo obracania kapitałami powierzonemi mu przez wierzycieli, obojętne, czy to byli dawni wierzyciele, czy też nowi, którzy po 1926 r. złożyli swe oszczędności w Pol. Banku Handlowym. Niema tu powodów do oburzeń; wierzyciele nie skorzystali z swego prawa, zostawili swe kapitały w banku, który ponownie stał się niewypłacalnym. W ten sposób wytworzyła się sytuacja, że wielu z wierzycieli z dawnego nadzoru jest już w całości zaspokojonych, a wielu nie otrzymało grosza ze swych pretensyj.

W drugim kwartale 1929 r. była już inna sytuacja gospodarcza banku. Wierzyciele z kapitałem przeszło półmiljonowym domagali się zaspokojenia swych wierzytelności. Z samej raty płatnej w dniu 1 marca 1929 r. zalegało 100.550 zł. (starych zaległości było oprócz tego 516.000 zł). Bank nie wypłacił nawet pensji w całości.

Koszty utrzymania banku wynosiły wówczas około 85.000 zł. Sytuacja banku była poważna.

Na ostatniem zgromadzeniu wierzycieli podnosiły się słuszne żale, że bank mimo ugody w poprzednim nadzorze nie chciał płacić. Wytwarzał się nastrój, z którego sądzićby można, że bank już pierwszą ugodą chciał jedynie łudzić swych wierzycieli. Zapominano o tem, że niechęć banku do regulowania swych zobowiązań miała miejsce dopiero w 1929 r.

Jedynie za to należy winić władze banku, że dopiero w dniu 2 września 1929 r. wpłynął do Sądu wniosek o nadzór i, że aż do tej chwili bank przyjmował oszczędności i — obracał je na wypłatę pensyj i na administrację banku. Nieco energiczniejszych wierzycieli przez dokonanie zajęć uzyskało w tym czasie stanowisko wierzycieli uprzywilejowanych ze szkodą innych.

Sąd Powiatowy w Poznaniu uchwałą z dnia 3. 9. 1929 r. odmówił wnioskowi banku o odroczenie wypłat. Sąd okręgowy uchwałą z 6. 9. uchylił tę uchwałę i polecił ponowne zbadanie stanu banku i widoków wypłacalności. Po rozprawie w dniu 14. 11. 1929 r. Sąd Powiatowy odmówił ponownie wnioskowi o odroczenie wypłat. Motywami była nierealność bilansu (aktywa wynosiły 7,981.613 zł 03 gr., pasywa 7,900.223 zł, 35 gd), gdyż pewne pozycje uważał Sąd za nierealne.

Na skutek zażalenia banku Sąd Okręgowy po ponownem badaniu udzielił odroczenia wypłat.

Jaki jest obecny stan banku?

Określenie tego jest niezmiernie trudne. Znawcy, którym Sąd powierzył badanie bilansów banku w swych opinjach różnią się i tak p. Szmyt wykazuje nadwyżkę w kwocie 81.389.68 zł, a p. Marciniak niedobór w kwocie 880.307.32 zł. A więc rozbieżność w orzeczeniu obu znawców dochodzi niemal do miljona złotych.

Ocena stanu finansowego banku jest trudna. Pewne zobowiązania banku nie zostały dotychczas ustalone; np. nie wiemy, czy bank będzie musiał zapłacić około 800.000 zł podatku za czas, w którym miał straty itd. Nie na tem polega trudność. Pol. Bank Handlowy po stronie aktywów ma pozycje, których wartość trudno jest określić.

Według bilansu z 31 grudnia 1929 r. który wykazał czysty majątek w kwocie 1.884 tys. zł główne pozycje aktywów są następujące:

dłużnicy	3.009,501 zł	71 gr
nieruchomości	2.854,830 „	08 „
dłużnicy wątpliwi	2.824,859 „	06 „
dłużnicy hipoteczni	390,067 „	62 „
pap. wartościowe	194.875 „	50 „
weksle	158.686 „	02 „
inne	79.272 „	54 „
razem	9.512,092 zł	53 gr

Obecnie stan ten uległ poważniejszym zmianom. Wskutek sprzedaży nieruchomości przy placu Wolności nieruchomości figurują w bilansie surowym per 30. 11. 1930 r. w kwocie 1.719.030 zł 08 gr. Dłużnicy wątpliwi 2.731 tys. (wskutek spłaty części długów). Dłużnicy hipoteczni 272 tys.

Widzimy więc, że główna aktywa banku to nieruchomości i dłużnicy, z których 2.731 tys. zł zalicza się do wątpliwych. Z pośród nieruchomości wymienić należy: domy przy Al. Marcinkowskiego 18 i 19 po 430 tys., w Jarosławiu ul. Słowackiego 5 — 258 000 zł, w Lesznie, ul. Dworcowa 11 — 137.600 zł, w Przemyślu (w procesie) 344.000 zł, w Rawiczu 34.400 zł, w Grudziądzu trzy domy figurują w bilansie jako 3 zł (trzy złote); są one w procesie. Grunta na komandorji 55.602 mkw. figurują po 1 zł 54 gr za mkw.; rzeczywista ich wartość jest wyższa, więc i tu jest pewna cicha rezerwa m. zd. nawet do 200.000 zł. Nie figurują jeszcze w bilansie domy w Inowrocławiu nabyte ostatnio przez bank.

Nieruchomości nie stanowią jednak aktywum dla nieuprzywilejowanych wierzycieli, albowiem są one b. silnie obdłużone (np. przy Al. Marcinkowskiego ponad wartość bilansową-. Domy w Grudziądzu i w Przemyślu są w procsie.

Dobrze się stało, że Huta Miedzi w Junikowie figurująca bardzo wysoko w bilansie z 31 grudnia 1929 r. obecnie jest zredukowana do pół miljona zł, (akcje, wierzytelności banku). M. zd. jest i ta cyfra na razie przesadzona wobec dzisiejszej sytuacji gospodarczej kraju.

Dłużnicy banku są albo nowi, naogół w większości pewni, albo starzy, których słusznie zaliczyć należy do wątpliwych. Bank prowadzi około 800 procesów z swymi dłużnikami. Procesy w znacznej większości pewne, ale wypłacalność dłużników zależy od stanu gospodarczego kraju.

Pozostaje więc ciągle otwarte pytanie, za jąką cenę uda się spieniężyć nieruchomości i ile da się ściągnąć od dłużników. Na to pytanie nie da odpowiedzi żaden filozof, prawnik, czy ekonomista. Położenie gospodarcze kraju w ciągu dwu lat najbliższych rozstrzygnie o tem, ale na uspokojenie pesymistów muszę podać, że nawet z dłużników wątpliwych coś udało się ściągnąć, a nieruchomości sprzedawano dotąd wyżej wartości podanych w bilansie.

M. Howorka, adwokat.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z rynków nabiału

Okres świąteczny od 25. — 30. 12. 30. minął spokojnie. Importerzy zapotrzebowania prawie że nie zgłaszali, chcąc uzależnić dalsze kroki od rozwoju sytuacji.

Z rynku niemieckiego niema żadnych wiadomości. Sytuacja zupełnie spokojna. Notowanie berlińskie w sobotę dnia 27. 12. 30 pozostało bez zmiany na marek niem. 141 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gat., 128 per 50 kg. za II gat., 112 per 50 kg. za III gat. przy tendencji odczekującej. zz

Londyn bez zmiany przy lekko zniżkowej tendencji. Masła polskiego ostatnio nie notowano. z

Rynek krajowy spokojny, przy tendencji wybitnie zniżkowej.

Z KRAJU

(k) **Rokowania o nową umowę zarobkową w górnictwie.** Termin rozpoczęcia rokowań o nową taryfę zarobkową w przemyśle górniczym G. Śląska nie został jeszcze ustalony. Związki zawodowe przedłożyły już przemysłowcom swe postulaty, które zmierzają do podniesienia zarobków w szeregu punktów dotychczasowej umowy, wygasającej z dniem 31 grudnia 1930.

(k) **III serja premjowej pożyczki dolarowej.** Na podstawie ustawy z 1 lutego 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10 poz. 66) wypuszczona będzie 1 lutego 1931 r. serja III premjowej pożyczki dolarowej na sumę nominalną 7½ milj. dolarów St. Zjedn. A. P. w obligacjach na okaziciela po 5 dolarów wartości. Od kapitału pożyczki wypłacane będą półrocznie zdołu odsetki w wysokości 4 proc. rocznie. Prócz tego co dwa miesiące będą rozlosowywane pomiędzy posiadaczy obligacyj premje na łączną w ciągu roku kwotę 300.000 dolarów. Pierwsze losowanie wygranych odbędzie się 1 marca 1931 r. Pożyczka podlega jednorazowej spłacie 1 lutego 1941 r. Obligacje pożyczki posiadają wszelkie przywileje, przysługujące dotychczas wypuszczonym przez państwo polskie tego rodzaju papierom. Cena emisyjna obligacyj tej pożyczki wynosi 6 dolarów za jedną obligację wartości imiennej 5 dolarów. — Zwraca się zarazem uwagę osób zainteresowanych, że 1 lutego 1931 r. przypada termin spłaty znajdujących się obecnie w obiegu obligacyj serji II 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej, t. zw. „dolarówki", i że po tym terminie skarb państwa już nie będzie płacił od wymienionej pożyczki procentu i nie będzie dla niej losował wygranych, a tylko będzie obowiązany zapłacić oznaczoną na obligacjach tej pożyczki ich wartość imienną, t. j. 5 dolarów lub równowartość w zaletach, czyli 44 złote z groszami. — Posiadacze teraźniejszych dolarówek mają jednakże prawo wymienić je w terminie od dnia 3 stycznia do 30 kwietnia 1931 r. bez żadnej dopłaty na obligacje serji III premjowej pożyczki dolarowej, a nadto mają prawo przy powyższej wymianie dokupić na każde dwie wymieniane dolarówki jedną obligację nowej pożyczki za ulgową cenę 5 dolarów. Sprzedaż obligacyj serji III premjowej pożyczki dolarowej i wymiana na nie dolarówek uskuteczniana będzie za pośrednictwem Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędności i ich oddziałów.

Z ZAGRANICY

(z) **Walka z dumpingiem sowieckim w Holandji.** Związek holenderskich izb handlowo-przemysłowych złożył memorjał do rady ministrów w sprawie dumpingu, stosowanego przez Z. S. R. R. na rynku holenderskim, w którym zaznacza, że towary, przychodzące z Rosji, a specjalnie zboże, sprzedawane są o 40 do 50 proc. niżej cen rynkowych, wytwarzając w ten sposób dezorjentację, chaos, zamykanie fabryk, bezrobocie i t. p. Memorjał stwierdza dalej, że dumping rosyjski ma bezwzględnie cele polityczne i zaznacza, iż artykuły rosyjskie wyrabiane są przeważnie przez ludzi, pracujących pod przymusem w anormalnych warunkach i cierpiących głód. Wobec powyższego związek izb handlowo-przemysłowych prosi rząd o użycie środków obronnych i wydanie zakazu przywozu rosyjskich towarów.

Z WYDAWNICTW

(w) **Praktyczna wiedza przemysłowa.** Wyszedł z druku 4-ty numer „Praktycznej Wiedzy Przemysłowej". Czasopismo to, zajmujące odrębne miejsce wśród wydawnictw gospodarczo-technicznych, dało się już poznać czytelnikom z interesujących i oryginalnych prac, dotyczących przemysłu i handlu, pod kątem zainteresowań przedsiębiorców, dyrektorów zakładów przemysłowych, kupców i techników Na treść numeru 4-go składają się artykuły: Dr. P. Macewicz: „Kwalifikacje osobowe wykonawców". — Inż K. Kułakowski: „Elektryfikacja drobnych warsztatów przemysłowych i rzemieślniczych" — T. M Filip: „Sprawdzanie ksiąg handlowych" — J. Bobrownicki: „O racjonalną organizację rybołówstwa morskiego". — J Wojcicki: „Potrzeby eksportu i produkcji przemysłu drzewnego". — Inż. S. Katelbach: „Jak zwalczyć kryzys w przemyśle wełnianym". **Cena numeru z dodatkiem 2 zł.**

SPORT

Hokej na lodzie

Spotkania w Warszawie. AZS komb. — Skra 6:1 (1:0, 3:0, 2:1). Znaczna przewaga akademików, którzy łatwo uporali się z przeciwnikiem; jedynie w trzeciej tercji gra była wyrównana. „Legja" komb. — „Marymont" 3:1 (1:0, 0:0, 2:1).

Mecze we Lwowie. „Czarni" — „Lechja" 2:1 (1:1, 1:0, 0:0). Bramki dla „Czarnych" uzyskali Czyżewski i Trocki, dla „Lechji" — Grząska.

Związek szwedzki zawiadomił PZHL, że weźmie udział w roku bieżącym w mistrzostwach świata w Krynicy, dokąd wyśle swą reprezentacyjną drużynę hokejową. Udział Szwedów w Krynicy którzy już od dwóch lat nie uczestniczą w mistrzostwach hokejowych świata i Europy należy uważać jako jeden z większych sukcesów organizacyjnych polskiego sportu.

Kombinowana drużyna Berl. Schlitschuclubu uległa w drodze powrotnej z Szwajcarji i Bawarji E. V. Fuessen dwukrotnie w stosunku 3:2 (3:0, 0:1, 0:1) oraz 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

Niemcy prawdopodobnie nie przyjadą. Niemcy które zgłosiły się już do mistrzostw w Krynicy dotąd nie potwierdziły tego oficjalnie, a od czasu ogłoszenia bojkotu sportowego Polski wogóle nie przysłali żadnego uwiadomienia. Płatna wczoraj kaucja 20 dolarów również nie wpłynęła do PZHL wobec czego udział drużyny niemieckiej w Krynicy stoi pod znakiem zapytania. (Tel. wł.)

Narciarstwo

W konkurencji skoków w Pontresina pierwsze miejsce zajął Norweg Sigmund Ruud z notą 340.9 (skoki: 62, 57 i 65 i pół m.) przed swym rodakiem Kjellandem i Szwajcarem Chiome. (Tel. wł.)

W skokach na skoczni Garmisch - Partenkirchen pierwsze miejsce zajął Lantschner (mistrz akademicki świata) z notą 325.1 skokami 33, 36 i 39 m. (Tel wł.)

W biegu sztafetowym 5×10 klm. o mistrzostwo Polski w Zakopanem startowało ogółem 70 zawodników (14 sztafet). Warunki śnieżne nie były zadowalniające zwłaszcza dla trzeciej i piątej zmiany. Indywidualnie najlepszy czas uzyskali Skupień St (SNTT) 40:39, Br. Czech idący w drugiej zmianie przy ciężkich warunkach (49:29), oraz Michalski (Wisła) 42:33. Najwięcej sztafet wystawiły: Sekcja Narc. Tow. Tatrzańskiego i Wisły (po cztery). Pierwsze miejsce zajęła sztafeta Tow. Tatrz. w składzie: Szostak Karol, Czech Br., Berych, Polankowy i Skupień Stanisław w czasie 3 g. 37:46, 2. „SNTT" III 3 g. 47:39, 3. „Wisła" I 3:48:12, 4. „Wisła II" 3:51:10, 5. „Sokół" 3:55:19. Bieg ukończyło 12 sztafet. (Tel. wł.)

Łyżwiarstwo

Na zawodach w Strbskiem Pleso w Tatrach w ogólnej konkurencji zajął Mjelde, który był pierwszy we wszystkich konkurencjach, dystansując każdorazowo swoich rywali o półtora okrążenia. Jego wyniki są następujące: 500 m: 46.5 sek.; 1500 m. 2:35.1; 5000 m. 9:12.2. (Tel. wł.)

Pływanie

Dwa nowe rekordy francuskie ustanowiła Francuzka Yvonne Godard uzyskując na 800 m. czas 12:43.6, a na 1000 m. — 15:57.6. Dotychczasowe rekordy należały do p. Saldago. (Tel. wł.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: A. B. W. z prośbą o zdrowie i pomyślny Nowy Rok 1,50 zł. — L. Z. Św. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo w dom 10 zł. — I. K. 5 zł. — Kazimierz Hejnowicz 5 zł. — M. K. 5 zł. — K. N. z prośbą o zdrowie dla córki 5 zł. — Milwidowa 2 zł. — W. A. 1 zł. — Lewandowski, Poznań, 4 zł. — Zofja Kierska z podziękowaniem za cudowne uzdrowienie matki z potrójnego zapalenia płuc 10 zł. — Zenon Szumnarski, 2 zł. — Zimny 2 zł. — Jóźwiakowa z Puszczykówka z prośbą o wyzdrowienie dzieci 10 zł. — L. Ossowska z Czarnkowa za otrzymane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo 6 zł. — Personel Spożywczych Spółdzielni Kolejowych zamiast kwiatów z okazji imienin dyr. Mieczysława Kajkowskiego 80,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 2 269,75 zł.

Na L. O. O. P.: Zamiast życzeń noworocznych od Romualda Ottowicza 25 zł — Razem z poprzednio pokwitowanemi 54,50 złotych.

Na tanie kuchnie m. Poznania: Ks. Skotnicki 15 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 30 zł.

Na biedne dzieci: T. S. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 30 zł.

Na biedne dzieci do dyspozycji wujka Czesia: T. S. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 20 zł.

Na dom sierót na Śródce: T. S. 5 zł.

Na biedne dzieci zakładu dla głuchoniemych: T. S. 10 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi": V. drużyna im. Wandy w Poznaniu 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 2 004,10 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **C. B. pracownik banku.** Sprawa obowiązku ubezpieczenia jest zależna od wysokości Pańskiej renty. Jeżeli renta wynosi conajmniej 40 proc. pierwszej pensji otrzymanej w banku, nie potrzebuje Pan składek płacić. (K.)

— **M. K.** Generalna Dyrekcja Loterji Państw., Warszawa, Nalewki 2, jest urzędem podległym Ministerstwu Skarbu (departament ogólny, wydział administracyjny). (K.)

Najtaniej na Karnawał

modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe. Nowości na podarki nadeszły. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, pudry, pomadki do ust i ołówki do brwi. Jaknajtaniej. Dla przyjezdnych specjalne ustępstwa.

Perfumerja Paryska, Gwarna 10

zw 27155

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

152 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 29. 12. 1930.** 965 2 Mp

Państwowy Bank Rolny — Wydz. Rent b. K. K., Poznań 50,—
Frankowski, Kościerzyna 10,—
M. Tuliszka, z prośbą o zdrowie 5,—
St. Garstecka 20,—
Waselkówna 10,—
Jóźwiak, Poznań 5,—
Na ręce O. Nowakowskiego:
Ag. Hayduk — z prośbą o błog. Boże 25,—
A. Ziółkowska, Ostrów 5,—
J. Szalata, Zegrze 5,—
M. Wierzbicki, Grzybno —,50
M. Łukaszewski, Grudziądz 5,—
R. Miotk, Przodkowo 5,—
N. Wydmuch, Łódź 5,—
J. Zarembina, Jarocin 3,—
Goliński, Ludwikowo 5,—
W. Stawski, Ostrzeszów 5,—
H. Burzyńska, Gniewkowo 3,—
H. Jaworska, Starogard 2,—
J. Śmierzchalski, zebrane od pracownik. z majętn. Drzonek w. sp. 25,—
Por. J. Glaziński, Poznań 5,—
K. Sobańska, Sarnowo 3,—
A. Kawrocki, Rawicz 10,—
N. N., Rawicz 5,—
A. Kusiolowski, Gdańsk 3,—
I. Ollechowie, Toruń 25,—
St. Balicki, Warszawa 3,—
M. Goderski, Poznań 15,—
Wysocka, Poznań 5,—
Por. St. Nyka, Gniezno 3,—
X. Dziek. Ruszczyński — Czempiń 4,—
B. Gornowicz, Osieczna 5,—
K. Buschkowa, Toruń 5,—
Cz. N. Buschke, Toruń 5,—
Polszakiewicz, Pleszew 10,—
M. Puculak, Łódź 10,—
F. Lipińska, Kalisz — zebrane 10,—
Tow. Powst. i Wojak. im. płk. Zenktelera w Lwówku 10,—
Adw. Stark, Poznań — w miejsce życzeń noworocznych 20,—
A. Wysetelawska, Poznań, za opatrznościową pomoc przy nieszczęśliwym upadku 10,—
B. Smorawski, Oborniki 10,—
J. Średzińska, Żnin 10,—
A. Rembowscy, Kościan 20,—
A. Perska, Ostrzeszów 5,—
Z. i W. Szczerbowscy, Poznań 25,—
M. Lenert, Brodnica 5,—
M. Gabryelewiczówna, Rawicz 5,—
F. Dobosz, Kraków 5,—
H. Żakowa, Wadowice 2,—
J. Gralla, Portęczyny 5,—
J. Jewasińska, Ostrów 2,—
Od 5 osób N. N., Grodzisk 25,—
N. N., Grodzisk 2,—
Razem zł 27,—
M. Kozłowska, Łojewo 5,—
Dokszt. Szkoła Zawodowa — Grono nauczycielskie, Sępólno 6,—
B. Krukowski, Kłęka 5,—
A. Nicke, Dąbrowa Bisk. 5,—
M. Krochmalowa, Kościelniki 2,—
N. Żurowska, Przysucha — zebrane 13,—
K. Eysmont, Lublin 4,—
M. Stachowa, Tarnów 1,—
H. Kowalska, Radzyn 1,—
E. Fiedlerówna, Poznań 5,—
J. Stencel, Suleczyn 1,—
K. Mruk, Poznań 2,—
Szuta N. Nadna — podziek. i prośba o zdrowie w rodzinie 5,—
B. Schwarkowie, Piłka 5,—
St. Skowronek, Farchał 5,—
Meysnerówna, Sielec 5,—
W. Cyrakowa, Januszkowo 6,—
L. Kamyer, Siersza 2,—
A. Lure, Kościan, z prośbą o wysłuchanie w pewnej intencji 5,—
B. Waldemar Schönborn, Poznań 15,—
M. Czurylo, Grodno 5,—
M. Oszwaldowska — Grudziądz 20,—
F. Kwidzielowski, Niemce 3,—
Cz. Majeski Gniezno 2,—
Cz. Jurkowski, Toruń 5,—
I. Mańkowski, Gniewkowo 5,—
R. Guliński, Gostyń, z podz. za odebr. łaski, z prośbą o dalszą opiekę i pomoc 2,—
Dr. Roman, Toruń 10,—
L. Schwarc, Wąbrzeźno 10,—
J. Granda, Rożniatowo 2,—
H. Sanerówna, Poznań 10,—
P. Świt, Kopaszewo, z podz. za odebr. łaski, z prośbą o dalsze 10,—
L. Śmidowiczówna, Gdynia 10,—
J. Miniewska, Poznań 10,—
W. Lisiecki, Młodocin 10,—
B. Michalek, Poznań 20,—
T. Zdziabkowscy — Nowa Wieś 50,—
Urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego, Środa 47,—
B. Ilski, Śrem 5,—
A. Henke, Poznań, na podz. za wysłuch. prośby za przyczyną św. Ant. Pad., św. Teresy od Dziec. Jezus i Ojca św. Piusa IX 10,—
Rodz. Nowackich, Czarnków 20,—
M. Wardowa, Wągrowiec 5,—
T. Łagód, Godziszów 2.60
A. Gutowa, Ostrusza 5,20
Konw. SS. Franciszkanek, Kęty 5,—
C. Zwierska, Jankowo 5,—
L. Weichman, Oborniki 25,—
A. Cisielski, Rakitno 10,—
M. Kędzia, Tuchola 10,—
B. Antonowiczowa, Gdynia 10,—
J. Cubatka, Kobryń 3,—
F. Sobek, Lwówek 10,—
A. Zawiślak, Marjanówka 1,—
Rodz. Zimniewiczów, Września 5,—
W. Jaśkiewiczówna, Felicjanów 3,—
St. Patalas, Krotoszyn 2,—
J. Malinowski, Przemyśl 5,—
J. Kwiatkowski, Tarnowica 2,—
Wirusia Wislocka, Kamionka 1,—
M. Kaletka, Wielichowo 10,—
Gabryelewiczowa, Witkowo 10,—
A. Biernacik, Żerniki 5,—
St. Urbaniak, Zielinec 5,—
K. Nowak, Zeliniec 5,—
A. Zieliński, Sumin 5,—
R. Klimaszewski, Dobrzec 4,—
A. Pakulska, Dobrzec 1,—
Dzennikowa, Szymbark 5,—
H. Ziółkowski, Katowice, w miejsce życzeń świątecz. pozamiejsc. 10,—
K. Wiśniewska, Poznań 3,—
Wł. Antoniewicz, Wieluń 1.50
J. Forycki, Lutynia 6,—
St. Janowski Poznań 10,—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

Dnia 1 stycznia o godzinie 8,30 rano rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., nasza droga i kochana matka, teściowa i babcia, ś. p.

Marja z Zbierskich Jagodzińska

w 89 roku życia.

Eksporta z probostwa do kościoła w Wylatowie odbędzie się w niedzielę, o godz. 3,30 po południu, nazajutrz nabożeństwo żałobne i msza św. o godz 9, poczem przewiezienie ciała do Trzeciewnicy pod Nakłem, gdzie o godz. 2,30 po południu złożenie zwłok do grobowca.

Wylatowo, dnia 1 stycznia 1931 r.

W imieniu stroskanej rodziny

ks. Władysław Jagodziński.

zw 27154

W środę, 31 grudnia 1930 r., o godzinie 15,30 zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, ś. p.

Dr. jur. Władysław Białecki

adwokat i notarjusz

w 46 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi.

Eksportacja zwłok w sobotę, 3 stycznia 1931 r. o godz. 13 z domu żałoby w Kępnie, kondukt żałobny w Poznaniu z kostnicy cmentarza parafji św. Marcina przy ul. Bukowskiej w niedzielę, 4 stycznia o godz. 15. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Marcina w poniedziałek, 5 stycznia o godz. 9,30.

Kępno, 31 grudnia 1931.

zw 27149

Dnia 31 grudnia 1930 r. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, nasz drogi i kochany syn, brat, szwagier i wujek, ś. p.

Feliks Skowroński

w 38 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia po poł. o godz. 2,45 z kaplicy starego cmentarza garnizonowego na stary cmentarz św. Wojciecha. Nazajutrz o godz. 9 nabożeństwo żałobne w kościele św. Wojciecha.

W nieutulonym smutku pogrążeni

dw 2506

żona, syn i rodzina.

Poznań, dnia 2. I. 1931 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak" pl Nowomiejski 10 tel 1046

Zmarła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ś. p.

z Krajewiczów

Emilja Stachowska

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia 1931 roku o godz. 15 z zakładu św. Józefa na cmentarz świętomarciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. z wigiljami nazajutrz o godz. 8,30 w kościele św. Jana de Vianney na Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążony

Poznań-Sołacz, ul. Podolska 25, Chicago, Detroit. **mąż z rodziną.**

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, ul. Klasztorna 14, tel. 24-69 dw 2507

---

†

Dnia 31 grudnia 1930 r. zabrała nieubłagana śmierć z grona naszego, wiernego przyjaciela współpracownika i wspólnika zmarłego mojego męża, ś. p.

Feliksa Skowrońskiego

w kwiecie wieku. Pamięć o Zmarłym zachowam długo jak najlepszą

Szarlota Hoffmannowa.

Poznań, dnia 2 stycznia 1931 r. zw 27 147

Dnia 31 grudnia 1930 r. zasnął w Panu, ś. p.

Feliks Skowroński

W Zmarłym straciliśmy dobrego chlebodawcę i troskliwego szefa. Cześć Jego pamięci!

Personel cukierni Hoffmann i Skowroński.

Poznań, dnia 2 stycznia 1931 r. zw 27 146

---

†

Dnia 1. 1. 1931 r., rano o godz. 5.30, zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza droga matka, babka, prababka i teściowa, ś. p.

Cecylja z Grossów Grossowa

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm., o godz. 3.30, z kostnicy cmentarza Jeżyckiego, o czem donoszą Krewnym i Znajomym

Jan i Irena z Grossów Lewandowscy

Poznań, Słowackiego 18. zw 27 144

Dnia 31 grudnia 1930 r., o godzinie 2 w nocy, rozstała się z tym światem, po długiej, ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza matka i babka, ś. p.

z Maciejewskich

Tekla Frankowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 stycznia, o godz. 3 po poł., z kostnicy cmentarnej przy ulicy Bukowskiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, synowie, synowa i wnuczka.

zw 27 153

W czwartek, dnia 1 stycznia 1931 r., o godzinie 3.30 rano, zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 71 roku życia, nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, teściowa, babka i siostra, ś. p.

z Fórmanowskich

Marja Weinertowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia o godzinie 3,30 po południu, z domu żałoby. Msza św. zatobna w poniedziałek rano.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci i rodzina.

Książ, Jarocin, Poznań, Berlin, Krobia.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zw 27148

Dnia 30 grudnia 1930 zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza ukochana matka, córka i siostra, ś. p.

z Stanowickich

Marja Obstowa

przeżywszy lat 35. Msza św. odbędzie się w sobotę, dnia 3 1. 19 1 o godzinie 9 rano w kościele Serca Jezusowego na św. Łazarzu poczem pogrzeb z kościoła na cmentarz Go czyński. O czem donoszą zw 27156

w smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina.

Poznań Kolejowa 4.

---

†

Dnia 31 grudnia 1930 r. zmarła żona członka naszego Towarzystwa, ś. p.

Tekla Frankowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia 1931 r. o godz. 3 po poł. z kostnicy cmentarnej św. Marcina przy ul. Bukowskiej. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Zarząd Tow. Przemysłowców Poznań-Wilda.

Wypadek 56. zw 27 140

---

†

Dnia 3. grudnia 1930 r. zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Antoni Rypiński

Sodalis Marianus

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3. I. 1931 r. o godzinie 2 po poł. z Zakładu św. Józefa na cmentarz farny.

Polecamy duszę Zmarłego modlitwom Szan. Członków i upraszamy o liczny udział w pogrzebie.

Pw 8 032-1,11 **Sodalicja Kupców w Poznaniu.**

---

†

Dnia 31 grudnia 1930 r. zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babka i siostra śp.

Maria Śliwińska

z domu Śliwińska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia o godz. 14.00 z domu żałoby, Poznań, Gen. Culapowskiego 3, na cmentarz parafjalny o czem donosi w smutku pogrążona rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. zw 27 142

Poznań, Inowrocław, Myjomice, Mosina.

---

†

Dnia 1 stycznia 1931 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza kochana matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Weczorków

Józefa Płóciennikowa

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 b. m., po poł. o godz. 2-giej, z domu żałoby, ul. Bonin 4.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż i rodzina.

Poznań-Winiary, 2. I. 1931 r. dw 2 504/5

Zakład pogrzebowy Bracia Nowak, Plac Nowomiejski 6, tel. 146.

Tym wszystkim, którzy oddać raczyli ostatnią przysługę ś. p. Ojcu naszemu

Władysławowi Leśniewiczowi

a nam okazali tyle serdecznej pamięci w smutku naszym, składamy na tej drodze szczere

Bóg zapłać!

zw 27151/2 **Dzieci.**

DYPLOMY
Z OKAZJI - ŚLUBÓW
ROCZNIC - IMIENIN
JUBILEUSZÓW I DLA
CZŁONKÓW HONOROWYCH
WYKONUJE ART. MAL.
FR. TATULA
POZNAŃ UL. 3 MAJA 3.

zw 27135

Dnia 31 grudnia 1930 r. zmarł w Kępnie, ś. p.

adwokat Dr. Władysław Bialecki

Zmarły był gorliwym członkiem naszego Związku i ogólnie szanowanym Kolegą. Cześć Jego pamięci!

Związek Adwokatów Polskich Oddział w Poznaniu

(—) **M. Chmielewski**, sekretarz (—) **M. Koszewski**, prezes.

zw 27145

---

†

Dnia 1 stycznia 1931 r., o godz. 2 w nocy, zasnęła w Bogu, po bardzo długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza żona, matka i siostra, ś. p.

z Rekściów

Felicja Kunce

o czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, synowe i siostra.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w piątek, dnia 2 b. m., w kościele Św. Wojciecha. Ciało będzie przewiezione do grobu rodzinnego w Restarzewie ziemi Piotrkowskiej. dw 2509

Zakład Pogrzeb. Ceremonjal" Towarowa 25 tel 31-80

Dnia 30 grudnia 1930 r. podobało się Bogu powołać do Siebie ś. p.

księdza Maksymljana Figasiewicza

wikarjusza otorowskiego.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w Otorowie w piątek, 2 stycznia 1931 r., o godz. 10, poczem wyprowadzenie zwłok z Otorowa, zaś o godzinie 3-ciej po południu eksportacja zwłok w Szamotułach od klasztoru na cmentarz. O powyższem zawiadamia Krewnych i Znajomych

stroskana
matka i rodzina.

Silna p. Zbąszyń, Szamotuły, Dobrogoslowo, Mały Gaj, Zapust, Rokietnica i Gosławice pod Koninem. dw 2508

---

†

Dnia 30 grudnia 1930 r. zmarł wielce zasłużony gorliwy członek naszego Towarzystwa ś. p.

Antoni Rypiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 stycznia, o godzinie 2 po poł. z zakładu św. Józefa na cmentarz Farny. Szan. Członków uprasza się o liczny udział w pogrzebie. Cześć Jego pamięci!

Tow Powstańców i Wojaków im. ś p Franciszka Ratajczaka

Wypadek 25. Poznań-Śródmieście. zw 27 157

---

†

Dnia 30. 12. 1930 roku zmarł członek naszego Bractwa, jubilat, ś. p.

Antoni Rypiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 stycznia 1931 r., o godz. 2 po poł. z kaplicy Św. Józefa na cmentarz Farny. Szan. Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś Członków „Straży Honorowej" wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurach bez broni.

Cześć Jego pamięci! zw 27 143

Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu, zał 1253 r.

Dr. med. W. Gojowski

specjalista chorób kobiecych i chirurgii, **rozpoczyna 2 stycznia 1931 r. w Wolsztynie, ul. Biała Góra 39**

praktykę lekarską.

zw 6640

STENOTYPISTKI

piszące na maszynach typu Orzeł i dokładnie obeznane z pracami kancelarji notarjalnej i procesowej, mogą się **natychmiast zgłosić.**

Dr. Jeszke i Osmólski, Adwokaci,
Poznań, Plac Wolności 13. zw 2615

Do sprzedania

willa Zacisze

w Puszczykowie z ogrodem 37 a 86 m² wszystkie ubikacje wolne. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań pod „willa Zacisze" nr. 1,4 Pw 8024 1,4

Maski - Orderv - Czapki
Odznaki do tańca
Wachlarze - Lampiony
Gierlandy - Konfetti
Serpentyny własnej fabrykacji

HURT. DETAL.

Stale Nowości!
Olbrzymi wybór.
Najniższe ceny.

„Aquila"

pl. Wolności 9 św. Marcin 61

Pw 8 051-52 80

Wielką Rewję Mód

urządza na ogólne życzenie P. T. Publiczności

w niedzielę, 4 stycznia 1931 r. o godz. 5 po poł.

w uroczych lokalach parterowych **„Moulin Rouge"** *Kantaka 8/9.*

powszechnie znany

Salon Mód „Fémina" *ul. Fredry 3.* *Telefon 36-19.*

Bogaty pokaz prześlicznych modeli sukien balowych i wieczorowych oraz kostjumów maskowych jest naprawdę godzien widzenia.

Wstęp bezpłatny. ***Wstęp bezpłatny.***

zw 27137

Z dniem 2 stycznia 1931 r.

urządzam

Wielką Sprzedaż Inwenturową

po cenach niebywale niskich.

Sprzedawać będę poszczególne partje **OBUWIA** **znanego z elegancji i pierwszorzędnej jakości**

znacznie poniżej cen własnego kosztu.

Firma

EDMUND PAWŁOWSKI

Magazyn wykwintnego obuwia

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 7.

Przyjmuje asygnaty „Kredytu".

Pw 8039/30-1,7/8

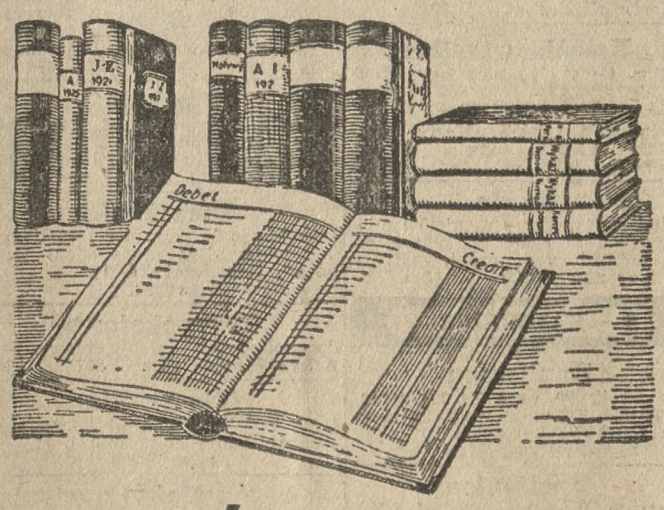

J. GOŹDZIEJEWSKI

Poznań, ul. Wielka 20 - Tel. 1856

DRUKARNIA - LIT.-OFSET
FABRYKA OPAKOWAŃ I KSIĄG

Wykonuje wszelkie księgi: bankowe, urzędowe oraz kupieckie w trwałej oprawie.

Wytworne druki, reklamy, plakaty, opakowania, etykiety, księgi, dyplomy.

zw 27 125

Roczne Walne Zebranie

Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu

założ. 1874. — Tow. zap.

odbędzie się w niedzielę, dnia 18 stycznia 1931 r., przed poł. o godz. 10½ na wielkiej sali „Domu Rzem., ul. Ratajczaka.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza rocznego Walnego Zebrania
3. Odczytanie protokółu z ostatniego plenarnego zebrania.
4. Sprawozdanie zarządu za rok 1930: a) sekretarza, b) skarbnika, c) bibljotekarza.
5. Sprawozdanie rewizorów: a) kasy, b) bibljoteki.
6. Wybór 9 skrutatorów.
7. Wybór Zarządu (tajny karteczkami). Zarząd wybiera się na kartce z pieczęcią Towarzystwa.
8. Wybór chorążego i 2 sztabowych.
9. Dyskusja nad sprawozdaniami.
10. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
11. Przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1931.
12. Wybór komisji rewizyjnej: a) kasy i zastępców 3 plus 3, b) bibljoteki i zastępców 3 plus 3.
13. Wybór 9 delegatów z łona zebrania do Związku Tow. Przem.-Rzem
14. Wnioski członków, tylko pisemne.
15. Wolne głosy.
16. Zamknięcie Zebrania.

Za Zarząd:

(—) Jan Zabłocki prezes. (—) Wincenty Niewiada sekretarz.

ZABAWA KARNAWAŁOWA

odbędzie się **na salach Ogrodu Zoologicznego w poniedziałek, 5 stycznia 1931 r.** Początek o godz. 7 wiecz. — 2 orkiestry dęta i smyczkowa (15 pułku ułanów). — Tańce przy wielobarwnem oświetleniu sali przez reflektor najnowszej konstrukcji (p. Forysiaka, Żórawia 4). Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Wstępne od gości 3.80 zł. plus podatek, od członka wraz z panią razem 3 zł plus podatek. dw 2502

Łóżka żelazne

Kuchnie westfalskie
Piece żelazne
Wanny do kąpania
Wagi kuchenne
Garnki aluminjowe
Żelazka do prasowania
Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki

poleca korzystnie

Jan Deierling

skład żelaza

POZNAŃ, ul. Szkolna 3.
Tel. 35-18. 35-43

Pw 8 8

Kino Wilsona, Łazarz, ul. Strusa

Głęboko życiowy dramat rosyjskiej arystokracji

„Niewolnica Księcia Borysa"

w roli gł. Billie Dove - Ben Lyon
Początek o 5 w niedziele już o 3.

zw 27159

Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Toruniu
ul. św. Katarzyny 4.

Lokal handlowy

przy ul. 27 Grudnia z większą ubikacją boczną **do wynajęcia** ewentl. zaraz (dzierż. mies. zł 600.) Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **zw 27 097**

POLSKO-BRYTYJSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S. A.
POLISH BRITISH STEAMSHIP COMPANY LTD.

Gdańsk/Gdynia — Hull **Gdańsk/Gdynia — London**
Hull — Gdańsk/Gdynia **London — Gdańsk/Gdynia**

Z Gdyni do Londynu i Hull w piątek.
Z Londynu w piątek. — Z Hull w sobotę.

Regularna komunikacja tygodniowa okrętami pasażersko-towarowemi, zaopatrzonemi we wszelkie wygody dla ruchu pasażerskiego i w ładownie-chłodnie dla przewozu artykułów spożywczych. nw 5965

Informacyj udziela:

W GDYNI: Polsko-Brytyjskie T-wo Okrętowe S. A., ulica Portowa, Telegr.: Polbrit, Telefon 1530.

W GDAŃSKU: Ellerman & Wilson Lines Agency Coy Ltd., Gr. Gereberg. 11/12, Telegr.: Wilsons, Telef. 24941—42.

W WARSZAWIE: Polsko-Brytyjskie T-wo Okrętowe S. A., ul. Sienkiewicza 14, Telegr.: Polbrit. Telef. 605-93.

Panny

wyzn. rzym. kat. lub ewang. zdrowej, inteligentnej, zgrabnej, młodej i energicznej poszukuje kawaler lat 30 kupiec solidny i ustosunkowany posiadający rentowne przedsiębiorstwo (hurtowny skład) we Lwowie i nieruchomość o wartości majątkowej 70 000 zł oraz mieszkanie kilkupokojowe w centrum miasta. Z braku znajomości tą drogą życzy sobie poznać **w celu ożenku** pannę podanych zalet i posiadającą odpowiedni majątek. Łaskawe zgłoszenia z fotografją oraz podaniem curiculum vitae (zwrot fotografji zaręcza się) do biura ogłoszeń „Par", Lwów Akademicka 14 pod **„Nowy Rok".** Pw 8 025-72.2

Od 1 lutego 1931 potrzebny książkowy (książkowa)

z dłuższą praktyką, znający(a) dokładnie książkowość amerykańską i pisanie na maszynie w języku polskim i niemieckim. Posada stała. Stałe zaangażowanie po 6 tygodniach próbnej pracy. Reflektuje się li tylko na pierwszorzędną siłę i dobre polecenie. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji uprasza się do Kurjera Pozn pod zw 27 133. Zgłoszenia nieuwzględnione — bez odpowiedzi.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 3 stycznia r. b., o godz. 3 po południu, w Koszanowie sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:

maszynę do szycia. d 6 683

Zbiórka 10 minut przed licytacją przed p. Lejmannem.

Juja, komornik sąd. w Pniewach.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W sobotę, dnia 3 stycznia r. b., o godz. 12 w południe, w Podrzewiu sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:

parę szorów i powózkę, a o godz. 12,30 **wóz.**

Zbiórka 20 minut przed licytacją przed restauracją p. Fechnera w Podrzewiu. d 6 682

Juja, komornik sąd. w Pniewach.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Kożuch
nowe poszycie, sprzedam. Poznańska 27 a, podwórze, wprost, I. piętro, prawo. zdw 51 685

Kołdry
puchowe, wełniane. Materace włosienne, wełniane i z włókna, najtaniej. Używane przerabia zgrepłowaniem. Gnoińska, Plac Świętokrzyski 1. zdw 50 623

Antyki
wielki wybór. Pocztowa 22, sklep Pw 7699-57.858

Pianino
nowe okazyjnie za gotówkę. Wały Królowej Jadwigi 5 I piętro prawo. zdw 52 014

Sprzedam
urządzenie składu papieru. Ostrówek 10/11. zdw 52 013

Sprzedam
mój dom narożnikowy w Bydgoszczy z piekarnią, prosperująca, piec rurkowy, 12 lokatorów, ogród, przy wpłacie 60 000 zł. — Przy sprzedaży piekarnia, skład i 4 pokojowe mieszkanie wolne. Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia poważnych reflektantów przyjmuje właściciel A. Nowak, Bydgoszcz, ul. Bocianowa 33. zdw 51 931

Za 30 zł
cały błam oposów 25 zł obuwie męskie szyte. Wierzbięcice 28. Suszczykiewicz. zdw 52 112

Rehpinczerek
tanio. Wierzbięcice 28. Suszczykiewicz. zdw 52 111

100 gospodarstw
od 5—500 mórg różnej wielkości i ceny oraz kamienice, domy, składy sprzedaje — wydzierżawi Otręba. Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 52 105

Stodoła
wywiązana 20 m długa, 10 m szeroka, 5 m wysoka, o 2 boiskach tanio na sprzedaż. Nowacki, Poznań, Kanałowa 6. II. pr. skrzydło. zdw 52 091

Okazja
50 mórg pszen. bur. ziemi, 8 mórg prima żwiru, budynki, dom mieszkalny na sprzedaż, miasto powiatowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 195

Fortepian
tanio sprzedam. Prusa 20. IV., prawo. zdw 52 215

Dom
piętrowy w pow. leszczyńskim duża wieś kościelna, stacja kolejowa na miejscu. Objekt składa się: dom piętrowy masyw. 18 mórg ziemi oraz stodoła chlewy i obszerne mieszkanie, natychmiast przy wpłacie 15 000 zł na sprzedaż. Objekt nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Zgłoszenia A. Runk, Dworcowa 36. nw 6 823

Motor
Deutza na gaz ssący o sile 35—40 km., wraz z gazownią w dobrym stanie celem powiększenia młyna tanio do sprzedania. Młyn Motorowy Jan Idczak, Kiszkowo powiat gnieźnieński. nw 6 825

Samochód
nowszy typ, kryty, w dobrym stanie, nowe opony sprzedam okazyjnie 1 750 zł gotówka. Zgłoszenia Dierżawski, Poplińskich 8 a, II zdw 52 162

1931 roku
można zawsze kupić — tanio — dobrze — i fachowo — w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. Tamże sprzedaje się bez wyjątku każdemu — prezenty ślubne — prezenty imienin — prezenty urodzin — prezenty chrztu — prezenty pamiątkowe. Szkło, porcelana dla restauratorów zupełnie tanio. zdw 52 168

Dom
w Jarocinie nadający się na każdy skład przedewszystkiem na piekarnię w dobrem położeniu z ogrodem zaraz na sprzedaż. Warunki podług ugody. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia do agentury Kurjera Jarocin. nw 6 829

Sprzedam
dwa łóżka z dużemi materacemi tanio. Adres Kurjer zdw 52 167

Kilim
zakopiański tanio. Kantaka 3. II. zdw 52 166

Balową
suknię sprzedam Kantaka 3. II. zdw 52 165

Skład
spożywczy z mieszkaniem na sprzedaż. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 52 206

Realność
po części zabudowana, 3 427 m² korzystnie w śródmieściu Poznania położona, nadająca się na wszelkie cele, tanio do oddania, wpłata ca. 35—40 000 zł. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 52,102. Pw 8 020 52,102

Smokingowe
ubranie nowe I. klasy. Plac Nowomiejski 1a, parter, prawo. zdw 52 157

Skład
nadający się na każdą branżę korzystnie sprzedam Woźna 21. zdw 52 120

Futra
męskie korzystnie sprzedam. — Piekary 5. II., lewo. zdw 52 190

Aparat
fotograficzny Rodenstock 10 × 15 jak nowy tanio sprzedam godz. 2—4. Kozłowski, Wszystkich Świętych 3. zdw 52 243

Singera
damska okrągłe czółenko. Szyperska 3, suterena, lewo. zdw 52 377-8

Niebywała okazja
dla stolarza lub kołodzieja. Sprzedam lub wydzierżawię warsztat z narzędziami i maszynami do obróbki drzewa w dużej kościelnej wsi z mieszkaniem zaraz. — Stanisław Marczak, Solec n/Warta, stacja kolejowa Sulecinek, pow. Środa. rw 12 674-5

Skórki
błamy, futra męskie ceny hurtowne. Hankiewicz, Wielka 9, wchód Szewska. zdw 51 102-3

Gramofony
Płyty gramofonowe
mechanizmy
ceny najniższe Feliks Bałoń ul Woźna 12 Pw 7483/4 49 139/40

Skład
spożywczy duże przyległe mieszkanie sprzedam. Rynek Łazarski 5 zdpw 52 149

Mączkę
mięsno - kostną, lub krwistą nabywać możemy po cenie gotówkowej, miesięcznie 2 000 kg. — Opróbkowane oferty z podaniem analizy nadsyłać pod adresem: Inż. Nawakowski, Warszawa, Kredytowa 4. nw 6 828

Zegarek
branzoletkowy damski. Tavannes, sprzeda Stachowiak, Ratajczaka 27. zdw 52 302

Pianino
krzyżowe tanio sprzedam. Bakowski, Wyspiańskiego 19. zdw 52 291

Skład
dwupokojowe mieszkanie, łazienka 4 000, dzierżawa 68. Adres Kurjer zdw 52 296

Nowofundlandczyk
pies, półtoraroczny, piękny okaz, z rodowodem, za cenę 300 zł na sprzedaż. Dr Kłaczyński Duszniki, powiat szamotulski zdw 52 301

Dom
dwupiętrowy sprzedam spiesznie w Dębcu, wpłaty 18 000. Oferty Kurjer zdw 52 320

Dom
w mieście, składem kolonjalnym i obuwniczym 2 wystawowe okna 2 pokoje, kuchnia, podwórze, szopy, przy głównej ulicy blisko rynku. Cena 13 000 wpłaty 8 000. Krzyżaniak Wronki Zamość. nw 6 831/2

Gramofony
płyty, przybory
najniższe ceny
Bruździński i S-ka, Wielka 18. zdw 52 387

Taksówkę
sprzedam. Adres Kurjer zdw 52 374

Żałobne kapelusze
stale na składzie. Julja Mayerówna, Poznań, Wodna 22. zdw 51 130

Szyfonierkę
stół, piec żelazny, wannę do łazienki tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 52 401

Szafę
dębową 180 tanio na sprzedaż. Adamski, Tylne Chwaliszewo 25. zdw 52 267

Sypialnia
tanio na sprzedaż. Polna 21. II., Przybylska. jw 5 312

5 KUPNA

Małej
tokarki do drzewa poszukuję Jan Listewniak Nowy Tomyśl zdw 51 793

Karoserji autobusowej
w dobrym stanie na podwozie „Chevrolet" poszukuję. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 52 084

Pianino
krzyżowa, bronzowe, zaraz kupię. Oferty, cena Kurjer zdw 52 209

Restaurację
kupię lub wydzierżawię bufet. — Oferty Kurjer zdw 52 240

Szafę
do rzeczy używana, tanio kupię. Oferty Kurjed zdw 52 191

Książki wszelkie
kupię. Oferty Kurjer zdw 52 305

Maszynę
do pisania kupię. Oferty uprasza Walczak, Krotoszyn, ul. Florjana 1. zdw 52 335

Kupię
skład spożywczy z maglem i mieszkaniem w cenie do 10 tys. zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 52 290

6 KAMIENICE

Kamienica
dochód 12 000, cena 115 000, wpłaty 50 000. 3 pokoje woln. Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29. zdw 52 224

Kamienica
centrum Poznania, dochód 8 100, cena 40 000, wpłaty 17 000 sprzeda „Krakus", Pocztowa 30. zdw 52 359

Dom
II piętrowy, czynszowy przed mieście Poznania sprzedam przy wpłacie 30 tysięcy. Oferty Kurjer zdw 52 365

7 PIENIĄDZ

30.000 zł
wypożyczę na I. hipotekę kamienicy w Poznaniu 15% rocznie. Oferty Kurjer zdw 52 092

Posiadam
hipotekę i gotówki ogółem około 17.000, kupię interes itp. Oferty Kurjer zdw 51 342

300 zł
pożyczki na jeden miesiąc poszukuje urzędnik. Zgłoszenia do Kurjera zdw 52 317

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia i ¼ morgi ogrodu, chlew do wynajęcia. Junikowo - Poznań. Oferty Kurjer zdw 51 898

Trzypokojowe
mieszkanie za dwuletnim czynszem 120 zaraz do bjęcia. Kłos Pocztowa 30. zdw 52 379

Nowożeńcom
odstąpię śródmieściu śliczne dwupokojowe z przynależytościami i nowemi meblami. Cena 6 000 — Czynsz 60 miesięcznie Pośrednicy wykluczeni Adres Kurjer zdw 51 733

4
pokojowe słoneczne mieszkanie wygody, ogród Wiadomość: Aleja Szelągowska nr 13 zdw 50 538

Do
wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, nowemi meblami. Wskaże Kurjer zdw 52 099

Skład
z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia, powiatowe miasto odstąpię za cenę wkładu Oferty Kurjer zdw 52 093

3
pokoje, kuchnia, łazienka, przy ul. Warszawskiej. Szosa Swarzędzka, Władysław Kopniewski zdw 52 121

W willi
3 pokoje, kuchnia, łazienka zaraz wolne. Poznań-Dębiec ul Św. Szczepana 18. zdw 52 207

Pokój
kuchnia 700 złotych, w tem rok czynsz zapłacony, wynajmie „Pawilon", Marszałka Focha 15. zdw 52 218 9

Mieszkanie
trzypokojowe komfortowe, centrum, objęcie 3 000 zł. wskaże Kurjer zdw 52 254

Mieszkanie
jednopokojowe pokój kuchnię wynajmie gospodarz Tyżyk Jeżycka 26. zdw 51 850/1

Mieszkanie komfortowe
3 pokoje z przynależytościami czynsz 150 zł. oddam za pożyczenie mi na 3 lata 10 000 zł Oferty Kurjer zdw 52 388. Pośrednicy wykluczeni.

2 pokoje
kuchnia i łazienka tuż przy Starym Rynku od 1. II. 31. wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer zdw 52 363

Mieszkanie
trzypokojowe komfort 1800, dwupokojowe 1 500, zaraz odda „Labora", Ratajczaka 9. II zdw 52 293

Trzypokojowe
dwupokojowe za dzierżawę. — Adres Kurjer zdw 52 297

Mieszkania
1—5 pokoi kuchnia, korzystnie wskaże Biuro, Kantaka 1. II. zdw 52 300

Pokój
próżny lub z meblami wydzierżawi gospodarz Adres Kurjer zdw 52 299

3 mieszkania
jednopokojowe kuchnia natychmiast do wynajęcia. Obornicka 35, gospodarz. zdw 52 331

2 pokojowe
odda gospodarz. Stan. Kanpowskiego 23. zdw 52 398

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
3 do 4 pokojowego mieszkania z wygodami w śródmieściu na Łazarzu lub Jeżycach. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 726

Poszukuję
2—3 pokojowego mieszkania — wprost od gospodarza, płacę czynsz zgóry Zgłoszenia Kurjer zdw 52 107

4 000
na I. hipotekę kamienicy w Poznaniu, który odda wzamian mieszkanie za miesięcznem lub kwartalnem czynszem. Oferty Kurjer zdw 52 103

4 — 5 pokoi
poszukuję w centrum miasta wprost od gospodarza zaraz, płacę czynsz za rok zgóry. Bogdan Leitgeber, ul. 27. Grudnia 6. zdw 52 329

Poszukuję
2 lub 3 pokoi z kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 52 150

Poszukuję
mieszkania Jeżyce, Łazarz wprost od gospodarza starszy wachmistrz, Kozal. 15 pułk ułanów. zdw 52 1 0

11 POKOJE UMEBL.

Pana
na wspólny pokój Półwiejska 29 parter, prawo. zdw 50 546

Pokój
2 osobom zaraz. Poznańska 27 a, podwórze, wprost, I. piętro, prawo. zdw 51 684

Pokój
elektryczność, osobne wejście, wynajmę. Kosińskiego 10, parter, prawo. zdw 51 686

Willa
solid. intelig. panu umeblowany pokój wynajmę (pościel pożądana), godz. 2—8. Topolowa 6, parter, (koniec Ratajczaka). zdw 51 758

Gimnazjastki
seminarzystki
Aleje Marcinkowskiego 19. II. — Opieka doskonałe odżywienie, pomoc naukowa, gwarancja promocji. zdw 51 552

Pokój
elegancko umeblowany dla 2 panów lub pań, drugi wspólny dla pana zaraz wolne. Niegolewskich 10 pierwsze piętro, lewo. zdw 51 803

Pokój
dla studentów. Śniadeckich 6. III., drzwi środkowe. zdw 51 961

Pokój
duży dla 2—3 panienek z całem utrzymaniem po 120 zł miesięcznie zaraz lub od 15 stycznia. Niegolewskich 7, parter, lewo zdpw 52 109

Pokój balkonowy
intelign panu wynajmę od 1. 1. 31. Mickiewicza 7 III. lewo. zdw 50 030

Pokój
2 osobom. Wierzbięcice 11. III lewo. zdw 52 042

Spokojnemu
lokatorowi pokój wynajmę, utrzymanie częściowe. Plac Nowomiejski 6 a, parter. zdw 52 104

Pokój
duży, ładny dla jednego lub dwóch wynajmę zaraz telefon. Dąbrowskiego 34. I. lewo. zdw 52 102

Pokój
solidnemu panu wynajmę. Wały Królowej Jadwigi 5 II. prawo. zdw 52 210

Pokój
światło elektryczne, słoneczny frontowy dwom panom zaraz wynajmę. Lewandowska Spokojna 19 II. zdw 52 100

Pokój
czysty, słoneczny 2 osobom. Rodzina inteligentna. Polna 13. I. lewo. zdw 52 123

Pokój
dla 1 lub 2 skromnych panienek (urzędniczek i tem podobnym) z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, elektr. Przemysłowa 27 a. III. lewo. zdw 52 122

Pokój
wynajmę. Poznańska 27 a, II. lewo. zdw 52 128

Pokój
umeblowany niekrępujący, światło elektryczne Wierzbięcice 51, parter lewo. zdw 52 136

Pokój
umeblowany. Kraszewskiego 19. III. prawo. zdw 52 134

Centrum
1—2 osobom, elektryczność centralne, telefon wynajmę zaraz Starkowa, Młyńska 4. II. zdw 52 138

Pokoje
panom z telefonem. Matejki 65, I lewo. zdw 52 101

Pokój
wynajmę. Poplińskich 12. III., lewo. zdw 52 242

Pokój
dla pana lub małżeństwa z całem utrzymaniem. Łąkowa 17. II., Gabryś. zdw 52 252

Pokój
dla 2 osób zaraz. Skład. Jasna 14. zdw 52 251

Pokoik
wynajmę. Krzyżowa 5, parter, prawo. zdw 52 248

Pokój
frontowy zaraz. Matejki 6. I. p., prawo. zdw 52 247

Pokój
wolny. Adama Jeskiego 2. parter prawo. zdw 52 244

Trzyosobowy
Wierzbięcice 39a. III., prawo. zdw 52 258

Dwuosobowy
słoneczny utrzymaniem bez. Wały Król. Jadwigi 2, wysoki parter. zdw 52 253

Pokój
umeblowany. Św. Marcin 12, front. III., prawo. zdw 52 263

Ładny
pokój oddam Matejki 1. I. zdw 52 309

Śródmieście
skromny pokoik — Rempulska, Wysoka 1. zdw 52 385

Umeblowany
pokój zaraz. Rynek Łazarski 10, informacje w składzie zdw 52 304

Pokój
umeblowany z klatki schodowej. Śmigiel. Staszica 24. II piętro, lewo. zdw 52 396

Pokój
panom do wynajęcia Kochanowskiego 23. III., prawo. zdw 52 367

Pokój
dwuosobowy. Jeżycka 43. III., prawo. zdw 52 266

Pokoje
umeblowane dla małżeństwa wskaże Biuro Kantaka 1 II. zdw 52 298

Jednoosobowy
Półwiejska 5 III., prawo. zdw 52 307

Pokój
frontowy wygodami wynajmę. Skryta 1. I., prawo zdw 52 318

Pokój
niekrępujący z osobnem wejściem wolny od zaraz. Patr Jackowskiego 19. IV prawo zdw 52 315

Panom
lub panu Grobla 30 II lewo, narożnik Wielkich Garbar. zdw 52 314

Pokój
umeblowany własną pościelą. — Ogrodowa 4. II., prawo. zdw 52 323

Dwuosobowy
wynajmę. Marszałka Focha 49, III., prawo zdw 52 321

Pokój
elegancki tylko dla pana. Wały Jana 11. parter prawo. zdw 52 295

Wspólny
pokój zaraz. Łąkowa 16 III., prawo. zdw 52 328

Pokój
ogrzany dwom. Majewski Słowackiego 31-33, III wejście Prusa. zdw 52 327

Pokój
frontowy. Rybaki 7. II., prawo. zdw 52 32

Pokój
wspólny zaraz Piekary 13 b. III. zdw 52 212

Pokój
umeblowany dla pań lub panów Kraszewskiego 9 a. I., lewo. zdw 52 213

Frontowy
saraz. Rybaki 22. parter. prawo zdw 52 216

Pokój
Kozłowska. Focha 38. zdw 52 264

Wspólnika
przyjmę na pokój. Półwiejska 13. II., prawo. zdw 52 158

Pokój
do wynajęcia Fr. Ratajczaka 11 a. VII. wejście. Kałużna. zdw 52 160

Pokój
elektryczność łazienka Ratajczaka 11 a III. wejście. Hauffe zdw 52 164

Słowackiego
34. I., lewo pokój inteligentnej pani. zdw 52 163

Pokój
Romana Szymańskiego 7. I. zdw 52 205

Pokój
słoneczny, dwuosobowy. Łąkowa 21. III. zdw 52 197

2 pokoje
wynajmę 130 miesięcznie. Adres poda Kurjer zdw 52 159

Klatki
schodowej dwuosobowy (bez pościeli) zaraz. Długa 7. III., prawo. zdw 52 225

Pokój
dwuosobowy, elektryczność wynajmę. Sypniewska. Marszałka Focha 27. II., front przy dworcu. zdw 52 236

Pokój
niekrępującem wejściem na 2 osoby zaraz do wynajęcia. Chwaliszewo 67. III. zdw 52 235

Pokój
Półwiejska 38a. IV. zdw 52 234

Niekrępujący
z klatki sytuowanemu panu. — Wysoka 4. I. zdw 52 228

Pokój
frontowy, czysty, elektryczność 1—2 zaraz. Kaczmarkowa. Wielka 17. II. zdw 52 246

Małżeństwu
wynajmę. Przybylska. Traugutta 5. zdw 52 245

Ładny
pokój inteligentnym osobom wynajmę. Łąkowa 9. III., prawo. zdw 52 172

Pokój
dla 2 osób lub bezdzietnego małżeństwa. W. Garbary 43. I., lewo. zdw 52 169

Pokój
Wrocławska 38. Orwat. zdw 52 176

Pokój
z utrzymaniem do wynajęcia. — Św. Marcin 66 67. II., lewo, front. zdw 52 175

Pokoik
bez pieca panu. Kwiatowa 6. III., lewo. zdw 52 174

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 20. podwórze. prawo. II. zdw 52 177

Pokój
Grudnia 5. II., wprost. zdw 52 186

Pokój
dwom panom wynajmę. Wały Zygmunta Augusta 2. III., lewo. zdw 52 199

Niekrępujący
bez pościeli. Kręta 6. III., prawo. zdw 52 198

2
pokoje wynajmę. Łąkowa 9. parter. lewo. zdw 52 196

Pokój
1—2 panów lub bezdzietne małżeństwo. Dolina 3. III., prawo. zdw 52 193

Pokój
wynajmę 2 osobom. Szewska 12. III. zdw 52 192

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Piekary 5. II., lewo. zdw 52 189

Pokoje
umeblowane wynajmę. Cieszkowskiego 7. III., prawo, przy placu Nowomiejskim. zdw 52 188

Elegancki
pokój. Młyńska 12. I., prawo. zdw 52 187

Pokój
inteligentnemu panu zaraz wynajmę. Ogrodowa 19. II., prawo. zdw 52 182

Pokój
2 panom wynajmę zaraz. Szwajcarska 25. II. zdw 52 181

Pokój
wynajmę. Kręta 23. parter. lewo. zdw 52 178

Pokój
wynajmę zaraz. Kręta 24. III., prawo. zdw 52 200

Wspólny
panience porządnej z dobrem niedrogiem utrzymaniem w śródmieściu oddam. Telefon. pianino. Informacje telef. 18 36. zdw 52 202

Pokój
jedno lub dwuosobowy. Ogrodowa 2. III., lewo. zdw 52 279

Pokój
dla panienki. Gwarna 17. podw., prawo. I., Pytlińska. zdw 52 275

Pokój
umebl., front do wynajęcia. Św. Marcin 54. III., lewo. zdw 52 274

Mielżyńskiego 25 a
II., prawo. pokój bez pościeli. zdw 52 344

Pokój
dla pana. Piotra Wawrzyniaka 32. II. p., prawo. zdw 52 343

Ładny
pokój z używaniem kuchni zaraz. Staszica 8. IV lewo. zdw 52 370

Ogrodnictwo
zaraz do wydzierżawienia na Łazarzu z mieszkaniem. Zgłoszenia M. Witt, Wyspiańskiego 13. Pw 8 028-53.2

Poszukuję
od 1 kwietnia dzierżawy 5—10 mórg z budynkami gospodarczemi. Miejscowość sucha Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 302

Krawcowa
samodzielna z dobrym krojem szuka pracy w dom Zgłoszenia Kurjer zdw 52 361

Krawcowa
dobry krój szyje garderobę damską. przeróbki ubranka dla chłopców w domu lub poza domem Sobkowiakówna Różana 12. III zdw 52 289

W roku

1930

otrzymała ekspedycja
Kurjera Poznańskiego

409 614

ofert

dla swoich inserentów.

Fakt ten wskazuje

i Tobie

właściwą centralę ogłoszeń.

Św. Marcin 70

Pokój
umeblowany, światło elektryczne do wynajęcia. Ul. Skarbowa 15, parter. lewo. front. zdw 52 204

Pokój
umeblowany. Grubińska. Rożana 4. zdw 52 203

Frontowy
pokój, elektryczne światło, dwuosobowy lub małżeństwu zaraz wynajmę. Kochanowskiego 1. II., lewo. zdw 52 262

Pokój
dla studentów (fortepian). Śniadeckich 6, III. p., drzwi środkowe. zdw 52 272

Pokój
duży frontowy. Matejki 5. III., prawo. zdw 52 271

Pokój
elegancki dla małżeństwa lub panów. Warzkowiak, Rzepeckiego 19. 2 wejście. zdw 52 269

Pokój
Marszałka Focha 55. II. p., prawo. zdw 52 268

Eleganckie
frontowe zaraz razem oddzielnie. Zielona 3. I., prawo. zdw 52 288

Łazarz
czysty, elegancki. Małeckiego 17. I., lewo. zdw 52 287

Słoneczny
czysty, utrzymaniem, bez. — Jackowskiego 21. III., lewo. zdw 52 286

Jednoosobwy
niekrępującem wejściem zaraz. Kraszewskiego 5. II., lewo. zdw 52 285

Pokój
dla dwóch panów lub jednego. — Dąbrowskiego 52. II., lewo. jw 5 307

Pokój
do wynajęcia zaraz. Klasztorna 13. podwórze. rw 12 671

Pokój
wolny. Góralska, Dominikańska 7. III. rw 12 672

Pokój
niekrępujący, elektryczność zaraz. Szewska 9. III., lewo. rw 12 673

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Majewski. Jeżycka 46a. jw 5 308

Tani
dwuosobowy. Matejki 45. II., lewo. zdw 52 346

Pokój
1—2 osobom do wynajęcia. Półwiejska 5. I., lewo. zdw 52 345

Dwuosobowy jednoosobowy
utrzymaniem. Różana 23. II. zdw 52 341

Drugiego
pana frontowy. Długa 16. III., lewo. zdw 52 375

Łąkowa 15
wysoki parter, niekrępujący. zdw 51 199

Przyjmę
panienkę z pościelą wspólnie Św Marcin 46. podwórze. parter. prawo. zdw 52 354

12 SZUKA POKOJU

Pani
poszukuje pokoju 40 zł. Kurjer zdw 52 180

Skromnego
pokoiku poszukuje pani. Oferty Kurjer zdw 52 194

Pani
samotna poszukuje pokoju próżnego do 40 zł Oferty Jakóba Wujka 7. Mielnik. zdw 52 400

Pokoju
w śródmieściu poszukuje nauczycielka angielskiego. Oferty wyczerpujące do Kurjera zdw 52 362

Pokoiku
na Wildzie zaraz spokojny handlowiec. Oferty Kurjer zdw 52 372

13 LOKALE

Do wynajęcia
2 ubikacje przemysłowo - handlowe, suterena, front, śródmieście zaraz wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer zdw 52 255

Większe
przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje w Poznaniu ca. 250 m. kw. ubikacyj, nadających się na ubikacje fabryczne i biuro. Oferty pod dw 2 444

Pokój
na biuro w centrum miasta z używaniem telefonu wynajmę. — Adres wskaże Kurjer zdw 51 478

Ładny biurowy
3 pokojowy osobne wejście zaraz do wynajęcia. Św Marcin 66 I prawo. Pw 7705-52.20

14 DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem 3 pokojowem, kuchnią, całość nadająca się na skład lub biuro centrum Gniezna zaraz do wydzierżawienia Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 452. nw 6 826

Poszukuje
się w Poznaniu willi z ogrodem komfortem, o 10 do 12 pokojach celem dzierżawy od lipca lub września 1931 Zgłoszenia z podaniem warunków do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 2 485

Wydzierżawię
piekarnię i skład kolonjalny. Walenty Ludkiewicz, Żabikowo-Poznań. zdw 52 082

16 OSOBISTE

Mało Znana!
Proszę w niedziele godz. 5 k. „Bristol". zdw 51 991

Zaręczyny
z panem Marjanem Cycmaniakiem z Poznania. Rom. Szymańskiego 6. dnia 20 lipca 1930 r. zerwałam. Zofja Herszyńska. Górna Wilda 63. zdw 52 098

Świadków
uderzenia samochodu w okno wystawowe, noc sylwestrowa 3.30 przy Prusa 19. upraszam o podanie adresu tamże ewentualnie za wynagrodzeniem. zdw 52 308

17 PODZIĘKOWANIA

Bank
Francusko - Polski w Poznaniu ofiarował na ubogich miasta Poznania kwotę 500 złotych Za hojny dar składam ofiarodawcy imieniem ubogich m Poznania serdeczne podziękowanie Prezydent stoł. miasta Poznania (—) Ratajski. zdw 52 148/a

21 ZGUBY

Zgubiono
kartę tramwajową, sieciową z wkładką i fotografją z Wodociągów Miejskich, karty 313. Uczciwy znalazca zechce oddać ją za wynagrodzeniem w biurze Wodociągów Miejskich, Gniezna 15. zdw 52 257

22 ROZMAITE

Maskowe
kostjumy nowe wypożyczam. — Stankiewicz, Mostowa 26. zdw 51 903

Maskowe
kostjumy tanio wypożyczam. — Olszańska, św. Marcin 38. dom boczny, prawo, III. zdw 52 276

Proszę o zwykły list!
Instytut Grafologiczny, Puszczykowo, skrzynka 3. Za 3.25 w znaczkach pocztowych przesyłamy dokładny i jasny obraz charakteru, zdolności i możności osiągnięciu pragnień. Praca na doświadczeniu naukowem. zdw 52 217

Odpadki
kuchenne do oddania. Winiarnia Hungaria. plac Wolności 14a. zdw 52 238

Obiady
tanie, smaczne dla inteligencji. Ipsiana, Młyńska 4. I. zdw 51 345

23 OŻENKI

Student
medycyny na ukończeniu pragnie poznać zamożną panienkę w celu matrymonjalnym dopomożenia mu ukończenia studji. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 212

Młoda
osoba pragnie nawiązać korespondencję z panem inteligentnym. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 52 333

Dzierżawca
1 000 morgowego folwarku w Kongresówce, w wieku lat 40. inteligentny, z ziemiańskiej rodziny, poszukuje w celu matrymonjalnym panny lub wdowy do lat 40. z większą gotówką. Osoby o łagodnym charakterze, gospodarne lubiące spokój i wieś, raczą oferty swe złożyć do Kurjera Poznańskiego zdw 52 334

Kawaler
na stałem stanowisku szuka inteligentnych pań celem ożenku. Oferty fotografja Kurjer zdw 52 089

Kawaler
lat 24. krawiec posiadający warsztat i mieszkanie pod Poznaniem, szuka dla braku znajomości, żony z gotówką do 4 000 zł dla wspólnego dobra Panie do lat 30 zecha złożyć oferty do Kurjera zdw 52 371. Rzecz traktuję poważnie.

Przystojna
młoda wdowa, lat 34, poszukuje dla braku znajomości kawalera lub wdowca do lat 45, którym zależy na dobrem spożyciu małżeńskiem, zechcą swą oferte łaskawie złożyć do Kurjera zdw 52 356 Dzieci nie wykluczone. Fotografja pożądana.

Panna
przystojna inteligentna z wyprawą lat średnich pragnie poznać szlachetnego pana, któremu nie zależy na majątku lecz tylko na prawdziwem szczęśliwem małżeństwie. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 453 nw 6 826

Szatynka
lat 22, przystojna, muzykalna, praktycznie wychowana poszukuje znajomości w celu matrymonjalnym, Panowie na stałych posadach, raczą skierować tylko poważne oferty do Kurjera zdw 52 181

24 NAUKA

Lekcje tańca
Kurs dla początkujących rozpoczynam 8 stycznia Udzielam lekcje prywatne Specjalne lekcje dla osób starszych Mikołajczak Pocztowa 29 Pp 7 944 52 57

Akademja Tańców
5 stycznia rozpoczyna nowy kurs, daje pełną gwarancję i rekordową szybkość nauczania w jednej lekcji trzech tańcy. — Kreacja sezonu, dobór towarzystwa. Dom Rzemieślniczy, Fr. Ratajczaka, Wituszkowscy. Pw 7 713-52.54

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1 II zdw 47 934

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, księgowości rozpoczynam 5 stycznia. — Tyran-Zaworska. Strzelecka 33. zdw 49 897/8

Pięknie pisać
wyucza 15 lekcjach „Kaligraf" Seweryna Mielżyńskiego 3. II. zdw 52 156

Kursy kroju
szycia damskiego. Wpisy przyjmuje Amelja Klawiterowa. Marji Magdaleny 1. III., nar. Raczyńskich. dw 2 468-9

Szkoła Tańców Modernistycznych
Jarosława Średzińskiego Zapisy każdego czasu Strzelecka 3. zdw 51 533

Tanie kursy tańców
Opaliński. 27 Grudnia 19. II. 6—9. zdwp 50 818

Lekcje
fortepianu rutynowana nauczycielka muzyki. Mickiewicza 3. I. piętro, lewo. Pw 8 023-53.1

Angielka
rodowita udziela lekcyj początkującym etc. Oferty Kurjer zdw 52 353

25 MUZYKA

Śpiewu solowego
prof W. Potemski, powrócił. — Wały Zygmunta Augusta 2. zdw 51 674

Wiolonczela
Klotz korzystnie sprzedam. Ziółkowski. Rynek Łazarski 10a. zdw 51 963

Gry
fortepianowej udzielam fortepian do ćwiczeń. Kopernika 8. parter lewo zdw 52 380

26 ROZRYWKA

Wypożyczalnia
książek powieściowych. Największa w Poznaniu. Wielki wybór. Ostatnie nowości 2 złote miesięcznie. Wożna 12 „Książka-Antykwarjat" zdpw 52 135

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Krawcowa
zdolna poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 798

Ogrodnik
żonaty, dzielny fachowiec, trzeźwy, sumienny i uczciwy szuka zaraz lub 1. 4. 31 r. stałej posady. Zgłoszenia uprasza Krzeszewski. Kamienica. p. Gostyczyn. pow. Tuchola. zdw 51 935

Szwajcar
żonaty, z praktyką dwuletnią, z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz posady w majątku Łaskawe zgłoszenia Jan Dudek, wieś Tomice poczta Szymanowice n/Prosną. pow. Słupca. zdw 51 932

Agronom
dzielny prawy, posiadający 18 lat praktyki w dużych majątkach, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 51 929

Korespondentka polsko - niemiecka
z 6 letnią praktyką (3 letnią bankową i 3 letnią adwokacko notarjalną) pisząca biegle na maszynie poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 827

Magistra
farmacji poszukuje praktyki w aptece. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 714

Z własnym
osobowym samochodem szukam zajęcia lub posady. Oferty Kurjer zdpw 52 097

Człowiek
lat 36, sumienny, uczciwy, dobrze obeznany wszelkich sprawach handlowych z długoletnią praktyką, gruntowną fachowością stolarską, dobry muzyk poszukuje możliwie odpowiedniej gdziekolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdpw 52 129

Ogrodnik
kawaler, obeznany w swym zawodzie, znający się na warzywnictwie, kwiaciarstwie gruntownem cieplarnianem pomologji oraz wszystkiemi czynnościami, wchodzącemi w zakres ogrodnictwa poszukuje posady Może zająć się w majątku polowaniem lub polostwem Oferty Kurjer zdw 52 114

Skotarz
dojarz, żonaty poszukuje służby na odynarję od 1 kwietnia, obeznany z prawidłowem dojem dwie pomocnice do doju, może być bez doju, jedna zaciążnica. Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Jaworski, Homęcice, poczta Komorniki, pow. Poznań
zdw 52 144

Wdowa
po nauczycielu, lat 38, samotna, praktyczna i zaufana, wyręczy panią domu bez wynagrodzenia, z przyłączeniem do rodziny. — Oferty Kurjer zdw 52 250

Szofer
mechanik - ślusarz, obeznany z tokarstwem, szuka stałej posady. Oferty Kurjer zdw 52 259

Przyjmie
posadę kierownika względnie inspektora. Oferty Kurjer
zdw 52 261

Bufetowa
poszukuje posady od 15. I. lub 1. II. z obsługą gości. Oferty Kurjer zdw 52 319

Gospodyni
wiejska, prowadząca samodzielnie gospodarstwa w lepszych domach przyjmie posadę zaraz u księdza w Poznaniu lub jednej osoby. Oferty Kurjer zdw 52 357

Dziewczyna
szuka całodziennej posługi. Oferty Kurjer zdw 52 351

Dziewczyna
posługaczka uczciwa rzetelna, poszukuje posługi z praniem lub bez. Oferty Kurjer zdw 52 312

Robotnik
przyjmie jaką pracę, złoży 300 zł kaucji. Oferty Kurjer
zdw 52 324

Czysta
prędka dziewczyna z gotowaniem szuka pracy. Oferty Kurjer
zdw 52 322

Stenotypistka
początkując szuka posady. Oferty Kurjer zdw 52 294

Technik
dentystyczny chcący się wydaskonalić w operatywie, poszukuje praktyki. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 52 336 do Kurjera Poznańskiego.

Ogrodnik
samotny dobry fachowiec poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia uprasza H. Dobska, Szamotuły, dla ogrodnika.
zdw 52 094

Dypl. majster
ślusarski, długoletnią praktyką również jako werkmistrz tokarski dobremi świadectwami zwolniony powodu likwidacji przedsiębiorstwa poszukuje posady, przyjmie również stanowisko kontrolera, trasera lub maszynisty na silniki spalinowe. Tonder, Grodzisk (Wielkp.), Rzeźnicka 22.
zdw 52 087

Bufetowa
szuka posady lub przyjmie bufet. Oferty Kurjer zdw 52 126

Inteligentna
w średnim wieku niezależna pani szuka posady gospodyni, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 52 125

Zarządczyni
szuka posady w hotelu, kawiarni lub restauracji, posiada pierwszorzędne referencje. Oferty Kurjer
zdw 52 124

Wykwalifikowany młynarz
żonaty, lat 30, sumienny, uczciwy, z dobremi świadectwami, poszukuje posady jako walcowy. Może także objąć posadę kierownika w mniejszym młynie. — Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod
zdw 52 334

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Król żebraków".
Aurora: „Córka Zorry i Buffalo Bill w walce z Czerwonoskórymi".
Colosseum: Noc Sylwestrowa i „Tajemniczy Cowboy".
Corso: „Dziecko Cyrku".
Casino: Pat i Patachon wśród ludożerców.
Edison: „Jego Niewolnica".
Harfa „Samum".
Kapitol: Klejnot Maharadży.
Metropolis Sztabskapitan Gubaniew.
Odeon: „Ze świata podniet i obłędu" (Narkotyk).
Orzeł: „Piraci panamscy" i Szkatułka życia i śmierci.
Renaissance: „Z więzienia w kajdany" i „Wyspa straceńców".
Słońce: „Na Sybir".
Stylowe — Teatr Rewja „W szale karnawału".
Tęcza: „Czarny Pierrot".
Wilsona: „Niewolnica Księcia Borysa".

Uczciwa
dziewczyna poszukuje posługi lub dobrej posady zaraz lub 15. I. Łaskawe zgłoszenia Kurjer
zdw 52 349

Osoba
umiejąca gotować, prasować sztywną bieliznę, zna szycie i robótki, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 52 201

Krawcowa
poza dom. Bóżnicza 16, IV., prawo. zdw 52 208

Posługaczka
poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 52 227

Panienka
pracowita, uczciwa, poszukuje posady do składu kolonj. i domowej pracy. Skromne wymagania miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 52 226

Osoba
starsza, inteligentna, która pielęgnowała chorych, poszukuje posady do chorej osoby. Wodna 8, Kowalska, II. p. zdw 52 170

Elewka kucharka
szuka dobrej praktyki zaraz. — Oferty Kurjer zdw 52 173

Posługaczka
poszukuje posługi popołudniowej. Oferty Kurjer zdw 52 139

Uczciwa
panienka poszukuje posady do bufetu lub garderoby Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 52 141

Panienka
w krytycznem położeniu poszukuje posady do jakiej fabryki lub drukarni Zgłoszenia do Kurjera zdw 52 140

Szofer
żonaty, praktyki 21 lat, szuka posady od 1. 4. 31. Zgłoszenia Michał Łyskawa, Paruszewo, poczta Strzałkowo, pow. Września.
zdw 52 185

Posługi
poszukuje z gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer zdw 52 399

Krawcowa
dzielna poszukuje pracy. Oferty do Kurjera zdw 52 403

Poszukuję
posady szofera - książkowego lub szofera inkasenta z kaucją. — Oferty Kurjer zdw 52 256

Poszukuję
stałej posady woźnego lub inkasenta, mogę zastawić kaucję do 1 000 zł. Oferty Kurjer
zdw 52 260

Fotografistka
retuszerka, bardzo zdolna, z dobremi świadectwami i kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w atelier fotograf. względnie w chemigrafji. Oferty Kurjer
zdw 52 278

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. 1 Oferty Kurjer zdw 52 277

Stenotypistka
pisze biegle na maszynie, przyjmie posadę jako uczennica do biura. Oferty Kurjer zdw 52 284

Nauczycielka
z dłuższą praktyką, dobremi świadectwami, prawem nauczania, przyjmie posadę do dzieci, do lat 12 zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 52 338

Młody pomocnik fryzjerski
poszukuje stałej posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 52 337

Panienka
sierota, uczciwa, z braku posady biurowej, szuka posady jako panienka do dzieci i pomocy biurowej, miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Kurjer zdw 52 342

Gosposia
solidna, poszukuje posady samodzielnej do prowadzenia gospodarstwa domowego, zna się doskonale na hodowli drobiu, prasowaniu, gotowaniu smacznie i treściwie, polecenia dobre, na życzenie wstawi 100 zł kaucji. Oferty Kurjer zdw 52 340

Bona
osoba inteligentna, zdrowa, która była jako wychowaczyni do dzieci od 3—12 lat z pomocą w lekcjach szkolnych, z szyciem, również wyręczeniem pani domu, poszukuje posady. Oferty Kurjer
zdw 52 373

Dziewczyna
dobrze wychowana, pracowita wzorowo czysta, uczciwa, szybka w pracy poszukuje posady do wszelkich prac domowych z gotowaniem u lekarza lub w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 52 376

Ogrodnik
kawaler, samodzielny pierwszorzędne świadectwa, poszukuje posady. Oferty Kurjer nw 6 830

Technik dentystyczny
początkująca dobra siła, poszukuje zaraz posady za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty pod nw 6 833 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Czeladnik
obuwniczy na pracę miarową, biegły także w cholewkarstwie, szuka stałej posady. Oferty do Orędownika zd 52 281

Włódarz
podwórzowy, lat 31, posiadający dobre świadectwa, obeznany z hodowlą bydła i trzody, pielęgnowaniem koni, poszukuje miejsca zaraz jako samotny lub z rodziną. Oferty Orędownik
zd 52 393

Poszukuję
biura do uprzątania. Adres wskaże Kurjer zdw 52 033

stenotypistka
młodsza z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer
zdw 51 842

Posługi
poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 51 855

Asystent
farmacji zdolny (pracował też zagranicą), poszukuje zastępstwa lub posady od zaraz do 15 lutego. Referencje Język niemiecki, polski Zgłoszenia: Nowa Reklama, Lwów, dla Rutynowanego".
nw 6655

Posługaczka
uczciwa pracowita, poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer zdw 51 925

Służąca
młodsza szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 51 899

Posługaczka
wiejska, szuka posługi. Oferty Kurjer zdw 52 031

Robotnik
młodszy szuka posady za utrzymanie. Oferty do Kurjera
zdw 51 973

Krawcowa
dzielna, 3.50 dziennie. Oferty Kurjer zdw 51 984

Poszukuję
posługi Oferty Kurjer zdw 51 705

Służąca
poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer zdw 51 701

Kucharka
restauracyjna, dobrze polecona poszukuje posady zaraz Oferty Kurjer zdw 51 695

Młodsze
dziewczę poszukuje posady do dzieci lub do wszystkiego Zgłoszenia Kurjer zdw 51 682

Młodzieniec
(pochodzenia szlacheckiego) w przykrem położeniu poszukuje posady najchętniej służącego Oferty Kurjer zdw 51 755

Ogrodnik
kawaler lat 29, dzielny swym zawodzie obeznany wszelkiej kulturze ogrodniczej poszukuje posady 1 1 31 lub później. Oferty Kurjer zdw 51 302

Podoficer rezerwy
poszukuje posady za złożeniem kaucji, z zawodu podmistrz ciesielski, obejmie również inną posadę. Znam cośkolwiek książkowość. Oferty proszę skierować: B. M. u Czarny, Poznań Półwiejska 16. zdw 51 680

Zdolna
ekspedjentka rzeźnicka zamiejscowa szuka posady od 1. 1. 31. Zgłoszenia do Kurjera zdw 51 678

Poszukuję
posady w dużej firmie poznańskiej jako portjer Oferty Kurjer
zdw 51 676

Panna
lat 30 poszukuje posady do pomocy lekarza w klinice. Oferty Kurjer zdw 51 706

Ekspedjentka
branży delikatesowo - spożywczej dzielna kilka lat praktyki, dobre świadectwa poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Kurjer
zdw 51 802

Gospodyni
samodzielna, zna dobre gotowanie, prasowanie sztywnej bielizny zmieni posadę od 15 stycznia. — Oferty Kurjer zdw 51 800

Ogrodnik
kawaler, znający dobrze swój zawód, z dobremi poleceniami szuka posady od 1 kwietnia 1931 r. lub prędzej. Łaskawe zgłoszenia pod adresem St. Szymaniak, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28, w podwórzu. zdw 51 792

Kobieta
w średnim wieku z Małopolski, znająca wszelkie prace domowe chciałaby przyjąć posadę najchętniej u Małopolan lub z Królestwa. Oferty Kurjer
zdw 52 223

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Śródka Rynek 17. II.
zdw 51 764

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Pawłowska, Poznańska 29
zdw 52 386

Bona
starsza, inteligentna z dobrem szyciem potrzebna zaraz Zgłoszenia między 4—6 po południu Komarnicka, Gwarna 19.
zdw 52 391

Służąca
czysta, sprzątna, uczciwa która potrafi gotować prawie samodzielnie, może się zgłosić do małżeństwa. Nieodpowiednie nie będą przyjęte. Gryniecka Dąbrowskiego 36 zdw 52 384

Uczeń
z porządnej rodziny potrzebny zaraz. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem do f-y Ed Krug i Syn Tama Garbarska 24. zdw 52 383

Uczeń
krawiecki potrzebny zaraz. Bloch, Marszałka Focha 84. zdw 52 026/7

Dwóch
czeladników kołodziejskich poszukuję od zaraz. Adres Kurjer
zdw 52 358

Pannę
do obsługi i służąca do restauracji przyjmę Jaskółcza 10 a Inglink, I., prawo. zdw 52 355

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz. Janowicz św Wawrzyńca 34. zdw 52 369

Służaca
młodsza potrzebna zaraz Dąbrowskiego 66 skład bielizny.
zdw 52 303

Dziewczynę
do wszystkiego praniem najchętniej Małopolankę przyjmę zaraz. Składowa 11. Machnowska
zdw 52 304

Dziewczę
powyżej lat 16 do dwojga dzieci potrzebne. Dobry Wrocławska 14
zdw 52 306

Dziewczyna
potrzebna zaraz Adres Kurjer
zdw 52 316

Młodsza
dziewczyna gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz. Pościel własna. Zgłosz. od 4 do 7 Aleje Marcinkowskiego 1 tylny dom I piętro, lewo. zdw 52 313

Krawcowa
specjalność suknie balowe potrzebna natychmiast do domu Oferty Kurjer zdw 52 311

Zastępcy losowi!
Zgłaszajcie się we własnym interesie celem objęcia zastępstwa sprzedaży losów na bezkonkurencyjnych prowizjach. Zgłoszenia Poznań, Dolna Wilda 76.
Pw 8 026-72.1

6 panów, 4 pań
natychmiast poszukuje do wyszkolenia w doborowej pracy zewnętrznej. Warunek: dobra wymowa, odpowiednia prezentacja. Wyszkolenie bezpłatne, posada stała. Wynagrodzenie dla początkujących 20—40 zł. dziennie, prócz tego udział w obrotach. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w piątek od 4—6 i w sobotę od 10—1 i 3—5. Pocztowa 31a, wysoki parter, lewo.
Pw 8 027-1.2

Dziewczyna
uczciwa, czysta. Wielkie Garbary 18, wejście Woźna, II. ptr., prawo. zdw 52 402

Malarz dekoracyjny
potrzebny do Teatru Nowego.
zdw 52 404

Dziewczyna
pracowita, sumienna, z gotowaniem potrzebna zaraz. Wroniecka 17, restauracja.
zdw 52 405

Służąca
uczciwa i pracowita z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia codziennie od 4—6. Tucholska, Kwiatowa 3.
zdw 52 360

Bufet
na rachunek w Poznaniu oddam. Objęcie 1 500 zł. Oferty Kurjer zdw 52 266

Wspólnika
restauracji w Poznaniu z gotówką 2 000 zł. poszukuję. Oferty Kurjer zdw 52 265

Uczciwa
dziewczyna potrzebna od zaraz do wszystkiego na cały dzień. Zgłoszenia od godz. 6. Ul. Kwiatowa 6, parter, prawo.
zdw 52 273

Fryzjer
i uczennica potrzebni Mistrz fryzjerski, ul. Adama Jeskiego.
zdw 52 364

Kobieta
starsza, samotna, potrzebna do wszelkich prac domowych na cały dzień bez spania od zaraz. — Adres Kurjer zdw 52 292

Pomocnik
fryzjerski na wypomóżkę. Strzelecka 7 zdw 52 270

50 — 70 złotych
dziennie zarobią u nas wymowne, energicznie panie. Firma nasza od szeregu lat świetnie zaprowadzona cieszy się wśród społeczeństwa dużem zaufaniem, dlatego mają panie możność bez nadzwyczajnego wysiłku stworzyć sobie stałe źródło dobrego dochodu. — Dla zdolnych sił awans. Zgłoszenia z wykazem osobistym w sobotę, 3 stycznia od godz. 10—12 i od 3—5. Młyńska 9, parter, lewo. zdw 52 282

Poszukuję
robotnika z gotówką 2 000 zł. dam oprocentowanie i pracę całoroczną. Adres wskaże Kurjer
rw 12 667

Służąca
polecona, czysta, z gotowaniem, kochająca dzieci potrzebna. Tokłowicz, Dąbrowskiego 36.
jw 5 311

Podróżujących
do sprzedaży gatunkowych, zagranicznych olejów skalnych, poszukuję. Oferty Kurjer
zdw 52 332

Służąca
umiejąca cośkolwiek gotować, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 52 179

Młodszy
pomocnik piekarski może się zgłosić. Piekarnia, Aleje Marcinkowskiego 17. zdw 52 310

Młodszej ekspedjentki
(uczennicy) poszukuje do Składu artykułów męskich od zaraz. — Zgłoszenia z życiorysem odpisami świadectw i podaniem pensji do ekspedycji pod zdw 52 133

Od zaraz
znajdzie pracę jako robotnik na stałe który może wypożyczyć 2—3 tysięcy złotych. Oferty Kurjer zdw 52 389

Służąca
starsza do wszystkiego z dobrem gotowaniem (kuchnia małopolska) potrzebna od 1 lutego Zgłoszenia między 4—6 po południu Komarnicka, Gwarna 19. zdw 52 390

Chłopcy
do sprzedawania drzewa mogą się zgłosić pomiędzy 4—5 Grunwaldzka 3 w podwórzu.
zdw 52 211

Służąca
potrzebna. Knaflewska Chwaliszewo 9, tylny, II. zdw 52 222

Służąca
potrzebna zaraz. Stroma 22. Łacińska. zdw 52 237

Posługa
znająca dokładnie pracę, czysta, skromna, uczciwa, polecenia. — Adres Kurjer zdw 52 233

Służąca
z dobremi poleceniami potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Za Bramką 5a, I. zdw 52 232

Posługaczka
na przed południe potrzebna. — Adres Kurjer zdw 52 231

Dziewczę
do prac domowych potrzebne zaraz. Lewandowska, Górna Wilda 113. zdw 52 239

Posługaczka
z praniem. Śniadeckich 28, parter, lewo. zdw 52 249

Kucharka
dobrze polecona potrzebna Wielkie Garbary 53 front pierwsze piętro. zdw 52 051

Posługaczka
praniem potrzebna zaraz Żupańskiego 13 a, III prawo
zdw 52 147

Uczeń
z prowincji utrzymaniem. Mistrz fryzjerski, Kanałowa 3
zdw 52 145

Chłopcy
do sprzedaży potrzebni Zgłoszenia: Zakrzewicz, Łazienna 1.
zdw 52 155

Ekspedejntka
do rzeźnictwa do wypomóżek potrzebna. Niklasiewicz, Worcławska 37. zdw 52 214

Baczność!
Nowość! Panie Panowie mogą zarobić dziennie 60—80 złotych przy sprzedaży zegarów oszczędnościowych na spłaty oraz innych artykułów. Oferty wraz z fotografjami Zachodni Bank Lwów, Sykstuska 12. nw 6656

Asystentka
dentystyczna uprawniona (egzaminowana) może się natychmiast zgłosić. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 51 664

Dziewczyny
do pomocy w wszelkich pracach domowych poszukuje doktorowa na prowincji. Zgłoszenia Kurjer
dw 2 473

Agentki
i agenci wszystkich branż emeryci urzędnicy i nauczyciele mogą uzyskać znaczny dochód, przyjąwszy zastępstwo w pierwszej i jedynie wyłącznie chrześcijańskiej i polskiej instytucji bankowej dla propagowania wzniosłej idei oszczędności oraz do zbierania zamówień na obligacje państwowe Zgłoszenia Spółdzielczy Bank dla Eskontu i Zaliczek, Lwów, ulica Akademicka 10.
dw 2 432

Poszukuję
na majątek osoby z towarzystwa ze wsi którąby zajmując się całym moim domem dozorując gospodarstwo domowe ogród zastąpiła panią domu. Oferty z referencjami do Kurjera Poznańskiego zdw 51 193

Posada
stróża za kaucją 200 złotych zaraz do objęcia. Zgłoszenia „Pawilon", Marszałka Focha 15
zd 52 221

Dwóch chłopców
uczciwych chcących wyuczyć się piekarstwa i cukiernictwa przyjmie zaraz. W Górski piekarnia-cukiernia, ul. Śródka 3.
zd 51 699

Robotnik
silny, pracowity do składu towarów kolonjalnych zaraz potrzebny. B. Leitgeber 27. Grudnia 6. zd 52 330

Dziewczę
do dzieci i lekkich prac domowych potrzebne. Ruge, Długa 3, parter. zd 52 171

KINO ODEON, 27 Grudnia 14

Dyrekcja kina zasyła serdeczne życzenia szczęśliwego Nowego Roku Szanownej Publiczności i zaprasza na potężny dramat namiętności ludzkich p. t. zw 27 141

Ze świata podniet i obłędu
(Narkotyk)

Kobiety, które zdradzają wbrew woli.... Morfinizm - kakainizm, nędza moralna blaskiem okryta.
Początek seansów w niedziele i święta o godzinie 3-ciej.

Humor zagraniczny

— Latem pojedziemy na wieś, skoro tylko mi pewien dłużnik odda 1 000 złotych.
— A jeśli nie odda?
— To wówczas on pojedzie!
(London Opinion). S. F.

Przedpłata na styczeń 1931 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149